

OD DZIŚ

NOWA WYBORCZA.PL

WYGODA CZYTANIA

NAJLEPSZE TEKSTY

SPRAWDZONE INFORMACJE

DUŻY  
FORMAT



RYŚ BARBARA NIEWIADOMSKA

LEKARZE  
SIĘ BOJĄ

• Opowieści o mobbingu  
wysłuchała Iwona Zielińska-  
Sasiada

EKONOMIA+

JAK PRZY-  
GOTOWAĆ  
SWOJE  
FINANSE  
NA KRYZYS

• Sprawdza Anna Popiołek  
► IV

OD 1 LIPCA  
ZMIENIĄ SIĘ  
NASZE  
PENSJE

• Mamy wyliczenia  
► V

Wydaje Agora SA, nr indeksu 348198



3 RP

Sondaż Kantara dla „Wyborczej”

Strategia na wybory:  
razem, czyli jak?

Jeśli opozycja pójdzie do wyborów na osobnych listach, zapewni Jarosławowi Kaczyńskiemu trzecią kadencję. By tego uniknąć, musi się zjednoczyć. Badanie Kantara pokazuje najskuteczniejsze warianty

Agnieszka Kublik

W weekend liderzy czterech ugrupowań – Koalicji Obywatelskiej, Polski 2050, PSL i Lewicy – mieli rozmawiać o przyszłości, w tym o strategii demokratycznej opozycji na wybory. Szymon Hołownia, który zaprosił Donalda Tuska, Włodzimierza Czarzastego i Władysława Kosiniaka-Kamysza, tłumaczy jednak, że liderzy nie porozumieli się co do formuły rozmów.

Jedni chcieli najpierw ustalić, jak iść do wyborów, w ilu i jakich blokach wyborczych, inni – by wcześniej dogadać się co do wspólnego programu. Ze spotkania nic nie wyszło.

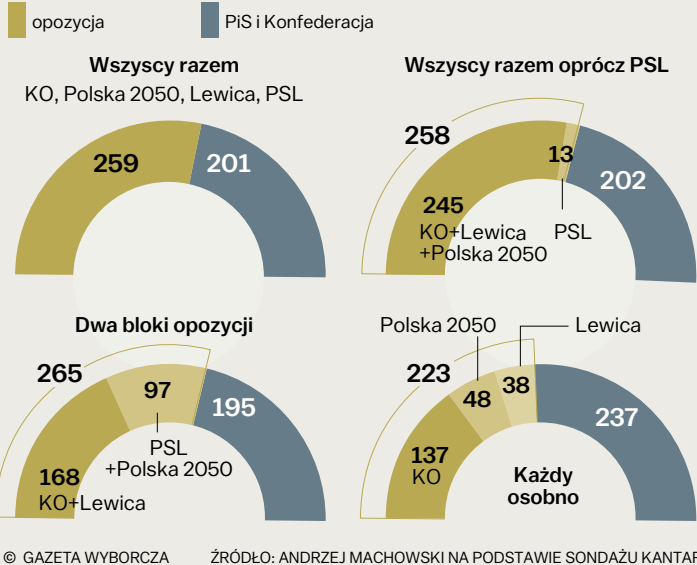
Kantar na zlecenie „Wyborczej” zbadał różne scenariusze wyborcze. Sprawdził, jak zagłosowałoby Polacy, gdyby wybory parlamentarne miały się odbyć teraz, i jakie decyzje by podjęli, mając do dyspozycji różne warianty list opozycji.

Który wariant  
jest optymalny?

Badane opcje to: cztery opozycyjne partie startują osobno na czterech listach, cała czwórka tworzy jedną listę oraz dwa warianty bloków (jeden, gdy KO idzie z Lewicą, a Polska 2050 z PSL, oraz drugi – gdy KO, Polska 2050 i Lewica startują razem, a PSL osobno).

Sondaż pokazuje, że osobne listy zupełnie się opozycji nie opłacają. – To scenariusz politycznej katastrofy – mówi Andrzej Machow-

Cztery warianty dla opozycji.  
Szacowany podział liczby mandatów w Sejmie



FOT. PATRYK OGÓRZEK / AGENCJA WYBORCZA.PL

• Rok temu opozycyjne partie zjednoczyły się i poparły Konrada Fijołka (na zdjęciu) walczącego o prezydenturę Rzeszowa. Fijołek wygrał w pierwszej turze, pokonując kandydatów Zjednoczonej Prawicy. Czy możliwa jest powtórka tego sukcesu w wyborach parlamentarnych? ► 4-5

Sondaż pokazuje,  
że osobne listy zupełnie  
się opozycji nie opłacają.  
Andrzej Machowski:  
To scenariusz politycznej  
katastrofy

► 8-9

ski, analityk badań sondażowych, który przestudiował wszystkie warianty. – Wtedy PSL jest pod progiem wyborczym, więc opozycja nie ma szans na przyzwoitą większość mandatów. Ale nawet gdyby PSL wszedł do Sejmu, to opozycja razem może mieć szacunkowo 228-231 mandatów.

Wielka koalicja czterech partii opozycyjnych może liczyć na sporo więcej – 259 mandatów. Ale tu najtrudniej o porozumienie liderów.

Który wariant jest zatem optymalny? Są dwa do wyboru.

Jeden to tróipartyjna koalicja (KO, Lewica, Polska 2050) i osobno PSL. Wtedy ludowcy przekraczają próg, a to daje w sumie opozycji 258 mandatów. PiS ma wtedy 178, a Konfederacja 24 (razem 202).

Drugi wybór to KO i Lewica na jednej liście, a Polska 2050 i PSL na drugiej. Te dwa opozycyjne bloki mają wówczas razem 265 mandatów. PiS zgarnia w takiej sytuacji 175, a Konfederacja 20 (razem 195).

W obu przypadkach opozycja ma w sumie sporą, bezpieczną przewagę nad PiS, nawet razem z Konfederacją.

Opozycja musi  
się zjednoczyć

Hołownia, przeciwnik wielkich wyborczych koalicji, przekonywał, że jego partia, startując z list z innymi, straci. Czy rzeczywiście? Badanie pokazuje, że wielką koalicję czteropartyjną popiera 90 proc. wyborców KO, 88 proc. wyborców Lewicy, 76 proc. wyborców PSL i 83 proc. wyborców Hołowni.

– A koalicję, którą Hołownia uważa za najlepsze rozwiązanie, czyli blok dwóch dwupartyjnych list – 82 proc. – mówi Machowski. – Największym poparciem wśród jego wyborców cieszy się wariant z listą tróipartyjną. Popiera go 92 proc. wyborców Hołowni, 91 proc. wyborców KO i 86 proc. wyborców Lewicy.

Czyli wyborcy oczekują od swoich partyjnych liderów, że dadzą radę spotkać się przed wyborami, porozumieć co do wspólnego programu i ustalić, jak optymalnie iść do wyborów.

– Czy lepsza jest jedna lista, czy dwie, a jeżeli dwie, to w jakiej konfiguracji – wyniki sondażu nie dają w tej sprawie jednoznacznej odpowiedzi – mówi Machowski. Jak zaznacza, niepodważalne jest jednak to, że opozycja musi się zjednoczyć. – Ma do wyboru: albo przegrać wybory – a to bardzo prawdopodobny scenariusz, gdy wszyscy pójdą osobno, albo utworzyć jedną lub dwie listy i wygrać z przewagą 50-70 mandatów. ●

Bartosz T.  
Wielński



## Wagonik Jakiego i gwałt niemieckiej lokomotywy

**P**atryk Jaki, gwiazdor Solidarnej Polski wyznaczający nowe standardy parlamentarnego stroju i języka angielskiego, ogłosił ostatnio, że nie wraca do polskiej polityki. Powszechnie uznano to za dobrą wiadomość, bo polityka w Polsce zмага się z wieloma poważnymi problemami i kolejny jest jej niepotrzebny.

Ale nadzieje na to, że o dr. Jakim będziemy słyszeć tylko podczas debat w Parlamencie Europejskim, okazały się płonne, bo polityk postanowił podzielić się refleksjami na temat sytuacji międzynarodowej z dziennikarzem portalu Interia. To przykra lektura. Szczególną uwagę warto zwrócić na fragment, w którym dr. Jaki diagnozuje relacje wewnątrz Unii Europejskiej. „Polska zbyt często skacze tak, jak zagra nam Zachód” – mówi europoseł, a potem wypala: „My, z całym szacunkiem, nie jesteśmy Czechami czy Słowakami. Jesteśmy za dużym narodem z pięknymi tradycjami, aby być tylko małym, zgwałconym wagonikiem w niemieckiej lokomotywie”.

Można by podsumować, że dr. Jaki ma problemy nie tylko z angielskim, ale i z polskim. Wagony są częścią pociągu,

a nie lokomotywy, która wagony ciągnie. Można by odesłać dr. Jakiego do elementarza, gdyby... Gdyby w jego wypowiedzi nie pojawiło się odwołanie do gwałtu. I tu już przestaje być śmiesznie.

Dr. Jaki, będąc członkiem rządu, nadzorował więzienia. Prawdopodobnie tą drogą dowiedział się o tym, że osadzeni wymuszają posłu-

żerstwo na słabszych więźniach, gwałcąc ich. W wywiadzie dr. Jaki sugeruje, że w taki sam sposób – używając przemocy – Niemcy wymuszają posłuszeństwo na małych, pozbawionych pięknych tradycji Czechach i Słowacji.

Wydaje mi się, że rozumiem, skąd wzięła się ta prymitywna wypowiedź. Otóż Czechy i Słowacja nie chcą już dłużej żyć antyeuropejskiej polityki rządów Orbána i Kaczyńskiego-Morawieckiego, z którymi należą do Grupy Wyszehradzkiej. Widzą niszczyielskie skutki wojny z Unią, dystans między Pragę i Bratysławą a Warszawą i Budapesztem rośnie. Ale dla dr. Jakiego to dowód na to, że Czechy i Słowacja są „zgwałconym wagonikiem”. To metafora, której nie powstydziliby się kremlowscy propagandiści.

Warto pamiętać o obraźliwej wypowiedzi europosła Jakiego i przypominać, ilekroć politycy Zjednoczonej Prawicy będą mówić o jedności Grupy Wyszehradzkiej. ●

### Andrzej rysuje



### Boliwia

#### Kolorowa parada znów na ulicach La Paz



FOT. JUAN KARTIA / AP

Tancerze w La Paz wykonują „La Morenadę” podczas tradycyjnej parady na cześć Pana Wielkiej Mocy. W dwóch poprzednich latach z powodu ograniczeń covidowych parada się nie odbyła. W tym roku wzięły w niej udział tysiące osób, które dziękowały w ten sposób za wszystkie błogosławieństwa otrzymane przez cały rok.

**Więcej zdjęć z Polski i ze świata oraz niezwykłych galerii na Wyborcza.pl/zdjecia**

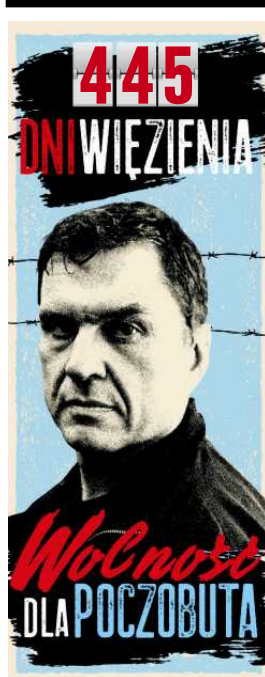
### Mogą budować, ale nie budują

301

OSÓB

**Zaledwie tylu było chętnych, którzy skorzystali z nowego prawa budowania domu do 70 m kw. bez zezwolenia (dane na 31 maja).** To kropła w morzu rozpoczynanych budów, których tylko w okresie styczeń-marzec było ok. 30 tys.

**Dlaczego tak się dzieje?**  
► Wyborcza.biz



### Nasz serwis w zmienionej szacie

## Zapraszamy na nową stronę Wyborcza.pl

**P**o wielu miesiącach prac udostępniliśmy dziś Państwu serwis Wyborcza.pl w zmienionej szacie. Jego najważniejsze cechy to komfort czytania, ekspercka selekcja treści i bogactwo tematów. Działamy wbrew powszechnemu w internecie trendowi, który polega na dostarczaniu użytkownikom nadmiaru bodźców.

– Projektując zmiany graficzne, kierowaliśmy się potrzebami naszych prenumeratorów. Nowy serwis ułatwi nam wyekspozowanie szerokiej palety tematów i form dziennikarskich – od politycznych śledztw, reportaży i wywiadów psychologicznych po przyrodę, ekonomię i kulturę. Codziennie można będzie zobaczyć u nas zdjęcia wybitnych fotoreporterów, posłuchać podcastów i rozwiązać naukowe quizy. Nową Wyborcza.pl z pewnością wyróżni też staranna selekcja treści, o którą zadbać najlepsi redaktorzy w Polsce – mówi Aleksandra Sobczak, wiceprezesa „Gazety Wyborczej” i szefowa Wyborcza.pl. – W dobie

fake newsów i tekstów marnej jakości stworzymy serwis, który zawsze ma sprawdzone informacje, nagradzane reportaże, praktyczne porady, dziennikarstwo najwyższej jakości.

Tomasz Tomalik, szef działu UX, podkreśla: – Nowa Wyborcza.pl to nie tylko nowy styl wizualny. Uprościliśmy architekturę strony głównej, poprawiliśmy czytelność stron artykułowych. Nowy Design System wraz z gruntowną przebudową w warstwie technologicznej pozwoli nam szybciej wprowadzać nowe funkcjonalności i lepiej odpowiadać na potrzeby naszych czytelników i czytelniczek.

Za sprawą nowych rozwiązań użytkownicy Wyborcza.pl w wygodniejszy sposób mogą się poruszać po stronie. Ci, którzy mają swoją ulubioną autorkę lub autora, łatwiej znajdą



FOT. MATEUSZ SKWARCZEK / WYBORCZA

inne teksty tej osoby. Wystarczy kliknąć w imię, nazwisko bądź zdjęcie przy tekście, by przejść do strony danego autora czy autorki, na której dostępna jest notka biograficzna oraz cała baza tekstów. Inny jest też widok schowka, który obecnie przypomina o tekstach zachowanych na później.

Ważną zmianą jest nowy sposób pokazywania zdjęć w galeriach i ich przeglądania. Dzięki niemu nagradzane fotografie najlepszych fotoreporterów są tylko o jedno kliknięcie od użytkownika i można obejrzeć je w jednym miejscu. – Nowa Wybor-

### wyborcza.pl

cza.pl jest przeciwnikiem trendu polegającego na atakowaniu czytelnika nadmiarem bodźców wizualnych.

Ograniczona liczba zdjęć spowoduje, że te, które pokażemy na stronie, będą bardziej zauważalne. To pozwoli docenić ich reporterskie czy artystyczne walory – mówi Marcin Ręczmin, szef wydawców strony głównej Wyborcza.pl.

„Gazeta Wyborcza” jest największym opiniotwórczym dziennikiem w Polsce, którego treści dostępne są zarówno w formie papierowej, jak i cyfrowej – w serwisach internetowych Wyborcza.pl, w aplikacji mobilnej oraz w wersji na czytniki. „Gazeta Wyborcza” jest liderem procesu transformacji cyfrowej prasy w Polsce. Na koniec marca 2022 r. społeczność prenumeratorów cyfrowego wydania „Gazety Wyborczej” liczyła 290 tys. ● **Redakcja**



## DAY-DATE

Zaprezentowany po raz pierwszy w 1956 roku, wybierany przez światowych liderów i wizjonerów, zegarek Day-Date z wyjątkową funkcją wyświetlania dnia tygodnia pozostaje symbolem prestiżu i osiągnięć.

*#Perpetual*



OYSTER PERPETUAL DAY-DATE 40  
BIAŁE ZŁOTO 18 CT

W. KRUK  
1 8 4 0

## Minał rok od wspólnej wygranej w Rzeszowie

# Czy opozycja jest gotowa się zjednoczyć?

Rok temu opozycyjne partie zjednoczyły się, by poprzeć Konrada Fijołka walczącego o prezydenturę w Rzeszowie. Fiołek wygrał w pierwszej turze, pokonując kandydatów Zjednoczonej Prawicy. Czy możliwa jest powtórka tego sukcesu w wyborach parlamentarnych?

**Agata Kulczycka, Magdalena Kursa**

PO, PSL, Lewica, Polska 2050 i Inicjatywa Polska rok temu podczas kampanii poprzedzającej wybory prezydenta Rzeszowa zgodnie poparły jednego kandydata – Konrada Fijołka.

– Jesteś pierwszym człowiekiem w kraju, który zgromadził na jednym placu Borysa Budkę, Szymona Hołownię, Barbarę Nowacką, Władysława Kosiniaka-Kamysza i Włodzimierza Czarzastego – żartował wtedy na rzeszowskim rynku Czarzasty.

Zjednoczenie opozycji było pierwszym sukcesem Fijołka i krokiem do zwycięstwa w wyborach w Rzeszowie. Ale było także sukcesem opozycji, która ponad podziałami zjednoczyła się dla wspólnego celu. Poparła kandydata, który rywalizował w wyborach z Grzegorzem Braunem z Konfederacji, ale przede wszystkim z dwójgim mocnych przeciwników rozbitej w Rzeszowie Zjednoczonej Prawicy: Ewą Leniart, popieraną przez PiS wojewodą podkarpacką, oraz wiceministrem Marcinem Warcholem, który by wystartować w wyborach, wystąpił z Solidarnej Polski i wziął długi urlop w Ministerstwie Sprawiedliwości.

## Jedność i powrót do demokracji

Fiołek tuż po ogłoszeniu wyników tak to komentował: – W Rzeszowie nie wygrała żadna opcja, nie wygrała żadna formacja, żadna strona. W Rzeszowie tak naprawdę zwyciężyła jedność – mówił i w euforii zwycięstwa optymistycznie obiecywał: – W Polsce, w której tak silne są podziały, zwycięży jedność. I z Rzeszowa zacznie się powrót do demokracji.

Z konsensusem opozycyjnych partii i wygraną wspólnego kandydata wielu wiązało spore nadzieje. Kontekst był szczególnie: wybory prezydenckie w Rzeszowie były pierwszymi ważnymi wyborami w Polsce – po drugim z rzędu zwycięstwie PiS w wyborach parlamentarnych i prezydenckich. Tym razem PiS to starcie przegrał – i to już w pierwszej turze. Sukces był komentowany jako „przełomowy wynik dla całej opozycji o skutkach krajowych” (senator Marcin Bosacki). W mediach społecznościowych użytkownicy udostępniali sobie hasło: „Dziś wygrywamy w Rzeszowie, jutro w całej Polsce”, i dziękowali Fijołkowi za przywróceną nadzieję.

Według prof. Janusza Majcherka, publicysty, socjologa i filozofa, wynik Fijoł-

ka był „bezwzględna i niedyskutowalna wskazówką dla partii opozycyjnych, że zjednoczenie sił daje miazdzącą przewagę nad obozem władzy”.

Czy po roku od tego spektakularnego zwycięstwa opozycja jeszcze o tych wskazówkach pamięta i czy zdecyduje się na jedną wspólną listę w wyborach parlamentarnych? Zapytaliśmy o to liderów partii, którzy stali przy Fijołku na rzeszowskim rynku, gdy rozpoczynała się kampania przed wyborami prezydenckimi w stolicy Podkarpacia.

## Borys Budka: Wspólna lista to recepta na sukces

Orędownikiem zjednoczenia się opozycji na jednej liście do Sejmu jest Borys Budka, wówczas szef partii, dziś przewodniczący klubu parlamentarnego KO. – Nie zapomnę tego telefonu Konrada Fijołka. Zadzwonił do mnie po naszej konferencji z Rafałem Trzaskowskim na temat koalicji 276 [to liczba posłów, którzy potrzebni są do obalenia prezydenckiego weta] i powiedział, że chciałby, by Rzeszów stał się pierwszym przykładem takiego zjednoczenia opozycji, ale by to się udało, wszyscy muszą działać wobec siebie fair – wspomina Budka. – Potem w Warszawie z liderami partyjnymi ustaliliśmy, że wspólnie poszukamy kandydata, ale że nie może to być nikt przywieziony w teczce z Warszawy, tylko samorządowiec z dużym stażem. Udało się, wszyscy poparli Fijołka. Przykład rzeszowski pokazał, że w stolicy regionu uważanego za bastion PiS opozycja może wygrać w pierwszej turze, jeśli wszyscy będą popierać jednego kandydata – podkreśla polityk Platformy.

Czy można powtórzyć ten sukces? – Jestem przekonany, że tak. Wspólna lista to najprostsza recepta na wygra-

nie wyborów parlamentarnych, bo system D'Hondta promuje przy podziale mandatów najsilniejszych. Ale do wspólnej listy trzeba dojrzałości i tego, by każdy trochę ustąpił – argumentuje Budka.

Nie przekonują go głosy, że taka lista, na której znajdą się i konserwatyści, i politycy bardzo lewicowi, może zniechęcić wyborców jednych i drugich. – Przecież wyborca wskazuje konkretnego kandydata. Znajdzie zarówno konserwatywnego polityka i liberała, jak i kogoś, komu bliskie są socjalne hasła. Na takiej liście byłiby kandydaci wszystkich opozycyjnych ugrupowań. Gorzej byłoby, gdyby wyborca postawił np. na mniejsze ugrupowanie startujące samodzielnie. Wówczas – w przypadku nieprzekroczenia przez nie progu wyborczego – opozycja straciłaby oddane na tę listę głosy. Skoro mówimy, że wszyscy chcemy naprawiać Polskę, to musimy wspólnie odsunąć PiS od władzy, a wcześniej wygrać wybory. W naszych programach jest wiele wspólnego: spojrzenie na samorząd, edukację, rolę telewizji. Owszem, możemy się spierać o szczegóły, ale by mieć szansę to robić, musimy najpierw wygrać wybory – zaznacza Budka i zastrzega: – Niektórzy mówią, że Koalicja Europejska była fiaskiem zjednoczonej opozycji, ale to nie była pełna koalicja, poza nią znalazła się Wiosna Biedronia. Gdyby była z nami, wygralibyśmy wybory do Parlamentu Europejskiego. Nie można drugi raz popełnić tego błędu.

## Barbara Nowacka: Polityczna mądrość ponad testosteronem

Za jedną wspólną listą jest też Barbara Nowacka, liderka Inicjatywy Polska współtworzącej Koalicję Obywatelską. – Ubiegły rok to wielki sukces Konrada Fijołka i wszystkich partii politycznych, które potrafiły się porozumieć i poprzeć kogoś, kto był poza tymi partiami. Wygrało wspólne myślenie o wygranej Rzeszowa, a nie o tym, że każdy musi wystawić swojego kandydata. Dla KO Konrad Fiołek był niekwestionowanym kandydatem, bo już po pierwszych spotkaniach wiedzieliśmy, że ma do tego serce, a nie interes polityczny i że będzie świetnym prezydentem, co teraz, w tym kryzysie, doskonale widać – ocenia Nowacka.

Nie ma wątpliwości, że opozycja stworzy jedną wspólną listę do Senatu – tak jak to było w ostatnich wyborach. A Koalicja Obywatelska będzie namawiać także do wspólnej listy w wyborach do Sejmu. – W Koalicji Obywatelskiej mamy



▼ **21 czerwca 2021, rynek w Rzeszowie. Konrad Fiołek po zaprzysiężeniu na prezydenta Rzeszowa**  
FOT. PATRYK OGÓRZALEK / AGENCJA WYBORCZA.PL

doświadczenie i wiemy, z jakim przeciwnikiem walczymy. Będziemy namawiać do współpracy wszystkich innych partnerów. To wielkie zadanie i wyzwanie dla Donalda Tuska, głęboko wierzę, że uda mu się opozycję zjednoczyć. Że zwycięży mądrość nad dominującym testosteronem i egoizmami w polityce. Można mówić, że tyle nas różni. W Rzeszowie też można było powiedzieć, że tyle nas różni, ale stanęliśmy razem, a sukces jest namacalny – mówi Nowacka.

Jej zdaniem wspólna lista całej opozycji to najbardziej oczywista droga do zwycięstwa. – Musi być przywództwo, które zapewnia sensowne porozumienie, muszą być zdeterminowani liderzy i liderki. Dzisiaj mam poczucie, że wyborcy opozycji nie chcą już słuchać nieustających dyskusji, kto jest liderem. Chcą zobaczyć wspólną listę, szczególnie teraz, w zagrożeniu z jednej strony wojną, a z drugiej – kryzysem gospodarczym, z którego PiS swoimi pomysłami nas nie wyciągnie. I szczególnie teraz, kiedy zbyt poważne rzeczy dzieją się w kwestii pozycji Polski w Europie – mówi Nowacka. I dodaje: – Naszym celem nie powinno być kłócenie się, ale poszukiwanie najlepszego kandydata na premiera, zbudowanie takich list, żeby dla wyborców było oczywiste: tak, ci ludzie mają na różne sprawy różne poglądy, ale w siedmiu podstawowych dla nas filarach dotyczących bezpieczeństwa, gospodarki, polityki europejskiej, wymiaru sprawiedliwości, uczciwości państwa, edukacji i zdrowia są w stanie się porozumieć.

## Włodzimierz Czarzasty: Który wariant wybierzemy? Skuteczniejszy

– Wszyscy stanęliśmy wtedy na wysokości zadania – ocenia rok po udzieleniu poparcia przez zjednoczoną opozycję Fijołkowi Czarzasty, lider Nowej Lewicy.

I przypomina, że Fiołek nie był kandydatem partyjnym: – Partie polityczne w stosunku do wyboru pana Konrada Fiołka pełniły funkcję wtórną. Poparliśmy kandydata wskazanego przez środowiska rzeszowskie.

Mimo że Włodzimierz Czarzasty chętnie wylicza inicjatywy zrealizowa-

**wyborcza.pl**

• **Więcej na Wyborcza.pl**

Minął rok od wspólnej wygranej w Rzeszowie



ne wspólnie przez opozycję, m.in. poparcie dla postulatów samorządowych, inicjatywy KOD dotyczącej kontroli wyborów czy zgłoszenie wniosku o wotum nieufności dla Zbigniewa Ziobry, to nie do końca jest przekonany, że wspólna lista wyborcza będzie najlepszą strategią na zwycięstwo nad PiS w najbliższych wyborach parlamentarnych.

– Kiedy przyjdzie czas na konstruowanie list, trzeba będzie wybrać najbardziej efektywny wariant, który da możliwość odsunięcia PiS od władzy – mówi Czarzasty. – Uważamy, że kiedy przyjdzie na to czas, czyli sześć-osiem miesięcy przed wyborami, trzeba będzie zrobić obszernie badania. Wspólnie z nich skorzystać i podjąć taką decyzję, która będzie najbardziej skuteczna. Absolutnie nie wykluczamy żadnego wariantu, w tym wariantu

jednej listy. Tym się różnimy od innych partii opozycyjnych. Szymon Hołownia zastrzega, że nigdy nie pójdzie na jednej liście z PO, a Kosiniak-Kamysz mówi, że muszą być dwie listy. My żadnego wariantu nie wykluczamy. Skorzystamy z tego, który będzie skuteczniejszy – zapowiada Czarzasty.

Przypomina też pięć swoich postulatów zgłoszonych niedawno, podczas podpisania porozumienia w sprawie obywatelskiej kontroli wyborów, które mogą doprowadzić opozycję do zwycięstwa wyborczego. To mobilizacja wyborców, by poszli na wybory; kontrola wyborów; zabieganie o wyborców PiS przez opozycyjne partie, a nie wrywanie ich sobie nawzajem; podpisanie przed wyborami zobowiązania do współpracy po wyborach, tak by żaden wyborca nie miał po-

czucia zmarowanego głosu, oraz ustalenie przed wyborami katalogu rzeczy najważniejszych dla Polski.

**Szymon Hołownia: Każdy powie, co usłyszał od wyborców**

Szymon Hołownia, lider Polski 2050, zwraca uwagę na to, że wybory w okręgach jednomandatowych, jak te do Senatu czy na prezydentów miast, to „zupełnie inna opowieść, inny gatunek wyborów”. Dwie różne ordynacje wyborcze. – Zestawianie ich to jak zestawianie czajnika i odkurzacza – oba sprzęty pracują w domu, ale każdy jest do czegoś innego. O ile w Rzeszowie zjednoczenie opozycji wokół jednego kandydata było możliwe i zrozumiałe, o tyle stworzenie jednej listy do Sejmu mogłoby być nie do zaakceptowania dla poszczególnych elektoratów i doprowadzić do wzrostu poparcia dla Konfederacji. Trzeba pilnować, by nie przyczynić się do efektu demobilizowania ludzi. Najpierw musimy ich przede wszystkim przekonać, że jesteśmy w stanie rozmawiać ze sobą i że po wyborach będziemy potrafili się dogadać oraz zgodnie rządzić.

Czy w takim razie stworzenie dwóch list opozycji byłoby rozwiązaniem optymalnym?

Hołownia: – Dziś nie umiem na to pytanie odpowiedzieć. Jeśli poparcie dla PiS utrzyma się na obecnym poziomie, przyjęcie jakiejś formy blokowania się partii będzie konieczne. Jeśli Zjednoczona Prawica zacznie zjeżdżać w sondażach, będziemy mogli pozwolić sobie na większą różnorodność – analizuje Hołownia i podkreśla: – Dziś jednak kieruję apel i do Donalda Tuska, i do innych liderów, byśmy nie fetyszyzowali żadnej strategii. Badajmy je, rozmawiajmy z ekspertami, ale przede wszystkim budujmy zaufanie między sobą, bo gdy po wyborach przyjdzie nam rządzić w trudnych czasach,

musimy być gotowi, by wspólnie rozwiązywać problemy ludzi.

Hołownia zauważa, że przykłady z innych krajów, np. z Czech, pokazują, iż ewentualne porozumienia ponadpartijne najlepiej ogłaszać ok. dziewięć miesięcy przed wyborami. – Myślę, że jesienią przyjdzie czas na ich konstruowanie, na rozpoczęcie taktycznych przemyśleń, by zaproponować takie rozwiązanie, które przyniesie zwycięstwo nad PiS – bo innego celu przecież nie ma. Jesienią każdy z nas będzie mógł powiedzieć, co myśli, i przede wszystkim, co usłyszał od wyborców – wszyscy teraz jeździmy i słuchamy ludzi. Najważniejsze jest to, co mówią ludzie, a dyskusja o tym, czy jedna, czy dwie listy, nie rozwiązuje ich problemów – to dyskusja o problemach polityków – konkluduje lider Polski 2050.

**Władysław Kosiniak-Kamysz: Wrzucenie wszystkich do jednego worka to wspieranie PiS**

Władysław Kosiniak-Kamysz, lider PSL, od dłuższego czasu mówi, że najlepszym rozwiązaniem byłoby stworzenie dwóch list po opozycyjnej stronie. – W takich wyborach jak te w Rzeszowie – przyspieszonych, do których prawica szła rozbita – grzechem opozycji byłoby się nie zjednoczyć i nie wystawić wspólnego kandydata. Taka współpraca jest też potrzebna w Krakowie, Gdańsku czy innych większych bądź mniejszych miastach – wskazuje Kosiniak-Kamysz, ale równocześnie zastrzega, że wybory parlamentarne rządzą się innymi prawami. – Podczas nich wrzucenie wszystkich do jednego worka da efekt dalszych rządów PiS, bo wszyscy stracą wyborców: i my, i lewica. Nie da się połączyć tak odmiennych wrażliwości – mówi Kosiniak-Kamysz, który uważa, że na jednej liście opozycji skorzystałaby Konfederacja, a Polskę czekałyby koalicyjne rządy tej partii z PiS.

– Zjednoczenie opozycji jest wskazane w okręgach jednomandatowych, pakt senacki powinien być oczywiście kontynuowany, ale w wyborach do Sejmu najbardziej optymalne wydają mi się dwie listy – dodaje lider PSL. A nawiązując do Rzeszowa, komentuje: – Myślę, że współpracownicy Konrada Fijołka mogą wystartować do Sejmu i z liberalno-lewicowej listy, i z tej bardziej centrowej. ●

*Jeśli poparcie dla PiS utrzyma się na obecnym poziomie, przyjęcie jakiejś formy blokowania się partii będzie konieczne*

GODFISH

Squarepusher

WSCHÓD KULTURY

Nanga

Pablopavo i Ludziki

Lean Left

**Wschód Kultury - Inne Brzmienia**

7-10.07.2022 | Lublin | wstęp wolny

line-up: innebrzmienia.eu

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

NARODOWE CENTRUM KULTURY

WARSZTATY KULTURY

INSTYTUCJA KULTURY MIASTA LUBLIN

Lublin

TEN BROWAR TENCZYNEK

VIVO! LUBLIN

# Wyspa z popiołów

Pół roku po ustaniu erupcji Cumbre Vieja życie na hiszpańskiej wyspie La Palma powoli wraca do normy. Spływający do morza strumień lawy powiększył ją aż o 43 hektary i na zawsze zmienił jej kształt.

**Miki Kisenvole**

**LA PALMA**

Mieszkańcy wyspy La Palma w archipelagu Wysp Kanaryjskich długo jeszcze będą pamiętać rok 2021 – erupcja wulkanu Cumbre Vieja 19 września była pierwszą na tej hiszpańskiej wyspie od 50 lat. Trwała aż trzy miesiące, a La Palma znalazła się w centrum uwagi całej Europy. Światowe media informowały o ewakuacji mieszkańców i o postępującym potoku lawy, który pochłonął setki domów, plantacji, szkół, dróg, a nawet całe miasteczka.

Premier Hiszpanii Pedro Sánchez (z socjalistycznej partii PSOE) wielokrotnie odwiedzał archipelag i obiecał, że Madryt przyzna wyspie znaczące dofinansowanie na odbudowę. Rozmiar strat trudno dokładnie oszacować, ale lokalny samorząd ocenia je na 1200 milionów euro.

**Wulkan niespokojny**

Na obrzeżach dróg, na schodach, na dachach i nawet na punkcie widokowym El Time, na wysokości 594 metrów nad poziomem morza, wciąż widać czarny popiół wulkaniczny.

El Time leży na głównej drodze LP-1 biegnącej wokół wyspy i jest zwyczajowym miejscem postoju – zarówno dla miejscowych, jak i dla turystów. Roztacza się stąd panoramiczny widok na Los Llanos (najbardziej zaludnione miasto na La Palmie), na całą dolinę Aridane, a teraz także na krajobraz stworzony przez spływający do morza potok lawy.

Erupcja zakończyła się oficjalnie pół roku temu, 13 grudnia 2021 r., lecz wulkan jeszcze się nie uspokoił i gazy wciąż unoszą się z jego stożka.

– Podczas erupcji zatrzymywałem się tu, by podziwiać widok, za każdym razem, gdy przejeżdżałem obok – mówi Daniel, mło-



dy palmero [mieszkaniec wyspy]. – Byliśmy co prawda zaniepokojeni, ale przyznam, że dźwięk i widok lawy wznoszącej się do nieba między wybuchami i spływającej w dół góry to największy spektakl przyrody, jaki widziałem.

Do El Time przyjechała też rodzina turystów ze Stargardu. Szymon i jego żona byli już na wyspie rok temu, przed erupcją. Teraz wrócili, żeby pokazać ją córce. Rozglądają się, pstrykają zdjęcia i dzielą się wrażeniami: – Jesteśmy zaskoczeni, że Cumbre Vieja wybuchł tak blisko miasta, w telewizji to tak nie wyglądało. Nie wyobrażam sobie, jak ludzie żyli przez trzy miesiące obok aktywnego wulkanu. Całe szczęście, że strumienie lawy nie spłynęły w stronę Los Llanos.

**Tymczasowość i niepewność**

La Palma (nie mylić z Las Palmas, stolicą wyspy Gran Canaria) to jedna z ośmiu Wysp Kanaryjskich, piąta pod względem powierzchni i ludności. Liczy ok. 85 tys. mieszkańców, którzy nazywają ją pieszczotliwie La Isla Bonita (Piękna Wyspa).

Wystarczy rozejrzeć się dookoła, żeby rozumieć dlaczego: choć mała, La Palma jest wysokogórska i morska jednocześnie. Na jej urok składają się liczne wodospady, plantacje bananów, lasy sosny kanaryjskiej, wąwozy, jaskinie, a zimą mają tu nawet śnieg. Mrozy na wyspie, choć leży niedaleko Afryki, to rzecz całkiem normalna. Najwyższy szczyt, Roque de los Muchachos, jest prawie tak wysoki jak Rysy – 2420 m n.p.m.

Stolica La Palmy, malownicza Santa Cruz de La Palma, leży na wschodzie. Od Cumbre Vieja w prostej linii dzieli ją tylko 15 km, ale erupcja miała tu niewielki wpływ na życie codzienne.

Rozmawiam z Manuelą i Carmen. Starsze panie siedzą na jednym z placów otoczonych budynkami w stylu kolonialnym.

– Śledziliśmy wszystko w telewizji. Tylko sporadycznie, kiedy wiatr wiał w naszą stronę, na miasto spadała chmura popiołu i trzeba było zamykać. Nie spodziewaliśmy się, że maseczki z pandemii przydadzą się, by nie wdychać wulkanicznego popiołu – opowiadają. – A nasza znajoma od kilku miesięcy gości córkę z rodziną, bo wciąż nie mogą wrócić do domu w Puerto Naos. Lawa oszczędziła tę miejscowość, ale wciąż unoszą się nad nią toksyczne gazy. Dobrze, że mogą mieszkać u matki, ale miała to być jedynie tymczasowa sytuacja...

– Tymczasowość i niepewność nie dają nam normalnie żyć. Teraz nasz największy

problem to biurokracja. Rozporządzenie o pomocy dla poszkodowanych weszło już w życie, ale sam proces, by ją otrzymać, jest jak droga przez mękę – wyjaśnia Juan Vicente Rodríguez, prezes Asociación Social Volcán Cumbre Vieja, stowarzyszenia stworzonego przez mieszkańców dotkniętych erupcją.

I dodaje: – Lawa pochłonęła wszystko, także miejsca pracy. Odbudowa po zniszczeniach zapewni wiele nowych etatów, ale straciliśmy firmy, apartamenty turystyczne, sklepy, gospodarstwa rolne i musimy dopilnować, żeby wszyscy mogli godnie zarabiać na życie. Szybkie ulokowanie poszkodowanych w nowych mieszkaniach i zapewnienie im przyszłości to nasze główne postulaty.

**A turyści?**

Ale budowa nowych mieszkań to jedno z największych wyzwań. La Palma jest niewielka, a jej górzysta geografia sprawia, że ciężko o odpowiednie tereny. Plantacje bananów, kluczowe dla lokalnej gospodarki, też zajmują dużo przestrzeni. Co więcej, spora część terytorium wyspy jest objęta ochroną jako park narodowy. Nie można też budować na obszarze strefy wykluczonej, nad zastygłym potokiem lawowym.

Zredukowana oferta i zwiększony popyt przyniosły wzrost cen najmu.

Mariano Hernández Zapata, prezydent wyspiarskiego samorządu, zwanego na Kanarach Cabildo, ma na to remedium: – Tym, którzy stracili dach nad głową, pozwolimy budować domy w terenie leśnym, gdzie normalnie nie wolno niczego stawiać. Zmienimy też sposób użytkowania miejsc, które dotąd nie były przeznaczone pod zabudowę. Ofiary mają nasze wsparcie: już przekazaliśmy do użytku 130 domów, w sierpniu oddamy kolejne 150. Do grudnia chcemy całkiem rozwiązać ten problem. Wciąż jeszcze ponad 250 osób śpi w hotelach, udostępnionych już w pierwszym dniu ewakuacji.

Hernández Zapata jest wdzięczny za pomoc otrzymaną od Hiszpanii i od Unii Europejskiej, szacowaną na mniej więcej 500 mln euro. I opowiada, jak zostanie wykorzystana: – Naszym priorytetem jest pomoc ofiarom erupcji, ale także odbudowa infrastruktury i gospodarki. Musimy przywrócić dostawę prądu i połączenia drogowe z okolicami, które po wybuchu znalazły się w izolacji. Trzeba też odbudować sieć rurociągów, by zaopatrzyć w wodę miejscowości jej pozbawione oraz uprawy rolne. Wybrzeże u wylotu doliny Aridane było popularne wśród turystów i musimy stworzyć warunki, by znowu mo-

Z głębokim smutkiem i żalem żegnamy naszego Kolegę,  
byłego Przewodniczącego i wieloletniego  
Członka Zarządu Sekcji Kardiologii Eksperymentalnej  
Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego



Pana

**Profesora Tomasza Wierzbę**

Dziękujemy za czas spędzony razem, pozostaniesz w naszej pamięci.  
Wyrazy głębokiego współczucia

**Rodzinie, Bliskim i Przyjaciółom**

Koleżanki i Koledzy z Sekcji Kardiologii Eksperymentalnej PTK

www.nekrologiwyborcza.pl/34185853

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci



**prof. dr hab.**

**Biruty**

**Lewaszkiewicz-Petrykowskiej**

Wybitnej prawniczki, legendy łódzkiej advokatury  
o uznanym autorytecie w gronie polskiej palestry  
Doktor h. c. Uniwersytetu Roberta Schumana w Strasbourgu  
Sędzi Trybunału Konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej w stanie spoczynku  
Współtwórczyni Katedry Prawa Cywilnego na Wydziale Prawa i Administracji UŁ  
oraz łódzkiej szkoły prawa cywilnego  
Cenionego pedagoga oraz wychowawcy kilku pokoleń młodych prawników

Cześć Jej Pamięci!

**Rodzinie oraz Bliskim**  
składamy wyrazy głębokiego współczucia

Hanna Zdanowska  
Prezydent Miasta Łodzi

oraz  
Wiceprezycenci  
Adam Pustelnik, Joanna Skrzydlewska,  
Małgorzata Moskwa-Wodnicka i Adam Wieczorek

www.nekrologiwyborcza.pl/34185857



Życie La Palmy powoli wraca do normy. Niektórzy widzą w erupcji potencjał na przyszłość, inni – katastrofę, po której niełatwo będzie wrócić do normalnego życia

gli tu przyjeżdżać. Powrót turystów to sprawa kluczowa, od tego zależy rozwój La Palmy.

Samorząd Wysp Kanaryjskich urządził losowanie 20 tys. bonów turystycznych po 250 euro, które zwyczajcy mogliby przeznaczyć na wakacje na Isla Bonita. Organizowane są też spacery z przewodnikiem do „najmłodszego” krateru. A od 2019 r. na wyspie działa centrum nauki poświęcone wulkanom – Caños de Fuego.

To wszystko, wraz ze zwiększoną liczbą połączeń lotniczych i nieoczekiwaną promocją, jaką zapewniła wyspie erupcja Cumbre Vieja, zaczyna przynosić pierwsze owoce. Turyści z różnych zakątków Europy coraz chętniej odwiedzają La Palmę.

Ale kolejnym wyzwaniem okazuje się liczba dostępnych miejsc noclegowych. Ponieważ wiele z nich znalazło się pod lawą, wyspa może przyjąć jednocześnie nie więcej niż 10 tys. osób.

#### Perspektywy czy katastrofa

Mimo ograniczeń turystów można spotkać wszędzie, nawet w strefie na południe od Los Llanos, w której oficjalnie mogą przebywać tylko okoliczni mieszkańcy. Wystarczy zapuścić się parę metrów, by stanąć twarzą w twarz z rzeką lawy. Mieszkańcy też urządzają sobie spacery, by podziwiać panoramę z kraterem wulkanu i morzem.

Czarne, wulkaniczne kamienie wielkości dłoni są jeszcze rozgrzane.

Pół roku po wygaśnięciu Cumbre Vieja życie La Palmy powoli wraca do normy. Niektórzy widzą w erupcji potencjał na przyszłość, inni – katastrofę, po której niełatwo będzie wrócić do normalnego życia.

Ale La Palma nigdy nie będzie już taka sama – choćby dlatego, że spływający do morza strumień lawy powiększył ją aż o 43 hektary i na zawsze zmienił jej kształt. ●

## Czarnecki



Ukraińcy długo unikali mówienia o własnych stratach. Woleli wyliczać, ilu udało im się ukatrupić Rosjan. Kiedy rosyjskie wojska podchodziły pod Kijów, kręcone z drona filmiki, na których widać było, jak tureckie bayraktary przerabiają pojazdy z wymalowaną literą Z na materiał dla skupu złomu, wlewały w nasze serca otuchę i przekonanie, że może jednak nie wszystko stracone. USA, Wielka Brytania, Polska i inne kraje znacząco zwiększyły wtedy pomoc dla Ukrainy, a z czasem zaczęły przekazywać także cięższe uzbrojenie. Epatowanie efektownymi sukcesami w social mediach, nawet jeśli większość strat w tej wojnie zadaje konwencjonalna artyleria, miało sens: stanowiło samonapędzającą się przepowiednię.

Ukraińcy nie tracą ducha walki, lecz od pewnego czasu jakby częściej podkreślają, ile kosztuje ich wojna. Doradca prezydenta Ołeksij Arestowycz powiedział w sobotę, że codziennie ginie nawet 200-300 ukraińskich żołnierzy. Inny doradca Mychajło Podolak wspomniał BBC o 100 do 200. Sam Wołodmyr Zelenski mówił o 60 do 100 zabitych. Przebija przez to pewien zrozumiały żal do Zachodu, rozgoryczenie, że nie robi jeszcze więcej, by przeważać szalę na stronę Kijowa.



#### Cała Polska włącza się w akcję ratowania Mikięgo!

Przyjeżdżam w sobotni poranek do jednego z ośrodków Centaurusa. To międzynarodowa organizacja ratująca konie w całej Europie. Chciałam zobaczyć, gdzie ma trafić Miki. Koń, którego ratuje fundacja, całe życie pracował pod dziećmi.

„Tak to jest w Polsce. Bardzo często po latach pracy konie są po prostu oddawane na ubój. To przykry proceder, ale powszechny. Miki długo pracował pod dziećmi, ale zachorował i ośrodek kupuje na jego miejsce innego konia.” - opowiada Norbert z Centaurusa. „Miki jest tak zwanym posezonowcem. Takich koni są tysiące” - dodaje aktywista.

Rozglądam się po terenie. Podchodzą do mnie kucyki i duże konie. „Ten jest

Oczywiście apele o większą pomoc łączą się z podziękowaniami, bo Ukraińcy nie mają wyboru: wiceszef wywiadu wojskowego Wadym Skibicki przyznał „Guardianowi”, że zużyli już niemal całą amunicję do postsowieckiej artylerii i polegają teraz na sprzęcie i amunicji zapewnianych przez kraje NATO. Tyle że Rosjanie artylerii mają znacznie więcej. Stąd ich toporne sukcesy w Donbasie.

Ukraińcy nie mają wyboru także w innym sensie: będą walczyć, choćby brakowało im broni. „Albo poświęcę siebie na polu bitwy, albo będę masakrowani pod rosyjską okupacją”, pisze na Twitterze żyjący w Kijowie Anders Östlund z think tanku CEPA. Lepiej ginąć z karabinem w rękę niż na kolanach. Z nadzieją na zwycięstwo zamiast rezygnacji. To oznacza jednak, że za niedostateczną pomoc Zachodu płacą własną krwią.

Zachód zaś od miesięcy próbuje wyważyć, jak pomagać, a jednocześnie za bardzo nie prowokować i nie eskalować. Stingery i javeliny? Tak. Myśliwce? Nie. Artyleria? Tak. Z pociskami dalekiego zasięgu? Nie. Zakres wsparcia systematycznie się zwiększa, ale towarzyszą mu wielotygodniowe dywagacje.

Tymczasem Ukrainę należy zbroić po zęby, jak się da. Innego wyjścia nie ma. Ci, którzy – jak prezydent Francji Emmanuel Macron – sugerują negocjacje z Władimirem Putinem przed jego totalną porażką, nie rozumieją, że jak da się mu palec, weźmie całą rękę. A ewentualne rozjemcy wykorzystają tylko do wzmoc-

nienia. Ten człowiek rozumie tylko argument siły.

Idea „miarkowanego wsparcia” jest błędna już w samym założeniu. Zakłada bowiem, że jest jakiś odpowiedni poziom zaangażowania, który pozwoli Zachodowi zjeść ciastko i mieć ciastko, używając popularnej w świecie polityki metafory. To nieprawda. W optyce Kremla sytuacja jest zero-jedynkowa: wygrywa Ukraina – pomoc okaże się zbyt wielka, wygrywa Rosja – wszystko ujdzie.

Ci, którzy liczą na jakiś scenariusz pośredni – zmęczenie wojną, które skłoni strony do negocjacji, zamrożenie konfliktu, ustępstwa ze strony Kijowa, które zadowolilyby Putina i uchronily go przed „upokorzeniem” – są albo niebywale naiwni, albo cyniczni. W tym drugim przypad-

**Trzeba zbroić Ukrainę, jak się da. Nie ma innej drogi do zakończenia tej wojny**

ku mogliby przyznać wprost: „Chcemy, by Ukraina i Rosja jeszcze trochę się wykrwawily”.

Były ambasador USA w Rosji Michael McFaul napisał niedawno na Twitterze, że najgorszą rzeczą byłoby zapewniać Ukraińcom wystarczającą dużo broni, by nie przegrali, ale za mało, by odnieśli zwycięstwo, bo taka strategia tylko przedłużałaby konflikt. Skoro zmniejszenie wsparcia też nie wchodzi w grę, zostaje tylko jedna opcja. ●

**Maciej Czarnecki**

niewidomy, a ten kulawy. Ten ma nowotwór, a ten złamał nogę i go wykluczili” - opowiada Diana, technik weterynarii która na codzień zajmuje się tu zwierzętami. Tu, czyli w Szczedrzykowicach pod Legnicą, w głównym ośrodku Centaurusa.

„Historia Mikięgo bardzo nas poruszyła. Idzie lato i ośrodki potrzebują sprawnych koni. Takie konie jak Miki mają niewielkie szanse, że ktoś zapłaci za leczenie. Taniej konia sprzedać na rzeź, i kupić nowego.” - wyjaśnia Norbert i pokazuje mi serię zdjęć Mikięgo.

Fundacja założyła więc zbiórkę. Do dziś, dzięki takim zbiórkom, ocalała prawie 1500 koni. Centaurus prowadzi największy azyl dla koni w całej Europie. Miki miałby dołączyć do ocalonych koni, ale najpierw trzeba zebrać 3700 zł. Ta kwota, jak wyjaśnia Diana, pokrywa wykup chorego kucyka i jego transport do Szczedrzykowic. Fundacja ma czas do 16 czerwca, aby spłacić kucyka.

**Jeśli chciałbyś wesprzeć zbiórkę Centaurusa, Fundacja zbiera darowizny dla Mikięgo na PKO BP 15 1020 5226 0000 6002 0220 0350, koniecznie z tytułem „Miki”.**

**Można też zadzwonić do Centaurusa i uzyskać więcej informacji, czekają pod numerem 518 569 487.**

**Można też wysłać SMS pod numer 7412 (koszt 4,92 zł z VAT)**

Wszystkie zbiórki Centaurusa można znaleźć na [www.centaurus.org.pl](http://www.centaurus.org.pl)

Fundacja Centaurus  
ul. Wałbrzyska 6-8, 52-314 Wrocław  
tel. 518 569 487, tel. 518 569 488

Akcja prowadzona w ramach Kampanii Kochaj Mójdz  
Regulamin: <http://centaurus.org.pl/rkkm>

#### La Palma w turystycznych statystykach

• W 2018 r. wyspę odwiedziło 274 tys. turystów, w 2019 r., tuż przed pojawieniem się koronawirusa – 257 tys. (w 2015 r. było ich 188 tys., w 2016 r. – 238 tys., w 2017 r. – 293 tys.). W mi-

nionych dwóch latach ruch turystyczny wstrzymała pandemia COVID-19, a potem erupcja Cumbre Vieja. Nie ma jeszcze statystyk za pierwsze miesiące 2022 r., ale wyspa

nie może przyjąć obecnie więcej niż 10 tys. przyjezdnych jednocześnie. • Dla porównania: sąsiednia Teneryfa gościła co roku ponad 5 mln turystów, a w 2021 r. – ok. 2,7 mln. ●

► **Erupcja zakończyła się oficjalnie pół roku temu, 13 grudnia 2021 r., lecz wulkan jeszcze się nie uspokoił i gazy wciąż unoszą się z jego stożka**  
FOT. SHUTTERSTOCK

OGŁOSZENIE 34184853

# Osobne listy to scenariusz katastrof

**Andrzej Machowski przeanalizował sondaż Kantaru dla „Wyborczej”. To lektura obowiązkowa dla Tuska, Hołowni, Kosiniaka-Kamysza i Czarzastego. I dla ich wyborców.**

ROZMOWA Z  
**ANDRZEJEM MACHOWSKIM**  
dr. psychologii w zakresie psychometrii,  
analitykiem badań sondażowych,  
pracownikiem fundacji Samorządność i  
Demokracja

**AGNIESZKA KUBLIK: Czego na pewno nie powinna zrobić opozycja w przyszłych wyborach parlamentarnych?**  
**ANDRZEJ MACHOWSKI:** Iść osobno. Badanie pracowni Kantar pokazuje, że start na czterech oddzielnych listach – Koalicji Obywatelskiej, Polski 2050, Lewicy i PSL – to jest scenariusz politycznej katastrofy. To jest bardzo ryzykowny wariant, bo wtedy PSL jest pod progiem wyborczym, więc nie ma szans na przyzwoitą większość mandatów.  
Nawet gdyby PSL wszedł do Sejmu, to opozycja razem może mieć szacunkowo 228-231 mandatów. A zwycięstwo opozycji musi być na tyle wysokie, żeby zabezpieczało ją przed takimi wypadkami jak Kałuża i Mejza. Czyli oddzielny start czterech partii to nie jest wariant na zwycięstwo.

**A dwie listy?**  
– W dyskusjach o wariantach opozycyjnych bloków wyborczych wiele mówi się o tym, co na temat wspólnego startu sądzą liderzy partyjni, którym liderom do siebie bliżej, którym dalej, na ile są wobec siebie mili albo uszczypliwi. Bardzo mało się mówi o wyborcach. A powinniśmy patrzeć, jak te różne warianty wyglądają z ich punktu widzenia.

**No to jak?**  
– Spójrzmy na wariant z dwiema listami, gdzie pierwsza to lista trzech partii, można powiedzieć, takich bardziej miejskich: Lewicy, KO i Polski 2050, a druga to lista PSL z sojusznikami, np. Porozumieniem Gowina. Ten wariant najbardziej mobilizuje wyborców opozycji. To jest też wariant, który z punktu widzenia elektoratów partyjnych poszczególnych partii jest najmniej narażony na straty wyborców. Te dwie listy zdobyłyby 258 mandatów.

**Istnieje ryzyko, że PSL nie wejdzie do Sejmu.**  
– W wariantcie czterech list PSL znalazł się pod progiem, a w sytuacji koalicji trójpartyjnej i osobnej listy PSL ludowcy przekraczają próg wyborczy. A gdyby PSL się z kimś zblokował, np. właśnie z Porozumieniem Gowina, co jest bardzo prawdopodobne, to taka lista mogłaby mieć nieco wyższy wynik.  
Politycy powinni bardzo poważnie się nad tym wariantem pochylić, bo z punktu widzenia wyborców to jest wariant najbardziej akceptowalny. Trójpartyjna koalicja łączyłaby ludzi o wyraźnie progresywnych poglądach, o bardzo proeuropejskim podejściu. Z tego punktu widzenia ona byłaby najbardziej spójna.

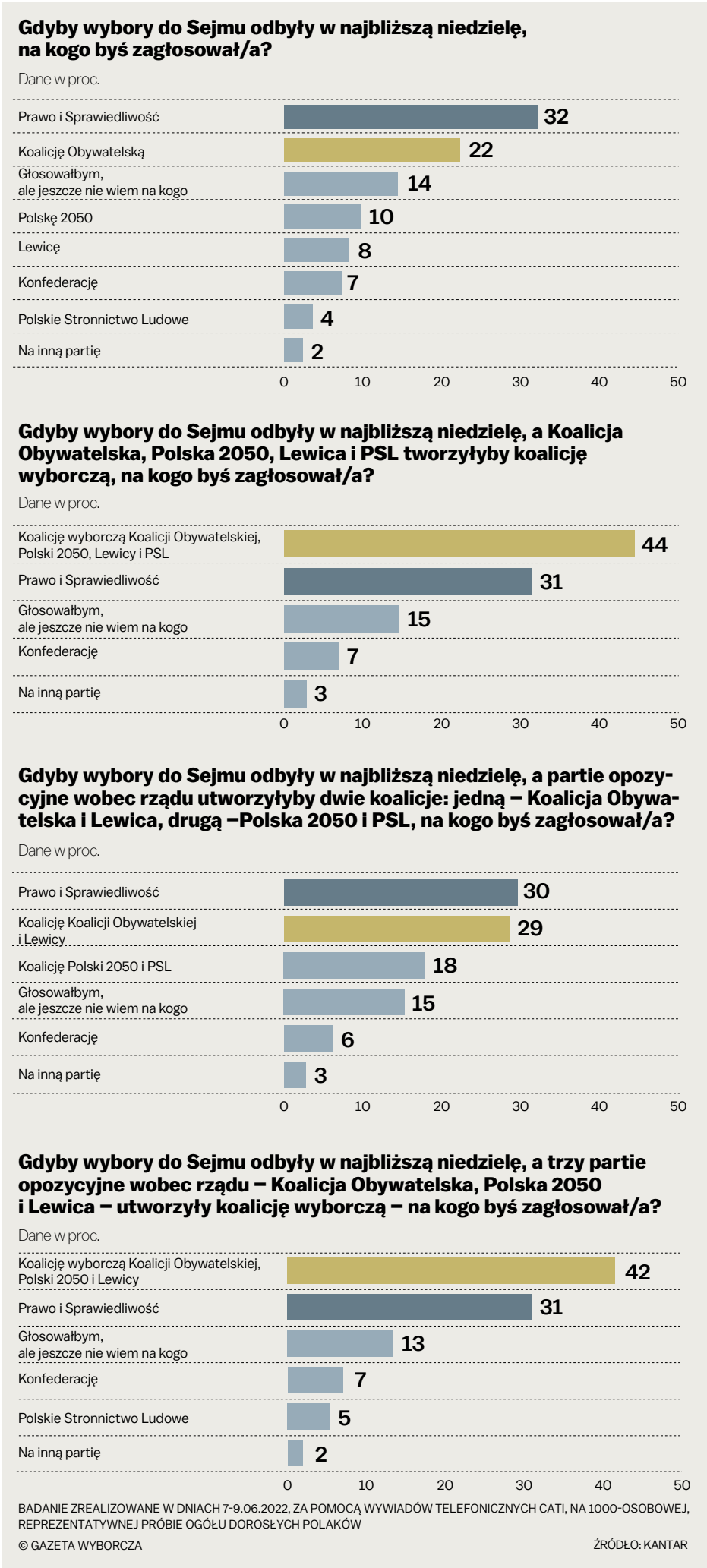
**Lepiej wypadają dwa bloki: KO z Lewicą oraz Polska 2050 z PSL. Razem mogliby mieć 265 mandatów. PiS – 175, a razem z Konfederacją – 195.**  
– Mamy listę centroprawicową, do której jest wliczana Polska 2050, moim zdaniem nie do końca słusznie, i centrolewicową. Ten wariant jest najbardziej efektywny z punktu widzenia liczby mandatów.

**Dlaczego?**  
– To ciekawe, bo w tym wariantcie wyborcy opozycji wcale nie czują się najlepiej, tu ich mobilizacja jest mniejsza niż w przypadku trójkoalicji. A jednak to ten wariant daje opozycji najwięcej mandatów, bo to, co się dzieje po stronie opozycji, wpływa na to, co się dzieje z wyborcami prawicy, czyli PiS i Konfederacji.  
Gdy opozycja startuje na czterech osobnych listach, mobilizacja po stronie prawicy jest największa – wtedy na nich chce głosować ponad 8,5 mln wyborców.  
Przy wariantach koalicyjnych bloków mobilizacja wyborców prawicy spada – widać, że średnio ok. 7,5 proc. wyborców PiS w takiej sytuacji albo nie idzie na wybory, albo nie wie, kogo poprzeć.  
W przypadku wariantu z dwiema listami – KO i Lewica oraz Polska 2050 i PSL – do obozu niegłosujących lub niezdecydowanych przechodzi blisko 11 proc. wyborców PiS.  
Więc wariant takich dwóch list daje najkorzystniejszą proporcję głosów opozycji do głosów oddanych na prawicę.

**Mobilizacja po stronie opozycji demobilizuje wyborców PiS?**  
– Tak to wygląda. Chociaż w przypadku dwóch list dwupartyjnych mamy ok. 9,7 mln głosów na opozycję, a w przypadku koalicji trójstronnej i PSL startującym osobno – 10 mln.  
Po stronie prawicy w wariantcie dwóch dwupartyjnych list mamy 7,5 mln wyborców, a w przypadku trójlisty – 8,1 mln.  
Czyli wariant, w którym mamy dwa bloki z listą trzech partii (KO, Polska 2050 i Lewica), najbardziej mobilizuje wyborców z jednej i z drugiej strony, gdyż być może jest postrzegany jako najbardziej polaryzujący światopoglądowo, i to między opozycją a władzą, i również wewnątrz opozycji.  
**Jak wygląda sytuacji Polski 2050? Hołownia jest niechętny wielkiej koalicji, przekonuje, że on sam na tym straci.**  
– Wielką koalicję czteropartyjną popiera 90 proc. wyborców KO, 88 proc. wyborców Lewicy, 76 proc. wyborców PSL i 83 proc. wyborców Hołowni. A koalicję, którą Hołownia uważa za najlepsze rozwiązanie – czyli blok dwóch dwupartyjnych list – 82 proc.

**To żadna różnica.**  
– Największym poparciem wśród wyborców Hołowni cieszy się wariant z listą trójpartyjną. Popiera go 92 proc. jego wyborców, 91 proc. wyborców KO, 86 proc. wyborców Lewicy.  
I jest to zgodne z badaniami poglądów elektoratów tych trzech ugrupowań, które pokazują ich bliskość w najważniejszych kwestiach światopoglądowych.  
**Bliskość wyborców tak, ale już liderów nie.**  
– Liderów nie. Apelowalbym do partyjnych liderów, żeby mniej zajmowali się psychologią i osobowościami swoich partyjnych kolegów, liderów z innych partii, a bardziej się przyjrzieli własnym elektoratom.

**To jak opozycji najbardziej oplaca się jednak – na jednej liście czy dwóch?**  
– Każdy wariant koalicyjny wiąże się z jakąś stratą wyborców nieakceptujących koalicji, ale także z bonusem w postaci wyborców, którzy nie poparliby pojedynczej partii, ale na koalicję swój głos oddadzą. Przyjęta w tym badaniu metodologia pozwala śledzić, jakie to są straty i jakie są to zyski. Spójrzmy zatem na bilans. W stosunku do czterech osobnych list, na które w tym badaniu chce głosować trochę ponad 9,5 mln wyborców, na wielką koalicję chce głosować o 230 tys. (czyli 2,4 proc.) wyborców mniej. Z kolei dwa bloki wyborcze – Ho-



łownia z PSL oraz Lewica z KO – zyskują 200 tys. wyborców (wzrost o 2,1 proc.). Najbardziej wyborców opozycji mobilizuje wariant z trójpartyjną koalicją – Lewica, Polska 2050, KO – i PSL startującym oddzielnie: tu mamy 460 tys. dodatkowych wyborców (tj. o 4,8 proc. więcej).  
Jak widać, tylko wielka koalicja traci 2,4 proc. wyborców, ale trzeba pamiętać, że za nią zawsze przemawia ten twardy argument arytmetyki systemu D'Hondta. Użyłem kiedyś porównania systemu D'Hondta do systemu podatkowego. Bo za każdą oddzielną listę płaci się podatek – 20 i pół mandatu. Koalicja czteropartyjna płaci jeden ta-

ki podatek, dwie koalicje dwupartyjne płacą dwa takie podatki.  
Wracając do pani pytania – opozycja musi się jednoczyć. Bo ma do wyboru: albo przegrać wybory – a to bardzo prawdopodobny scenariusz, gdy wszyscy pójdą osobno – albo utworzyć jedną lub dwie listy i wygrać z prawicą, czyli PiS i Konfederacją, z przewagą 50-70 mandatów. Pod tym względem badanie dało oczywistą i niepodważalną odpowiedź. Natomiast czy lepsza jest jedna lista, czy dwie, a jeżeli dwie, to w jakiej konfiguracji – na to pytanie uzyskane w badaniu wyniki nie dają aż tak jednoznacznej odpowiedzi. ●  
**Rozmawiała Agnieszka Kublik**

# ofy

## Sondaż Kantar PiS wygrywa, ale...

Prawo i Sprawiedliwość prowadzi, ale zsumowana opozycja ma więcej. A może ugrać jeszcze więcej, gdy Tusk, Hołownia, Kosiniak-Kamysz i Czarzasty się dogadają.

Pracownia Kantar w ubiegłym tygodniu – od wtorku do czwartku – przepytывała Polaków o to, na kogo by zagłosowali, gdybyśmy teraz wybierali posłów i senatorów.

Na wybory chciałoby pójść 71 proc. ankietowanych. To sporo. W 2019 r. głosowało 61,7 proc. Polaków. Wyższa frekwencja była tylko w 1989 r. – 62,7 proc.

Zjednoczona Prawica (PiS, Republika-nie, Solidarna Polska) prowadzi z wynikiem 32 proc., to o 3 pkt proc. więcej niż w maju (tyle co mniej więcej błąd pomiaru). Koalicja Obywatelska (PO, Inicjatywa Polska, Nowoczesna, Zieloni) dostalaby 22 proc., w maju – 24. Polska 2050 z poparciem 10 proc. – to się nie zmienia. Podobnie Lewica – 8 proc. Ciut lepiej niż przed miesiącem wypadła Konfederacja – skok z 4 na 7 proc., PSL niezmiennie pod kreską, teraz z poparciem niższym niż 4 proc.

Widać – jak zawsze – silną zależność partyjnych sympatii od wieku, miejsca zamieszkania czy wykształcenia. Gdyby Sejm wybierali tylko najmłodszy wyborcy (18-24 lata), wygrałaby Lewica z poparciem 24 proc. Konfederacja i partia Szymona Hołowni mogłyby liczyć na aż 16 proc. każda. PiS – na 14 proc., PSL – 11 proc. a KO ledwie na 8 proc.

A kogo by wybrali najstarsi, powyżej sześćdziesięciu lat? Niemal połowę głosów, 46 proc., zgarnęłaby koalicja Jarosława Kaczyńskiego. 25 proc. dostalaby Koalicja Obywatelska, a 8 proc. – partia Hołowni. Na Lewicę chciałoby głosować 5 proc. najstarszych, PSL – niecałe 4, a Konfederację – 1,5 proc.

To zupełnie dwa różne Sejmy, reprezentujące innych Polaków i odmienne światopoglądy. Nacjonalistyczna prawica kontra liberalna demokracja. Od lat tak właśnie głosują Polacy. Jest i trzecia część – ci, którzy na wybory nie chodzą, bo jest im wszystko jedno albo polityką się nie interesują, a politykom nie wierzą. Ta partia, która część z nich zachęci do głosowania na siebie, może wygrać wybory.

Wyborcy z wykształceniem wyższym stawiają na KO – 33 proc., ale jak widać, nie tak mocno jak najslabiej wykształceni na PiS. Kaczyński ma w tej grupie poparcie jak Hołownia i Konfederacja – po 13 proc. Lewica – 9 proc., a ludowcy – zaledwie 2 proc.

Podział na dwie Polski wyborców widać także, gdy przeanalizować wyniki na wsi i w miastach. Na wsi wygrywa PiS z poparciem 43 proc. PSL nie jest dla Kaczyńskiego żadną konkurencją. Ludowcy nawet tu są pod progiem wyborczym – mogliby liczyć na zaledwie 4 proc.

W miastach remis: Koalicja Obywatelska ma 26 proc., PiS – 25. Koalicja pokonuje partię władzy w małych miastach do 20 tys. mieszkańców i w dużych, powyżej 100 tys. mieszkańców.

Proste zsumowanie wyników opozycji demokratycznej pokazuje, że obóz anty-PiS jest silniejszy (44 proc.) niż obóz PiS (32 proc.). Ma więcej głosów, nawet jeśli do poparcia Kaczyńskiego dodać głosy Konfederacji (39 proc.). Wedle ostrożnych szacunków obóz anty-PiS mógłby liczyć na 233 mandaty, to niewielka przewaga.●

**Agnieszka Kublik**

Sondaż Kantar, 7-9.06.2022, wywiady telefoniczne CATI, 1000-osobowa reprezentatywna próba ogółu dorosłych Polaków

# Węgiel z Donbasu nie zaciekał śledczych

**Ukraiński biznesmen zawiadomił prokuraturę, że spółka z Katowic może handlować węglem kradzionym przez separatystów z kopalń Donbasu. Surowiec do Polski był dostarczany na podstawie fałszywych dokumentów. Śledczy nie przesłuchali ani jednego świadka i umorzyli sprawę.**

**Marcin Pietraszewski**

Zawiadomienie o podejrzeniu przestępstwa złożył Roman Zjukow, syn byłego wiceministra energetyki i przemysłu węglowego Ukrainy. W 2012 r. założył w Katowicach spółkę Doncoaltrade, która zajmowała się sprowadzaniem do Polski antracytu [najbardziej energetycznego węgla kamiennego] z kopalń ukraińskiego Donbasu. Oprócz Zjukowa udziałowcami spółki zostali jeszcze Oleksander Melnychuk oraz Igor Andrijew. Po roku działalności Melnychuk wykupił akcje Andrijewa i stał się większościowym udziałowcem.

**Drogi współników się rozeszły**  
W 2014 r. po wybuchu wojny ukraińskie kopalnie antracytu zajęli wspierani przez Rosję separatyści z Ługańskiej i Donieckiej Republiki Ludowej. Obie nie zostały uznane przez społeczność międzynarodową. Prezydent Rosji Władimir Putin podpisał jednak z nimi traktaty o przyjaźni i współpracy, po czym wysłał do Donbasu wojsko.

Separatyści zaczęli handlować węglem kradzionym z ukraińskich kopalń. Surowiec był sprzedawany do innych krajów na podstawie sfalszowanych dokumentów. Potwierdzały one, że to węgiel rosyjski.

W tym czasie drogi udziałowców katowickiej spółki Doncoaltrade się rozeszły. Roman Zjukow stracił udziały w swoich firmach węglowych na terenach zajętych przez separatystów i wyjechał do Kijowa. Z kolei Oleksander Melnychuk został wiceministrem paliw i energetyki Ługańskiej Republiki Ludowej.

– Od 2014 r. Zjukow nie otrzymywał dywidendy z Doncoaltrade, nie dostawał też żadnych informacji o walnych zgromadzeniach współników i nie podejmował żadnych decyzji biznesowych. Był przekonany, że katowicka spółka przestała istnieć – mówi osoba znająca kulisy sprawy.

**Handel kradzionym węglem**  
W 2017 r. „Dziennik Gazeta Prawna” ujawnił, że spółka Doncoaltrade sprowadza do Polski antracyt wydobywany w ukraińskich kopalniach przejętych przez separatystów. Po tej publikacji Stany Zjednoczone nałożyły sankcje na Doncoaltrade i zablokowały zachodnie konta Oleksandra Melnychuka. – Zwracamy Polsce coraz większą uwagę na aspekty moralne, udowadniając jej, że kradziony z Ukrainy węgiel trafia do Rosji, a potem do Polski. Apelujemy z powodów moralno-etycznych, ponieważ pod względem prawnym takie zakupy są możliwe – mó-

wił wtedy Andrij Deszczyca, ambasador Ukrainy w Polsce.

Polski rząd odpowiedział na to słowami ministra energii Krzysztofa Tchórzewskiego: „Myślę, że nasze służby państwowe odpowiednio reagują na tego typu doniesienia, i z tego, co wiem, taka reakcja ma miejsce”.

Zaskoczony prasowymi doniesieniami o działalności Doncoaltrade Roman Zjukow wysłał do Katowic swojego pełnomocnika. Z dokumentów złożonych w KRS-ie dowiedział się on, że w latach 2015-17 odbyły się trzy walne zgromadzenia udziałowców spółki. Zjukowa nikt o tym jednak nie poinformował. Co gorsza, na listach obecności ktoś sfalszował jego podpisy.

## Kuriozalne przesłuchanie

Zjukow pisemnie poprosił zarząd Doncoaltrade o wyjaśnienie tej sprawy oraz umorzenie jego udziałów w spółce. Nikt mu jednak nie odpowiedział. Na jego wniosek sąd w Katowicach wydał spółce nakaz udzielenia takich wyjaśnień. Tego wezwania nikt jednak nie odebrał.

W 2019 r. Roman Zjukow złożył w Prokuraturze Okręgowej w Kato-

**Przesłuchanie miało kuriozalny przebieg. Prowadząca dochodzenie policjantka, która wezwała biznesmena, nie miała czasu i poprosiła o pomoc kolegę**

wicach zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa polegającego na fałszowaniu podpisów, a także próbie przejęcia przez Melnychuka jego udziałów w spółce. Poprosił też śledczych o wyjaśnienie, czy firma handlowała węglem kradzionym z ukraińskich kopalń przejętych przez separatystów. Dołączył prywatną opinię grafologiczną potwierdzającą, że jego podpisy zostały sfalszowane na listach obecności podczas walnych zgromadzeń współników w latach 2015-17.

W Prokuraturze Okręgowej w Katowicach działa wydział specjalizujący się w sprawach gospodarczych, także o charakterze międzynarodowym. Śledczy nie zajęli się jednak tą sprawą. Przekazano ją do Prokuratury Rejonowej Katowice Południe, która zleciła wykonanie wszystkich czynności komisariatowi I w Katowicach. Na co dzień prowadzi on dochodzenia w sprawach kradzieży, pobić czy dewastacji budynków.

Śledczy wezwali na przesłuchanie Romana Zjukowa. Ukraiński biznesmen przyleciał do Katowic ze swoim asystentem Kiryłą Meszowskim. Przesłuchanie miało kuriozalny przebieg. Prowadząca dochodzenie policjantka, która wezwała biznesmena, nie miała czasu i poprosiła o pomoc kolegę. Policjant zszedł na parter komisariatu i przesłuchał Zjukowa w recepcji. Biznesmen złożył zeznania w pobliżu okienka, w którym petenci za-

łatwiali sprawy, a podejrzani zgłaszali się na dozór.

Zjukow powiedział policjantowi, że w Katowicach jest także Meszowski, który zna szczegóły jego relacji z Melnychukiem. Policjant nie był tym jednak zainteresowany. Podobnie jak prokuratura, która na tym zakończyła postępowanie dowodowe i umorzyła śledztwo. Jako powód podała niewykrzycie sprawców.

## Sąd uchyla decyzję

Mecenas Sebastian Wilczyński, pełnomocnik Romana Zjukowa, złożył zażalenie na decyzję śledczych. Zarzucał im, że podjęli ją, nie przesłuchawszy ani jednego świadka, a także nie powoławszy grafologa. „Organy ścigania miały wiedzę odnośnie do potencjalnych świadków, a nawet osób, które mogły dokonać podrobienia podpisów skarżącego oraz przywłaszczenia jego praw majątkowych, jednakże nie przeprowadzono jakichkolwiek czynności dowodowych w tym zakresie” – przyznała sędzia Alicja Skoczyła-Kwaśnik z Sądu Rejonowego Katowice Zachód i uchyliła decyzję o umorzeniu śledztwa. Wytknęła też prokuraturze, że ta skoncentrowała się tylko na wątku podrobienia podpisów, w ogóle nie wyjaśniając innych kwestii podnoszonych przez Zjukowa w złożonym zawiadomieniu. Sędzia Skoczyła-Kwaśnik sporządziła też listę czynności, jakie należy wykonać w tej sprawie.

Katowicka prokuratura zastosowała się do zaleceń sądu i zrealizowała już część wskazanych przez niego czynności. Teraz jednak śledczy mają problem. Poprosili Ukrainę o pomoc w przesłuchaniu świadków. Po rosyjskiej agresji Melnychuk znalazł się na terenach okupowanych przez Rosjan, a Meszowski mieszka w ostrzeliwanym rakietami Kijowie. Nikt tam nie ma głowy do prowadzenia przesłuchań. Śledztwo prokuratury zostało więc zawieszone.

Dlaczego postępowania w tej sprawie nie prowadziła Prokuratura Okręgowa w Katowicach? Czy nadzorowała pracę śledczych z rejonu i zaaprobowała decyzję o umorzeniu postępowania? I dlaczego zgodziła się na to po przesłuchaniu zaledwie jednej osoby?

„Analiza złożonego w Prokuraturze Okręgowej w Katowicach zawiadomienia o przestępstwie pozwoliła na przyjęcie, iż brak jest przesłanek do prowadzenia postępowania przygotowawczego na szczeblu Prokuratury Okręgowej. Zawiadomienie było ogólne, a przedmiot postępowania, wartość ewentualnej szkody, okoliczności popełnienia przestępstwa wskazywały, iż właściwa do prowadzenia postępowania jest Prokuratura Rejonowa” – napisała „Wyborczej” prokurator Sylwia Majcherczyk-Kurasz z zespołu prasowego Prokuratury Okręgowej w Katowicach. Dodała, że postępowanie nie było objęte nadzorem służbowym.

W 2021 r. katowicki sąd wydał decyzję o rozwiązaniu spółki Doncoaltrade. Jej likwidatorem został Roman Zjukow. Z Oleksandrem Melnychukiem nie udało mi się skontaktować. ●

## wyborcza.pl

• Więcej czytaj na Wyborcza.pl

MAGAZYN W SPRZEDAŻY

Małe grzeszki  
wielkiego  
Sebalda

Kurs  
nadziei dla  
zrozpaczonych

DWUMIESIĘCZNIK  
KWIECIEŃ 2022

wyborcza

# KSIĄZKI

MAGAZYN DO CZYTANIA

NR 2 (53)  
kwiecień 2022  
cena 17,99 zł  
(w tym 8% VAT)  
indeks 276073  
www.wyborcza.pl

**Olga  
Tokarczuk**  
Premiera  
nowej powieści

Jak celebryci orzą  
na ugorze

Których Rosjan  
nie warto wylewać  
z kąpielą



Sponsorka numeru

**Kora**

Wszystkie  
nowości wiosny.  
Które  
zachwycają,  
a które nie?

→ **Rozmowa to nie walka.**  
Jak dyskutować, żeby się lepiej zrozumieć

→ **Zmiana płci jest jak rozwód**  
– rozmowa z Torrey Peters

→ **Jak zostać celebrytą**  
i nie dać się wyciąć

Więcej na:  
**Wyborcza.pl/ksiazki**

Zamów do domu z darmową  
dostawą: **Prenumerata24.pl**

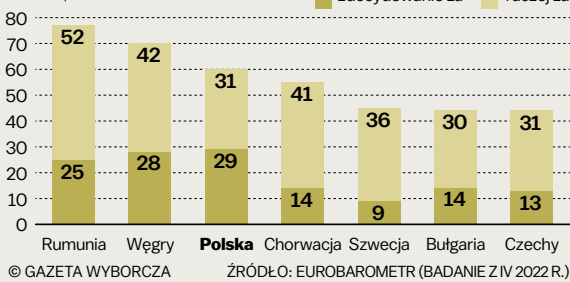
8,6

PROC.

• Tyle wyniosła inflacja w USA w maju. To wynik najwyższy od 40 lat

## Poparcie dla przyjęcia euro

Dane w proc.



© GAZETA WYBORCZA ŹRÓDŁO: EUROBAROMETR (BADANIE Z IV 2022 R.)



Mogę powiedzieć bez nadmiernej skromności i totumfackiej próżności, że jestem właściwym prezesem na trudne czasy

ADAM GLAPIŃSKI  
prezes NBP

## „Polski ład 2.0” za chwilę wejdzie w życie

## Rewitalizacja potworka

## Kalendarium „Polskiego Ładu”



**15 maja 2021**  
Zjednoczona Prawica pokazuje „Polski ład”. – To jest program budowy klasy średniej – przekonywał Morawiecki.

**30 sierpnia 2021**  
Kończą się konsultacje publiczne nad projektem.

**17 października 2021**  
Jarosław Kaczyński: „Ci, którzy żyją z cwaniactwa, ci rzeczywiście mogą na tym stracić, cała reszta – to jest ogromna większość – na tym zyska”.



**1 stycznia 2022**  
„Polski ład” wchodzi w życie.

**14 stycznia**  
Morawiecki: „Każdy, kto krytykuje »Polski ład«, jest przedstawicielem »oderwanych od rzeczywistości elit finansowych i wielkomiejskich«”.



**24 marca**  
Rząd ogłasza „Polski ład 2.0”, który już się nie nazywa „Polskim Ładem”, tylko tarczą antyputinowską.

**1 lipca 2022**  
Ustawa ma wejść w życie.

**20 maja 2021**  
Pojawia się pomysł ulgi dla klasy średniej. „Trzeba przemnożyć roczną pensję brutto przez wskaźnik w wysokości 0,3932 i odjąć od wyniku kwotę 26,9 tys. zł”.

**6 września 2021**  
Resort finansów już przeanalizował wszystkie uwagi do ustawy.  
**8 września 2021**  
Rząd przyjmuje projekt ustawy.

**29 października 2021**  
Sejm głosami PiS odrzuca większość poprawek Senatowi, które czyszcza „Polski ład” z oczywistych bubli.

**Początek stycznia**  
Nauczyciele dostają wynagrodzenie mniejsze o 200-400 zł. To efekt zamieszania z zaliczkami na podatek.

**7 lutego**  
Rezygnację składa szef resortu finansów Tadeusz Kościński. Morawiecki dymisjonuje odpowiedzialnego za „Polski ład” wiceministra finansów Jana Sarnowskiego.

**9 czerwiec**  
Sejm uchwała „Polski ład 2.0”.

## Frankenstein się chwieje, ale nie pada. PiS w sprawie najgorszej ustawy podatkowej nie powiedział ostatniego słowa

Sejm właśnie nałożył kolejne łaty na dziurawy pojazd zwany „Polskim Ładem”. Wejdą w życie 1 lipca 2022 r. Zaręczam, to nie koniec tego dramatu.

„Każdy, kto zarabia więcej niż 8,6 tys. zł na rękę, jest cwaniakiem”.

To prezes Jarosław Kaczyński.

„Każdy, kto krytykuje »Polski ład«, jest przedstawicielem oderwanych od rzeczywistości elit finansowych i wielkomiejskich”.

To premier Morawiecki.

A potem było zupełnie inaczej. Kaczyński: Powierzono przygotowywanie tego systemu podatkowego ludziom, którzy – jak mi się wydaje – byli całkowicie niezainteresowani tym, żeby to przedsięwzięcie się udało.

Przy pracach nad „Polskim Ładem” widać PiS-owskie obsesje – jak ktoś zarabia więcej, to jest podejrzany.

Widać też instrumentalne traktowanie państwa. Polityka nie jest po

to, aby zmienić coś na lepsze. Polityka jest po to, aby rządzić dalej.

## Kto napisał „Polski ład”?

Pomysły przychodziły z Nowogrodzkiej, z rządu, a przede wszystkim z Polskiego Instytutu Ekonomicznego. Najmniej do powiedzenia miał resort finansów.

Podstawowe założenie było słuszne. Nasz system podatkowy był skrajnie niesprawiedliwy.

W ubiegłym roku przy miesięcznym dochodzie rzędu 15 tys. zł brutto różnica w opodatkowaniu i oskładkowaniu dochodów z działalności gospodarczej i z umowy o pracę wynosiła 19 pkt proc.

Od razu jednak na plan stworzenia prostszego i bardziej przejrzystego systemu podatkowego nakładano kaganiec, jeden po drugim.

Morawiecki i spółka od razu postanowili np. nie dotykać rolników. Rolnik prowadzący gospodarstwo rolne nie płacił PIT i nie będzie płacił PIT, niezależnie od wysokości przychodów. Powód? 1,3 mln gospodarstw to potężna grupa wyborcza.

Zamiast zmiany wprowadzać po kawałku, narzucono szaleńcze tempo prac. Pisanie ustawy przypominało czyszczenie śmietnika – wrzucono tu każdy pomysł, który zalegał w szafach



Piotr  
Miączyński

resortu finansów. Nikt tej ustawy w całości w rządzie nie przeczytał, bo czytać się tego nie dało.

Ile rząd dał Rządowemu Centrum Legislacji na ostateczne zbadanie projektu, zanim wysłano ustawę do Sejmu? Kilka godzin.

A cały czas poszczególne grupy nacisku – na czele z przedsiębiorcami – protestowały i rozdzierały szaty.

Rejtanem rzucił się Jarosław Gowin, który najpierw „Polski ład” zaakceptował, a później się z tej akceptacji wycofał.

## Morawiecki zaczął przegrywać

I zaczął się miotać. Na początku mówił, że z samozatrudnieniem trzeba walczyć, bo to jest zjawisko szkodliwe społecznie. A za chwilę dowiedzieliśmy się, że ryczałt, który de facto promuje samozatrudnienie, jest taką korzystną i dobrą formą opodatkowania, którą wszystkim poleca.

Cały czas pojawiały się kolejne pomysły latania Frankensteina, jak w publicystyce ochrzczono „Polski ład”. Tak pojawiła się choćby koszmarna ulga dla klasy średniej czy obniżenie składki zdrowotnej dla osób na podatku liniowym.

W efekcie stworzono karykaturę ustawy. Bez wątpienia najgorszą ustawę podatkową od 1989 roku, nieprawdliwą i niejasną.

## Chronić notowania

Co zrobił rząd? Dalej w to brnął.

Z początkiem stycznia cała Polska odebrała lekcję: co to jest formularz PIT-2 i co się stanie, jak się go nie złoży. Jako pierwsi rozpoznali to bojem nauczyciele, niektórzy dostali pensje mniejsze o 200, 300, a nawet 400 zł. Mimo że akurat oni mieli zarobić. Aby ratować sytuację postanowiono, że w nocy „z piątku na poniedziałek” wejdzie sobie w życie jakieś rozporządzenie, które zmienia ustawowe zasady, mimo że ich zmieniać nie powinno. A że do wprowadzenia zmian do systemów księgowych potrzeba dni i tygodni? Oj tam, oj tam.

Poprawki do „Polskiego Ładu” i interpretacje ustawy były komunikowane na Twitterze, przy użyciu slajdów. Nie żeby zmienić coś na lepsze. Ale po to, aby chronić notowania.

Nowelizacja, która wejdzie w życie od 1 lipca – w trakcie roku podatkowego! – trochę „Polski ład” poprawia. Choćby zamiast ulgi dla klasy średniej obniża podstawową stawkę podatku z 17 do 12 proc.

Tyle że ten system dalej jest zły. Zły, bo jest ciągle niesprawiedliwy. I dużo bardziej skomplikowany.

Premier Morawiecki doszczętnie zepsuł prawo podatkowe i jeszcze teraz się tym chwali.

I to nie jest ostatni akt tego dramatu. ●

wyborcza.biz

• Więcej  
czytaj na  
Wyborcza.biz

ROZMOWA Z  
**MARTĄ KLIMOWICZ**  
doktorką socjologii internetu

**RAFAŁ PIKUŁA: Porozmawiajmy o technologii.**  
**MARTA KLIMOWICZ:** Językiem, który narzuca nam świat technologii?

**A narzuca?**

– Język jest zawsze czymś narzuconym, ale ma też ogromną moc sprawczą. Opowiem ci pewną anegdotę. Pewien amerykański profesor chciał pokazać swoim studentom, na czym polega potęga języka. Przyniósł na wykład ciasteczka i poczęstował nimi osoby uczestniczące w wykładzie. Kiedy się nimi zjadali, pokazał im opakowanie tych ciasteczek, na którym było napisane, że są to psie ciasteczka. Gdy tylko studenci zobaczyli opakowanie, zaczęli mówić, że źle się czują, że coś im dolega, że muszą opuścić salę.

Studenci wmówili sobie zatrucie, bo ostatecznie okazało się, że były to zwykłe ciasteczka, dla ludzi. Doświadczenie to jednak pokazało, jak bardzo język wpływa na nasze postrzeganie świata.

Z jednej strony jest zawsze związany z jakimiś indywidualnymi kompetencjami i doświadczeniami. Z drugiej strony jest też tak, że ten język powstaje w różnych ośrodkach i środowiskach.

**Jak mówimy o Facebooku czy TikToku, to bardzo często używamy dyskursu stworzonego przez wielkie cyfrowe korporacje.**

– Mówienie o Facebooku, że jest platformą – jak chce tego koncern Meta – sprawia, że nie myślimy o tym, że Facebook ponosi odpowiedzialność za to, jak myślimy i jak działamy.

Korporacje chcą, byśmy ulegali językowi, który jest dla nich wygodny. Tak się jednak dzieje wszędzie. Język jest mechanizmem władzy dla polityków, liderów opinii, duchownych.

Zrozumienie tego daje nam przewagę. Jeżeli potrafimy bardziej precyzyjnie nazwać to coś, co się dzieje w kontakcie z nowymi technologiami, jak one zmieniają świat, w którym my żyjemy, jeśli widzimy różne techniki manipulacji cyfrowych gigantów, to mamy szansę się bronić. Zyskanie władzy nad językiem może być pierwszym krokiem do wyzwolenia i reformy kapitalizmu inwigilacji.

**Wydaje się, że ta świadomość rośnie, bo w języku, którym opisujemy technologie, pojawiają się takie pojęcia jak zmęczenie Zoomem, higiena cyfrowa, cyfrowy detoks.**

– Rzeczywiście, nasz język jest coraz bardziej rozbudowany. Jeśli pojawia się postulat zachowywania higieny cyfrowej, dbania o cyfrowy dobrostan i przeprowadzania cyfrowych detoksów, to znak, że coś się dzieje. Wspomniałeś o zmęczeniu Zoomem. To pojęcie – z angielskiego Zoom fatigue – pojawiło się już dwa lata temu na początku pandemii i niemal od razu pojawiły się dyskusje, jak sobie z nim radzić.

Zresztą takich działań, projektów odzyskania kontroli nad sobą w świecie technologii jest coraz więcej. Przykładem tego jest RODO, czyli odebranie pewnej mocy sprawczej, pewnej kontroli właśnie cyfrowym korporacjom i zwrócenie jej z powrotem do osób, które są nazywane użytkownikami czy użytkownikami. Unia Europejska jest pionierem tych zmian i można się spodziewać, że będą się pojawiać kolejne inicjatywy przywracające nam kontrolę nad światem technologii.

Inicjatorem takich zmian jest też Tristan Harris, który przez kilka lat pracował przy Google i zajmował się tam tematem projektowania etycznego, czyli takiego, które nie szkodzi ludziom. Harris zdecydował się odejść z korporacji



# Ktoś z was zjadł psie ciasteczki o narracji w techn

**– Język jest mechanizmem władzy dla polityków, liderów opinii, duchownych. Zrozumienie tego daje nam przewagę – wyjaśnia Marta Klimowicz, doktorka socjologii internetu, od ponad dziesięciu lat pracująca w branży IT.**

i rozpocząć działania na rzecz idei Humane Technology, czyli ludzkiej technologii, takiej, która ma wspierać to, co jest w człowieku najlepsze, najważniejsze, nie ograbić nas z podmiotowości, nie wykorzystywać słabości naszej psychiki. Jednym słowem: ma chronić to, na czym próbują zarabiać giganci technologiczni. Facebook, Instagram, TikTok czerpią zyski ze stymulowania naszych emocji. Ich model biznesowy opiera się na przechwytywaniu naszych emocji.

Natomiast Harris próbuje namówić twórców nowych technologii, żeby jednak wspierali takie zachowania, które służą dobrostanowi jednostki, czyli np. zamiast nieskończonego scrollowania, które jeszcze do niedawna było normą we wszystkich platformach społecznościowych, rekomenduje pokazywanie informacji, że „spędziłaś/spędziłeś już tutaj 15/30 min, może pora zrobić sobie przerwę/iść na spacer/zadzwonić do przyjaciela?”. Takie wprowadzanie zachęt do zachowań, które bardziej wspierają jednostkę.

**To jest bardzo fajna sprawa, ale trudno mi sobie wyobrazić, że Mark Zuckerberg wprowadzi w swoich produktach takie rozwiązanie, a nawet**

**jeśli, to będzie to raczej PR-owa zagrywka niż coś rzeczywistego.**

– Wiele rzeczy wydaje mi się niemożliwych, dopóki nie są przeprowadzone. Małe zmiany już są. Jakis czas temu Instagram wprowadził powiadomienie, o którym mówił Harris. Chodzi o komunikat „jesteś już na bieżąco”, gdy przejrzysz swoje aktualności. Jednak to kropła w morzu. Czy rzeczywiście cyfrowe korporacje będą same z siebie miały chęć, żeby zmienić swój model biznesowy – tutaj jestem mocno sceptyczna, bo absolutnie jest to im nie na rękę.

Ale nie musimy przymilać się cyfrowym gigantom. Mówiliśmy o RODO, a to była inicjatywa uderzająca w wielki biznes, w imię ochrony obywateli. To oczywiście zmiany, które mamy w Europie, bo w USA takie inicjatywy jak ochrona danych osobowych w takim zakresie są trudne do wyobrażenia.

Możemy w Europie próbować ograniczać potęgę Big Techu i doprowadzać do sytuacji, w której te podmioty funkcjonujące w różnych krajach UE będą odprowadzać rzetelnie podatki związane ze swoją działalnością gospodarczą.

Nie możemy ulegać złudzeniu, że Facebook czy Google są zbyt duże, żeby upaść. W czasach przed kryzysem finansowym z 2008 roku mówiono o tym, że są instytucje finansowe, które są zbyt duże, żeby upaść, a jednak upadły. Wierzę, że nie jesteśmy zupełnie na straconej pozycji i że firmy takie jak Meta nie będą rosły do niewyobrażalnej dla nas skali. Wierzę, że jesteśmy w stanie kontrolować ich rozwój i działalność. Oczywiście najwięcej w tej kwestii zależy od państw, rządów i globalnych instytucji.

**Tymczasem odpowiedzialność przerzuca się na samych użytkowników. To ty sam zadbaj o swój cyfrowy detoks...**

– To przerzucanie odpowiedzialności jest bardzo klasowe, bo przecież są osoby, które mają więcej kompetencji, więcej zasobów, żeby radzić sobie z polityką wielkich korporacji, ale są też i takie, które sobie nie radzą, i bardzo często te osoby postrzegają się negatywnie. Założenie, że każdy sam ma dbać o swój dobrostan cyfrowy, jest okrutnie niesprawiedliwe. Trudno dbać o świadome konsumowanie treści, gdy musisz zasuwać na dwa etaty.

**Przerzucanie odpowiedzialności jest na rękę wielkim korporacjom. Często mogą argumentować, że „nie będą nic ograniczać, bo mamy wolność, wolny rynek”.**

– Wolny rynek nie oznacza braku regulacji. Na szczęście mamy już bardzo mocne przykłady z firmami tytoniowymi, które też przez wiele lat funkcjonowały sobie radośnie bez żadnych regulacji – wtedy też się wydawało, że jest wolny rynek i każdy może sobie wybrać, czy pali, czy nie. Dziś stoimy na stanowisku, że im więcej regulacji w przemyśle tytoniowym, tym lepiej. Dziś musimy zacząć tak myśleć o cyfrowych korporacjach. Nie może być tak, że jedynym moderatorem dyskusji w sieci są wielkie korporacje, że to one decydują, jakie konto można usunąć, jakie treści mogą się wyświetlać, jakie nie.

Mark Zuckerberg ma świadomość, że rządy będą chciały ograniczać wolność cyfrowych korporacji, dlatego próbuje uciekać do przodu, do metawersum. Meta próbuje się przygotować na różne



FOI SHUTTERSTOCK



*Rosnąca chińska potęga technologiczna będzie dla nas ogromnym wyzwaniem. I wóczas te trudności, które mieliśmy z Facebookiem czy Instagramem, mogą okazać się miłym wspomnieniem*

nas z Chin, wcale nie powinno nas cieszyć. O ile bowiem możemy próbować kontrolować amerykańskie korporacje i używać argumentacji praw człowieka, to w przypadku chińskich aplikacji to się nie sprawdzi. Próba ingerencji w rozwiązanie z Państwa Środka się nie uda. Rosnąca chińska potęga technologiczna będzie dla nas ogromnym wyzwaniem. I wóczas te trudności, które mieliśmy z Facebookiem czy Instagramem, mogą okazać się miłym wspomnieniem.

Zatęsknimy za dobrym, starym Facebookiem. Mówiliśmy o języku w kontekście mediów społecznościowych, ale problemy z narracją dotyczą także samej infrastruktury, podszewki świata technologii. Weźmy na przykład pojęcie „sztuczna inteligencja”. Kojarzy się ono pozytywnie, w końcu „inteligencja” to coś dobrego, jednak trenowanie sztucznej inteligencji wiąże się z ogromnym zużyciem energii. Mimo to sztuczna inteligencja nie kojarzy nam się z kryzysem klimatycznym, a jeśli już, to jako rozwiązanie, a nie przyczyna problemu. – Wiąże się to z przekonaniem, że technologia rozwiąże wszystkie nasze problemy. Tymczasem musimy się dziś mierzyć z problemami, które w dużej mierze są generowane przez nowe technologie. Facebook wpłynął na rozwój dezinformacji, rozkwit mowy nienawiści. Sklepy internetowe i reklama cyfrowa napędzają szkodliwy dla planety konsumpcjonizm. Oczywiście technologia może pomóc rozwiązać pewne problemy, które sama stworzyła, ale nie uda się to bez zmian systemowych. No i bez nazwania rzeczy po imieniu.

Pojęcia takie jak sztuczna inteligencja, chmura, algorytm kojarzą się z czymś zawieszonym w przestrzeni, nieistniejącym w rzeczywistości. Tymczasem za chmurą, algorytmem, sztuczną inteligencją stoją fizyczne serwery, chłodzone rzeczywistą wodą, generujące rzeczywisty dwutlenek węgla.

Najczęściej gdy mówimy o sztucznej inteligencji i zagrożeniach z nią związanych, to mówimy w kontekście tego, czy roboty

kradną naszą pracę, tymczasem właśnie to jest uciekanie od myślenia o tym, co się wiąże z materialną infrastrukturą związaną ze sztuczną inteligencją.

Temu tematowi bardzo mocno się przygląda badaczka Kate Crawford, która w swojej książce „Atlas AI” pisze, jakie konsekwencje dla społeczności niesie ze sobą rozwój technologii. A ten wiąże się m.in. z wydobywaniem litu, więc mówiąc o sztucznej inteligencji, powinno się mówić o przemyśle wydobywczym.

Tak jak gorączka złota w XIX wieku niszczyła w Stanach Zjednoczonych ekosystemy rzeczne, tak przemysł wydobywczy sztucznej inteligencji niszczy też ogromne połacie Ziemi.

**Dużo mówi się, że media społecznościowe nam szkodzą, ale sytuacja z wojną w Ukrainie pokazała, że mogą one nam pomóc w działaniu. Czy byłby możliwy tak wielki zryw pomocowy, gdyby nie media społecznościowe?**

– Tak, pierwsze tygodnie wojny w Ukrainie pokazały, że jednak masowa dostępność informacji i czasem przerażających obrazów z Ukrainy raczej nie uczyniła nas bardziej zobojętniałymi, tylko raczej porwała do działania. Dzięki tym nowym technologiom udało się zorganizować gigantyczny wolontariat: powstało wiele inicjatyw, grup na Facebooku, WhatsAppie i Telegramie. Media sprawiły, że poczuliśmy wojnę niemal na własnej skórze. Coś tak abstrakcyjnego jak wojna stało się dla nas bliskie.

Oczywiście to były pierwsze tygodnie i bardzo możliwe, że szybko stanimy się zobojętniali i będziemy śledzić te zdarzenia jak serial na Netflixie. I tak jak widzimy różne gatunki filmowe, tak będziemy widzieć różne gatunki wiadomości w naszych serwisach społecznościowych: tutaj kuchenne, tutaj obyczajowe, a tutaj wojenne.

**Narracje wojenne zostały wrzucone do wielkiego marketu, jakim są media społecznościowe, a tam roi się od fake newsów. Dlatego też łatwo wszystko zanegować, powiedzieć, że coś jest fake newsem. Jeżeli coś nam nie pasuje do naszej wizji świata, to łatwo określiśmy to mianem fake newsa.**

– Tak, to jest jeden z efektów i celów dezinformacji, żeby wprowadzić tak dużo nieprawdziwych, przekłamanych, niezwyfikowanych informacji, że w pewnym momencie jesteś już tak tym przeładowany, że czujesz, że żadna informacja nie jest wiarygodna. Nie wiesz więc, co jest prawdą, a co nie, i zaczynasz podchodzić tak bardzo cynicznie w gruncie rzeczy do wszystkich komunikatów, uznając, że wszystko można pokazać, o wszystkim można napisać. Zaczynasz być przekonany, że w zasadzie nie jesteś w stanie zweryfikować, czy to jest prawda, czy to nie jest prawda i czy wszystko nie jest jakąś spekulacją.

Przez ostatnie kilkanaście czy kilkadziesiąt lat już telewizja i radio przyzwyczaiły nas do tego, że przez dwie minuty oglądamy relacje z wojny, a zaraz potem celebryta czy celebrytka pokazują swój

apartament albo opowiadają o wydanej przez siebie książce. Te wiadomości z różnych porządków się ze sobą mieszają i stają się w gruncie rzeczy rozrywką.

Inna rzecz, że mamy też bardzo duże zwątpienie wobec jakiegokolwiek naukowego dyskursu, co bardzo dobrze ukazała pandemia.

Wszystko można podważyć, każdy ma prawo do swojego zdania, do własnej opinii, każdy ma prawo do opinii, czy szczepionki są skuteczne, czy też nie, czy w ogóle jest pandemia, czy nie, czy jest wojna w Ukrainie i kto tam jest agresorem.

**Tak, jest taka książka z 2007 roku – „Kult amatora” Andrew Keena – mówiąca o tym, że pozorna demokratyzacja w sieci sprawiła, że nie ma starych autorytetów.**

– Pamiętam, że na początku bardzo polemizowałam z tą książką, rzeczywiście byłam wtedy na etapie takiego optymizmu, że faktycznie technologia oznacza postęp i służy społeczeństwu.

Dziś niestety zgadzam się z Keenem i jego tezą o tym, że w sieci można wykreować każdą osobę na eksperta czy ekspertkę. Wierzysz jakimś niezwyfikowanym informacjom, bo zobaczyłeś je w jakimś filmie na YouTube, i one są dla ciebie tak samo wiarygodne jak minister zdrowia. Internet sprawił, że każdy może sobie sam wybierać „fakty”, które mu pasują. Skuteczność szczepionek nie jest kwestią naukowej analizy, ale tożsamości, którą sobie budujesz.

**Nikt nam nie wyjaśnił, że kiedy korzystamy z internetu, ważniejszy niż nieograniczony dostęp do wszystkich informacji jest dobrze spędzony czas w sieci.**

– Ten dobrze spędzony czas, nazywany ideą time well spent, to próba przewartościowania tego, jak myślimy właśnie o czasie, który spędzamy online.

Niekoniecznie musi być to zmarnowany czas, może też być tak, że wykorzystamy ten czas, żeby jednak zbudować bliższe więzi z innymi osobami, wykorzystamy możliwości różnych produktów cyfrowych po to, żeby np. umówić się na spotkanie towarzyskie z bliskimi nam osobami albo zebrać się po to, żeby posprzątać okolicę.

Dobrze spędzony czas sprawia, że przestajemy być wyłącznie bierną biomasą, stajemy się świadomi, że w sieci jesteśmy cały czas poddawani różnego rodzaju działaniom i manipulacjom.

**Czyli po prostu wybieranie dobrego, jakościowego kontentu.**

– I tak, i nie. Z jednej strony świadomy wybór to wspaniała rzecz, ale to znów zakłada, że musisz mieć kompetencje, musisz mieć czas na to, żeby dokonywać tego wyboru.

Założeniem tego ruchu i idei „dobrze spędzonego czasu” jest, że same platformy cyfrowe powinny być tak projektowane, by umożliwiać dostęp do wartościowych treści. Dobry kontent musi mieć wsparcie dobrych narzędzi, wtedy będzie to działać.●

Rozmawiał **Rafał Pikuła**

zmiany, które ich czekają, i na to, jakie będą oczekiwania wobec serwisów czy produktów cyfrowych. Z drugiej strony jest też tak, że Zuckerberg już nieraz pokazał, że jest mistrzem w niszczeniu konkurencji, która potencjalnie mu zagraża. Tutaj masz przykład Instagrama, który został kupiony, gdy okazało się, że w pewnych grupach demograficznych jest bardziej popularny niż Facebook. Zuckerberg wiedział, że bardziej opłaca się kupić Instagram, niż budować te funkcjonalności od podstaw. Sam Instagram, tworząc opcję „stories”, po prostu skopiował funkcje ze Snapchata, który zaczął zyskiwać popularność. I tak to się kręci.

**Teraz Meta kombinuje, jak walczyć z TikTokiem, który zdobywa serca młodych użytkowników.**  
– Odpływanie użytkowników do produktów typu TikTok czy do innych produktów, które przychodzą do

## Marta Klimowicz

- jest doktorką socjologii internetu i od ponad dziesięciu lat pracuje w branży IT. Jest zainteresowana tematyką nowych technologii, ich wpływem na życie społeczne i strategiami radzenia sobie z konsekwencjami tego wpływu.

## W ŚRODĘ

**Maryla Rodowicz**  
o Ukrainie, babci Rosjance,  
kolacji z Putinem i przemijaniu



# Jak przygotować swoją kiesę na kryzys

**Idzie wielkie hamowanie w gospodarce.** Czy lepiej kupić papiery skarbowe jak premier Morawiecki, czy inwestować w aktywa kuszące zarobkiem? I gdzie go znaleźć?

**Anna Popiołek**

Za chwilę czeka nas ostre hamowanie wzrostu gospodarczego, a może nawet i recesja, czyli spadek PKB przez co najmniej dwa kwartały z rzędu. Spowolnienie gospodarcze jest pewne i tylko otwarte pozostaje pytanie, jak szybko będzie ono postępować.

Dowodów na to nie trzeba daleko szukać: nastroje wśród konsumentów są coraz gorsze, konsumpcja spowalnia. Choć firmy jeszcze robią ogromne zakupy na zapas (żeby potem nie przepłacać przy szalejącej dwucyfrowej inflacji), to zupełnie straciły ochotę na nowe inwestycje. Przede wszystkim budowlanka się zwija, chcąc zdążyć przed spadkiem zainteresowania zakupami mieszkań przy rekordowo wysokich stopach procentowych (najwyższych od kryzysu finansowego, czyli od 2008 roku).

Coraz gorzej są też wyceniane ryzykowne aktywa. Powód? Ostre podwyżki stóp procentowych na świecie, gotówkowa faza cyklu koniunkturalnego w oczekiwaniu wyższej inflacji i niższego wzrostu PKB oraz napisać Rosji na Ukrainę.

## BĄDŹ JAK PREMIER MORAWIECKI

Niemalą burzę wywołała informacja o tym, że premier Mateusz Morawiecki wydał prawie całą swoją gotówkę – 4,6 mln zł – na zakup obligacji skarbowych. Zostawił sobie na koncie tylko kilkadziesiąt tysięcy złotych, zapewne na drobne, niespodziewane wydatki. Można pokusić się o szacunki, że na tej decyzji zarobił nawet 80 tys. zł.

Czy powinniśmy brać przykład z premiera? Oczywiście – od dwóch lat ekonomiści i analitycy rekomendowali zakup obligacji antyinflacyjnych. Szkoda tylko, że i Morawiecki nie dał innym takiej wskazówki.

To jednak nie koniec. Nie wiemy, kiedy dokonał zamiany gotówki na obligacje. Jeśli w listopadzie, kiedy już wiedział, że Rosja zaatakuje Ukrainę, można zastanawiać się, czy to nie był insider trading, czyli inwestowanie na podstawie poufnych informacji, dostępnych tylko dla wtajemniczonych.

## OBLIGACJE SKARBOWE TERAZ?

Najlepszą opcją mogą się teraz wydawać obligacje waloryzowane inflacją. Ale uwaga! To oprocentowanie dopiero od drugiego roku inwestycji. W pierwszym roku po zakupie tracimy.

Przykład? Obligacje 10-letnie w pierwszym roku są oprocentowane na 5,75 proc.,

a w kolejnych 1,25 proc. plus wskaźnik inflacji (za ubiegły rok). Z kolei takie obligacje 4-letnie dają zarobić w pierwszym roku 5,5 proc., a w kolejnych – 1 proc. plus inflacja.

Jeszcze lepiej, kiedy mamy dzieci – wtedy możemy kupić obligacje dla rodzin z myślą o inwestowaniu 500 plus. 6-latki w pierwszym roku są oprocentowane na 5,7 proc., a w kolejnych inflacja plus 1,5 proc. Z kolei 12-letnie obligacje rodzinne w pierwszym roku dają 6 proc. zwrotu, a w kolejnych wskaźnik inflacji powiększony o 1,75 pkt proc.

## „CASH IS THE KING”

Stare powiedzenie mówi, że w najgorszych czasach gotówka jest królem. Dlaczego?

– Nawet przy dzisiejszej, dwucyfrowej inflacji wydawanie wszystkich oszczędności na życie nie jest rozsądne. Rozwiązaniem jest utrzymanie stopy oszczędności nawet przy rosnących cenach, czyli oszczędzanie co miesiąc tej samej kwoty, co przy dużej inflacji staje się trudniejsze. Zaoszczędzone już pieniądze musimy natomiast chronić przed utratą wartości, czyli zainwestować – mówi „Wyborczej” Przemysław Barankiewicz z Finax, który powierza zarządzanie pieniędzmi komputerowym algorytmom.

Powód? Jak tłumaczy, niezależnie od poziomu inflacji czy tego, w jakiej fazie cyklu gospodarczego jesteśmy, i tak mogą nas czekać duże wydatki jak np. edukacja dzieci, zmiana mieszkania, remont czy choćby potrzeba zakupu auta.

– A inflacja sprawi, że będą one jeszcze bardziej kosztowne. Jeśli od razu wydamy wszystkie swoje oszczędności, problemy w przyszłości będą większe – mówi nam Barankiewicz.

I dlatego w pierwszej kolejności powinniśmy pomyśleć o tzw. poduszce finansowej, czyli kilkunastu-kilkudziesięciu tysiącach złotych odłożonych na czarną godzinę. To powinny być pieniądze, do których mamy prosty dostęp, czyli możemy je w każdej chwili móc wykorzystać. Np. na wypadek utraty pracy, choroby czy innego nieszczęśliwego zdarzenia.

Najprościej jest trzymać je w banku – czy to na koncie oszczędnościowym, czy na lokacie (tak zresztą też zrobił premier Morawiecki, pozostawiając sobie kilkadziesiąt tysięcy w gotówce).

Co mamy do wyboru? Banki w końcu podnoszą oprocentowanie lokat. Przez kilka miesięcy po pierwszej podwyżce oprocentowania lokat w dużych bankach wciąż było na poziomie 0,1 proc. Do gry wszedł więc premier Mateusz Morawiecki, który chciał zmusić bankowców do podwyższenia oprocentowania bankowych depozytów.

Kontrolowany przez skarb państwa Alior Bank od razu ogłosił, że podnosi oprocento-



• **Ponieważ nikt nie jest w stanie idealnie przewidzieć, kiedy co się wydarzy, lepiej inwestycję dzielić na małe paczki, rozłożone w czasie** FOT. SHUTTERSTOCK

wanie kont oszczędnościowych oraz lokat do maksimum 5 proc. Bank Pekao zaproponował klientom tzw. lokatę rentierską z oprocentowaniem 6 proc. w skali roku zawieraną na trzy lata. Z kolei PKO BP podsunął oprocentowanie 5,75 proc. w skali roku. To lokata jednomiesięczna, na którą można wpłacić do 50 tys. zł.

A teraz zaczęły się już pojawiać oferty nawet na 7 proc. Trzymiesięczną lokatę z taką stawką zaoferował właśnie Bank Ochrony Środowiska.

## SPLAĆ LUB NADPLAĆ KREDYT

Nie najgorszym pomysłem – ale dopiero w drugiej kolejności po zabezpieczeniu pieniędzy na czarną godzinę! – jest teraz nadpłacenie czy wręcz całkowita spłata kredytu. Oprocentowanie naszych długów rośnie tak samo szybko, jeśli nie jeszcze gwałtowniej, jak podwyżki stóp procentowych (bo wskaźnik WIBOR, od którego zależy jego oprocentowanie, ma już zaszyte w sobie kolejne podwyżki stóp).

Dlatego jeśli teraz zdecydujemy się nadpłacić choćby część pożyczonego od banku kapitału, wyższe odsetki nie uderzą w nas aż tak mocno, bo będą liczone od niższej kwoty zadłużenia.

Działa to identycznie jak w przypadku porównania sytuacji klientów, którzy dopiero co zaciągnęli kredyt, z tymi, którzy spłacają go już np. kilkanaście lat. Ci pierwsi są dużo bardziej poszkodowani, bo na początku większą część raty pochłania część odsetkowa, a mniejszą część kapitałowa, a poza tym mają dużo większą kwotę pozostałą do spłaty. Spłacając czy nadpłacając teraz kredyt, zmniejszamy więc dodatkowe obciążenia wywołane podwyższaniem stóp procentowych.

Jest jednak jedno „ale”: najpierw powinniśmy nadpłacać czy spłacać kredyty gotówkowe, a nie hipoteczne, bo są one wyżej oprocentowane.

## A MOŻE GIEŁDA?

Kryzysy zazwyczaj prowadzą do panicznej wyprzedaży na rynkach finansowych. A pa-

niczna wyprzedaż sprawia, że wykresy cenowe zaczynają przypominać wodospady.

– Gwałtowna przecena na światowych rynkach finansowych nieuchronnie sprawi, że różne klasy aktywów staną się niezwykle tanie. Nawet jeśli nikt nie może być całkowicie pewny, że dane aktywa odzyskają swoją dawną wartość, bardzo prawdopodobne jest, że prędzej czy później odbiją się od dna. Dlatego też podejście „kupuj, gdy na ulicy leje się krew” może wydawać się bardziej rozsądne niż kupowanie w trakcie rozgrzanego rynku byka – podkreślają analitycy XTB.

To oczywiście wymaga zimnej krwi i wytrzymania otaczającej nas presji, gdy wszyscy kupują lub wszyscy sprzedają.

Czasem na odrobienie strat potrzeba kilku lat. Generalnie jednak w długim terminie indeksy giełdowe pną się w górę, ponieważ gospodarka światowa również się rozwija. By ocenić nasz apetyt na to ryzyko, trzeba wziąć pod uwagę, jaki jest horyzont naszej inwestycji.

Jak wynika z badań amerykańskich naukowców na indeksie S&P 500 z lat 1926-2015, w perspektywie 10 lat inwestycje w dowolne akcje notowane na amerykańskiej giełdzie w 94 proc. przypadkach przyniosą zyski.

Gorzej jest z krótszą perspektywą: jeśli inwestujemy na jeden dzień, to jest to jak ruletka: prawie po równo 50 proc. szansy na zysk i 50 proc. szansy na stratę. Wraz z wydłużeniem horyzontu czasowego te relacje się zmieniają: przy perspektywie kwartału mamy 68 proc. szans na zysk, w perspektywie roku – 74 proc., a w ciągu 5 lat – 86 proc. Z badania wynika, że przy horyzoncie 20 lat zysk jest pewny w 100 proc.

## AKCJE KUPUJ SYSTEMATYCZNIE

Ale to nie koniec. Ważny jest też timing.

Ponieważ nikt nie jest w stanie idealnie przewidzieć, kiedy co się wydarzy, inwestowanie dużych kwot za jednym razem (znane również jako inwestowanie ryczałtowe) może być ryzykowne podczas rynkowego zamieszania. By takie zmiany dotknęły nas delikatniej, lepiej inwestycję dzielić na małe paczki, rozłożone w czasie. Gdy będziemy kupować systematycznie, np. co miesiąc, będziemy unikać ryzyka związanego ze zmiennością notowań.

Po prostu cena się uśrednia i nie ma ryzyka, że „kupujemy na górze”.

WYBIERAJ FIRMY,  
KTÓRE MAJĄ SZANSE  
PRZETRWAĆ KRYZYS

Analitycy XTB pokusili się też o wymienienie kilku branż, które można uznać za stosunkowo odporne na kryzys. To przede wszystkim: **podstawowe produkty konsumpcyjne** – żywność i napoje, artykuły gospodarstwa domowego, produkty higieniczne czy tytoń są uważane za dobra niecykliczne, co oznacza, że zawsze istnieje na nie popyt. Gwałtowna wyprzedaż na rynku może być okazją do kupna akcji spółek o ugruntowanej pozycji; **ochrona zdrowia** – w rozwiniętych gospodarkach nowoczesna opieka zdrowotna jest niezbędna przez cały rok. Popyt na usługi zdrowotne powinien pozostać względnie stabilny nawet w czasie recesji; **przedsiębiorstwa użyteczności publicznej** – zaopatrzenie społeczności w energię elektryczną, gaz czy wodę jest absolutnie kluczowe i może być ograniczone tylko do pewnego stopnia (głównie w elektrowniach z powodu spadku produkcji). Dlatego też niektórzy inwestorzy mogą uważać spółki użyteczności publicznej za najlepszy wybór w czasach kryzysu.

A dodatkowo: **spółki dywidendowe**. Po wód? Takie spółki są zazwyczaj uważane za przedsiębiorstwa, które są liderami rynku i dysponują ugruntowaną pozycją. Często mają wszystkie cechy spółek odpornych na kryzys, ponieważ są one zazwyczaj klasyfikowane jako spółki typu value, czyli spółki o dobrych fundamentach, w szczególności o silnych bilansach i niskim wskaźniku zadłużenia. Mówiąc w uproszczeniu: gdyby trapiły je kłopoty – nie wypłacałyby dywidendy.

Czyli w trudnych czasach lepiej postawić na firmy, które mają stabilne perspektywy, solidną sytuację finansową, nie przyniata ich zadłużenie, nie tracą płynności. A na dodatek jest nadzieja, że nawet mimo kryzysu będą się dzielić zyskami ze swoimi akcjonariuszami.

PAMIĘTAJ  
O WALUTACH

W czasach niepewności inwestorzy zwykle pozbywają się walut z krajów mniejszych czy gospodarek wschodzących. Rosną wtedy ceny walut najsilniejszych, w tym dolara, euro, franka szwajcarskiego czy jena japońskiego.

Po wybuchu wojny w Ukrainie amerykańskie giełdy szybko odbiły. Po pierwsze dlatego, że geograficznie USA znajdują się daleko od Ukrainy, a po drugie dlatego, że w niepewnych czasach pieniądze odpływają od rynków wschodzących do tzw. bezpiecznych przystani.

Wniosek? Część oszczędności warto wpakować w dewizy. I to niekoniecznie chodzi o twardą walutę, ale też akcje czy obligacje np. amerykańskich spółek. Wtedy można zyskać podwójnie: zarówno na wzroście kursu (choć i o to może być ciężko w czasie kryzysu), jak i na ewentualnym spadku wartości złotego.

Również zaskórniaki na czarną godzinę można trzymać w dolarach czy euro ulokowanych na kontach walutowych w bankach. Zwłaszcza że coraz więcej banków oferuje takie usługi bezpłatnie, a niektóre pozwalają też na zakładanie lokat w obecnej walucie.

Wniosek? „Nie wkładaj wszystkich jajek do jednego koszyka” – mówi stare giełdowe powiedzenie. Jak tłumaczą analitycy XTB, zdywersyfikowany portfel zmniejszy ryzyko. Dywersyfikacja nie oznacza jednak tylko inwestowania w wiele instrumentów, ale również kupowanie różnych klas aktywów i w różnym czasie.

W zależności od poziomu apetytu na ryzyko część portfela inwestycyjnego może składać się z inwestycji o stosunkowo niskim ryzyku (akcje solidnych spółek dywidendowych, obligacje rządowe, metale szlachetne i gotówka), podczas gdy reszta pieniędzy może być lokowana w bardziej ryzykowne aktywa (akcje spółek wzrostowych i na samym końcu kryptowaluty). ●

Zarobki po nowemu

W życie wchodzi „Polski ład 2.0”. Jak się zmieni  
twoja pensja od 1 lipca? Mamy wyliczenia

Piotr Miączyński

W czwartek Sejm w trakcie roku podatkowego – co samo w sobie jest ewenementem – nałożył kolejną latę na dziurawą dętkę zwaną „Polskim ładem”. Łata ma wejść w życie 1 lipca 2022 r.

Po całym zamieszaniu zostały nam tak naprawdę dwie rzeczy: podniesiona do 30 tys. zł kwota wolna i wyższy próg podatkowy – 120 tys. zł, podniesiona składka zdrowotna, bo bez możliwości odliczeń.

JAK SIĘ ZMIENIA  
NASZE ZAROBKI

Najważniejsza zmiana to likwidacja ulgi dla klasy średniej, której nie rozumiał nikt. Zamiast niej jest dużo prostsze rozwiązanie – obniżenie podstawowej stawki podatku z 17 do 12 proc. Na tym, według wyliczeń firmy Grant Thornton dla Wyborcza.biz, najwięcej zarobią osoby, których dochody zbliżają się do 120 tys. zł. Cały ich dochód będzie opodatkowany według stawki 12 proc., a więc o 5 pkt proc. mniej niż obecnie.

Przy niezmienionej wysokości kwoty wolnej 30 000 zł – oznacza to korzyść maksymalną wynoszącą 4500 zł (120 000 zł – 30 000 zł) x 5 proc.

Generalnie, zgodnie z konstytucją, wszystkie korekty w trakcie roku podatkowego powinny zmieniać sytuację podatnika na lepsze (albo być neutralne). Ale znowu jedni zarobią więcej, inni mniej.

KTO STRACI

Resort finansów twierdzi, że będzie to jedna osoba na tysiąc. Kto na przykład? Według Grant Thornton nauczyciele akademicy, których wynagrodzenie mieściło się w widełkach ulgi dla klasy średniej.

To ze względu na dość skomplikowany splot różnych ulg. Co zatem w ich przypadku, skoro podatnik nie może stracić na zmianach wprowadzanych w trakcie roku podatkowego?

Za ten rok wyjątkowo będą mogli skorzystać z przepisów dotyczących tzw. podatku hipotetycznego. – Jeśli podatek należny za 2022 r. wynikający z zeznania byłby wyższy od hipotetycznego podatku należnego za 2022 r. (we-

dług zasad „Polskiego ładu 1.0”), naczelnik urzędu skarbowego zwróci podatnikowi kwotę tej różnicy – mówi Małgorzata Samborska, doradca podatkowy i partner w firmie Grant Thornton.

ZNOWU  
ZAMIESZANIE

Ponownie w firmach trzeba będzie dostosowywać systemy płacowo-kadrowe do nowych zasad.

Dochody do 120 tys. zł są teraz opodatkowane stawką 17 proc. minus kwota zmniejszająca podatek – 5,1 tys. zł. A kadry co miesiąc odliczają 425 zł (5,1 tys. zł podzielić na 12 miesięcy = 425 zł miesięcznie).

Od 1 lipca kwota zmniejszająca podatek będzie wynosić 3600 zł (a więc 300 zł w skali miesiąca).

– Na pewno likwidacja ulgi dla klasy średniej jest rozwiązaniem w dobrym kierunku, nic tak nie komplikowało systemu jak tak ulga. Teoretycznie następuje uproszczenie zasad liczenia zaliczek. Trudność w roku 2022 r. polega na mnogości istniejących systemów, więc biorąc pod uwagę, że mamy miliony podatników – ich stany faktyczne mogą być bardzo różne, więc skutki podatkowe inne – komentuje Małgorzata Samborska. ●

Jak się zmieni Twoja pensja od 1 lipca

Symulacje przygotowano przy założeniu, że podatnik:

1. Złożył PIT-2; 2. Ma tylko jedno miejsce pracy; 3. Ma tylko jedno źródło dochodów; 4. Nie złożył wniosku o niestosowanie rolowania zaliczek; 5. Pracował przez cały rok i jego wynagrodzenie jest niezmiennie; 6. Nie przebywał na długotrwałym zwolnieniu lekarskim; 7. Korzysta ze standardowych kosztów uzyskania przychodów; 8. Nie uczestniczy w PPK

| Pensja brutto | Pensja w 2021 r. | Polski ład 1.0 netto do 30.06.2022 r. | Polski ład 2.0 netto od 1.07.2022 r. | Różnica Polski ład 1.0/2.0 | Komentarz                                                                                           |
|---------------|------------------|---------------------------------------|--------------------------------------|----------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------|
| 3010 zł       | 2210 zł          | 2364 zł                               | 2364 zł                              | 0 zł                       | Dochód tych osób nie przekracza kwoty wolnej – nie płać podatku                                     |
| 3500 zł       | 2555 zł          | 2702 zł                               | 2716 zł                              | 14 zł                      |                                                                                                     |
| 4000 zł       | 2908 zł          | 3022 zł                               | 3057 zł                              | 35 zł                      |                                                                                                     |
| 4500 zł       | 3261 zł          | 3341 zł                               | 3398 zł                              | 57 zł                      |                                                                                                     |
| 5000 zł       | 3613 zł          | 3660 zł                               | 3738 zł                              | 78 zł                      |                                                                                                     |
| 5500 zł       | 3966 zł          | 3980 zł                               | 4079 zł                              | 99 zł                      |                                                                                                     |
| 6000 zł       | 4319 zł          | 4319 zł                               | 4420 zł                              | 101 zł                     | Tu już pojawia się efekt utraty ulgi dla klasy średniej                                             |
| 7000 zł       | 5024 zł          | 5024 zł                               | 5102 zł                              | 77 zł                      | Korzyść mniejsza, bo jednocześnie następuje utrata ulgi dla klasy średniej                          |
| 8000 zł       | 5730 zł          | 5730 zł                               | 5784 zł                              | 54 zł                      | Korzyść mniejsza, bo jednocześnie następuje utrata ulgi dla klasy średniej                          |
| 8500 zł       | 6083 zł          | 6083 zł                               | 6125 zł                              | 42 zł                      |                                                                                                     |
| 9000 zł       | 6435 zł          | 6372 zł                               | 6465 zł                              | 30 zł                      | Zaliczki były rolowane, liczono je według zasad z 2021 r.                                           |
| 10 000 zł     | 7140 zł          | 6937 zł                               | 7147 zł                              | 7 zł                       | Zaliczki były rolowane, wynagrodzenie nie ulegnie obniżeniu do końca roku                           |
| 11 000 zł     | 7846 zł          | 7502 zł                               | 7829 zł                              | -17 zł                     | Zaliczki były rolowane, gdyby nie zmiany od lipca, wynagrodzenie pod koniec roku uległoby obniżeniu |
| 12 000 zł     | 8551 zł          | 8130 zł                               | 8510 zł                              | -41 zł                     | Zaliczki były rolowane, wynagrodzenie nie ulegnie obniżeniu do grudnia                              |
| 13 000 zł     | 9257 zł          | 8768 zł                               | 9192 zł                              | 424 zł                     | Zaliczki nie były rolowane (pensja powyżej 12 800 zł), od stycznia była płacona wyższa zaliczka     |
| 14 000 zł     | 9962 zł          | 9407 zł                               | 9873 zł                              | 466 zł                     | Ale ulegnie obniżeniu w ostatnich miesiącach, po przekroczeniu dochodu 120 tys. zł                  |
| 15 000 zł     | 10 668 zł        | 10 046 zł                             | 10 556 zł                            | 510 zł                     | Ale ulegnie obniżeniu w ostatnich miesiącach, po przekroczeniu dochodu 120 tys. zł                  |

© GAZETA WYBORCZA

ŹRÓDŁO: Grant Thornton dla „Gazety Wyborczej”

# Boomerang dostaje podwyżkę

„Czy zdarzyło Wam się wrócić do poprzedniego miejsca pracy? Do mojej firmy wrócił po trzech miesiącach kolega. Zarzuciłam mu brak godności i zasad, aby wracać do firmy, z której wręcz uciekł” – napisała w 2006 r. na forum Gazeta.pl internautka.

**Marta Piątkowska**

Tak wtedy myśleliśmy. Jeszcze dwie dekady temu z firmy odchodziło się raz na zawsze. Dziś specjaliści od zarządzania przewidują, że powrót do poprzedniego pracodawcy – nawet po wieloletniej przerwie – będzie jednym z najsilniej rozwijających się trendów na rynku zatrudnienia.

To odpowiedź nie tylko na coraz większe problemy firm ze znalezieniem pracowników, ale również metoda posprzątania po pandemii. W ciągu ostatnich dwóch lat traciliśmy pracę lub z niej odchodziliśmy z powodów, które dziś już nie mają racji bytu.

Pozostaje pytanie: kto na nowym trendzie najwięcej zyska?

## LOJALNOŚĆ SIĘ NIE OPLACA

Pracodawcy oczekują lojalności, ale niekoniecznie ją premiąją. W firmie Justyny najskuteczniejszym sposobem na awans i podwyżkę wciąż jest odejście i powrót w ciągu maksymalnie dwóch lat. Potem o tobie zapominają.

– W pierwszym tygodniu pracy usłyszałam od koleżanki z biurka obok: „Mam nadzieję, że wynegocjowałam dobrą pensję, bo więcej tu nie dostaniesz”. Myślałam, że żartuje, ale pięć lat i cztery odrzucone wnioski o podwyżkę później tym samym tekstem witałam nowych pracowników – wspomina Justyna.

Firma wiecznie miała jakieś wytłumaczenie, żeby nie podnosić wynagrodzeń. Powód przeważnie był niezależny od niej, i to dużego kalibru. Takiego, z którym się nie dyskutuje – „trudna sytuacja w branży” lub „kryzys gospodarczy”. Tym zamykano nam usta. Przysnaję, że długo w te argumenty wierzyłam. Do momentu, kiedy nowo zatrudniona dziewczyna powiedziała, ile zarabia. Wtedy dostawałam 4,5 tys. zł miesięcznie na rękę, a ona prawie 6 tys. zł. Przy czym ja miałam już siedmioletnie doświadczenie zawodowe, a ona rok wcześniej ukończyła studia. Czyli pieniądze na wynagrodzenia były, ale nie dla nas, długoletnich pracowników. Tego samego dnia wieczorem wysłałam pierwsze CV. Pracę znalazłam bardzo szybko. Zaproponowano mi wyższe stanowisko i 7 tys. zł na rękę.

Po ponad roku od odejścia zostałam zaproszona przez dyrektora mojego byłego departamentu na rozmowę. Zaczął słowami: „Jakiej premii za powrót pani oczekuje?”. Ostatecznie wynegocjowałam ponad dwukrotnie wyższą pensję od tej, z jaką odeszłam, oraz awans o jedno stanowisko. Gdybym została w firmie i pięła się zgodnie z oficjalną ścieżką kariery, takie pieniądze dostalabym chyba w okolicach odejścia na emeryturę.

Pod koniec procesu mój stary-nowy szef powiedział, że w naszej firmie panują dwie zasady odnośnie do zatrudniania byłych pracowników. Pierwsza: osoba musiała odejść sama, a nie zostać zwolniona. Druga: od odejścia nie może minąć więcej niż dwa lata. Jeżeli w tym czasie nie będzie im ciebie brakowało, znaczy, że nie jesteś niezastąpiona.



## „SKOCZEK” CHCE SIĘ USTABILIZOWAĆ

O takich jak Marcin pracodawcy mówią „skoczkiwie”. To osoby, które potrafią zmieniać pracę co kilka miesięcy. Idą tam, gdzie dostaną lepsze warunki. Odchodzą bez sentymentu, ale również nie palą za sobą mostów.

– Miałem tak od zawsze. Na studiach najpierw dorabiałem jako barista, a potem barman. W tych zawodach nikt nie podpisuje z tobą umowy o pracę, więc nie czujesz więzi. Jak po miesiącu dochodzisz do wniosku, że ci nie odpowiada sposób organizacji pracy albo filozofia rozliczania napiwków, to składasz wypowiedzenie i następnego dnia jesteś wolny. Podobnie robię teraz, jako sprzedawca elektroniki. W ciągu ostatnich dziewięciu lat pracowałem już dla wszystkich operatorów sieci komórkowej i dwóch korporacji od sprzętu biurowego. Ja to nazywam „rozpoznanie bojem”. Na własnej skórze przekonałem się, jak te firmy funkcjonują naprawdę, ile mogą w nich zarobić, dokąd awansować itd. Podsumowując, to chciałbym wrócić na dłużej do jednego z telekomów, ale w dziale, który mnie interesuje, na razie jest komplet. Nie szkodzi. Poczekam.

## PO „WIELKIEJ REZYGNACJI” NADCHODZI „FAŁA POWROTÓW”

Anthony Klotz, profesor zarządzania na Texas A&M University, przewidział, że jedną z najbardziej odczuwalnych konsekwencji pandemii będą masowe odejścia z pracy. Mówił o tym, zanim wskaźniki ekonomiczne zaczęły cokolwiek pokazywać.

Zjawisko nazwał z amerykańskim rozmachem – „wielką rezygnacją”. I miał ku temu powody. Każdego miesiąca miliony osób składało wypowiedzenia. Tylko w sierpniu 2021 roku, który uznano za rekordowy, zrobiło to 4,3 mln Amerykanów. Powodem były głównie wypalenie zawodowe lub nagły bunt podyktowany emocjami.

I właśnie dlatego, że najczęstsza przyczyna odejść nie zależała od faktów (niskie wynagro-

dzenie, mobbing, kiepski dojazd itd.), tylko odczuć, Klotz uznał, że naturalną kolejną rzeczą będzie fala powrotów. Pracowników, którzy się na to zdecydowali, określił mianem „bumerangów”.

Korporacyjna Ameryka, która wciąż uważa odejście za formę zdrady, powoli nabiera przekonania do nowego modelu. „The Wall Street Journal” podał, że w 2021 roku pracownicy powracający stanowili 4,5 proc. wszystkich nowo zatrudnionych przez platformę LinkedIn, w porównaniu z 3,9 proc. w 2019 roku. W EY wskaźnik zatrudnienia bumerangów wynosi 17 proc., w Citi – 10 proc. A jak jest w Polsce?

## NIE BYŁO FALI ODEJŚĆ, ALE SĄ POWROTY

W przeciwieństwie do amerykańskich pracowników ostatnią rzeczą, jaką braliśmy pod uwagę podczas pandemii, było odejście z pracy. Jesteśmy narodem pragmatycznym. Zaciskamy zęby i czekamy na lepsze czasy.

Za to kiedy koniunktura się poprawia, znikają hamulce. Od lat, niezmiennie, głównymi powodami odejść są warunki finansowe, brak perspektyw rozwoju i atmosfera w pracy. Bywają sytuację, gdy pracownicy zamiast wniosku o podwyżkę od razu składają wypowiedzenie, bo wiedzą, że tylko odejście z firmy jest w stanie satysfakcjonująco podnieść ich zarobki.

Wśród osób, które po czasie decydują się na powrót, badacze wyodrębnili cztery typy: ci, którzy chcieli się rozwijać i podnosić kwalifikacje, ale nie mieli na to przestrzeni; młodzi i niespokojni, szukający swojego miejsca; ci, którzy musieli odejść z powodu wydarzeń życiowych; pracownicy, którzy celowo odeszli z ważnych przyczyn, na przykład nie dogadywali się z przełożonym.

Skala zjawiska jest większa, niż nam się wydaje. W 2018 roku naukowcy z Uniwersytetu Łódzkiego opublikowali wyniki wieloletniego badania: 31 proc. Polaków w ciągu swojej kariery zawodowej chociaż raz starało się o pracę u byłego pracodawcy. Częściej w tego typu rekrutacji brali udział mężczyźni (38 proc.) niż kobiety (28 proc.). Najwięcej pracowników bumerangów jest wśród ludzi młodych, mających w dniu badania 25 lat lub mniej (35 proc.).

## BYŁY PRACOWNIK TO DOBRY PRACOWNIK

Z perspektywy menedżera zatrudnienie osoby, która już kiedyś pracowała w danej firmie, jest wygodnym rozwiązaniem. Szacuje się, że nowo zatrudniony pracownik zaczyna zarabiać na siebie po około sześciu miesiącach. Tyle czasu zajmuje mu pełne wdrożenie i osiągnięcie wyników na poziomie reszty zespołu. W przypadku bumerangów proces ten skraca się do kilku tygodni. Czasem dni. To olbrzymi atut.

– Częściej to pracodawca wraca do byłego pracownika, proponując współpracę na no-

wych warunkach, lepsze wynagrodzenie, na atrakcyjniejszym stanowisku – tłumaczy Ewa Michalska, dyrektor ds. rekrutacji w Grafton Recruitment. Dlaczego to robi? – Być może wcześniej nie docenił pracownika, jego potencjału, nie wziął pod uwagę zgłaszanych krytycznych uwag i sugestii? Może też nie było wtedy w firmie takich możliwości. Innym powodem zainteresowania pracownikiem, który kiedyś rozstał się z organizacją, jest zdobyte przez niego w międzyczasie doświadczenie, wyższe kompetencje, większe kontakty w środowisku – tłumaczy ekspertka.

Katarzyna, która od ponad 10 lat zajmuje stanowiska kierownicze, niejednokrotnie zatrudniała byłych podwładnych. – Rozmowy o pracę przypominają pierwsze randki, każdy trochę udaje. Firma: jakie daję możliwości, pracownik: co potrafi i czasem jakim naprawdę jest człowiekiem. Zdarzyło mi się już parę razy zatrudnić osobę, która swoim zachowaniem prawie rozbiła zespół. W przypadku pracowników, którzy wracają po latach, dwóch rzeczy jestem pewna: kim są, jakie mają cechy charakteru. Jeżeli wracają z własnej inicjatywy, znaczy, że tym razem zostaną na dłużej – opowiada.

## SPRAWY, KTÓRYCH NIE PRZEWIDZIELIŚMY

Na pytanie: „Co jest dla ciebie najważniejsze w miejscu pracy?”, większość badanych odpowiada: „Atmosfera”. Brzmi banalnie, ale jest prawdziwe. I czasem o wszystkim przesądza.

– Odeszłam z firmy, bo byłam w niej źle traktowana. Szefowa, która na początku pałała do mnie miłością, na przestrzeni kilku miesięcy zmieniła zdanie. Zachowywała się bardzo nie w porządku i na takie same zagrywki pozwalała reszcie zespołu – opowiada Marzena. – Czara goryczy przełaziła się, gdy podczas prezentacji, kiedy stałam plecami do zespołu, ktoś rzucił we mnie damską bielizną. Nie wiem, jak się tam znalazła. Musieli umówić się wcześniej, przynieść ją z domu, zaplanować całą akcję. Czekalam, aż przełożona zareaguje, ale ona najpierw śmiała się ze wszystkimi, a potem łaskawie uspokoiła zespół. Dziś rozpętałabym z tego burzę stulecia, poszlabym do kadry, do jej przełożonego i przełożonego jej przełożonego. Wtedy, w 2007 roku, miałam 25 lat i uwierzyłam, że najlepiej będzie po prostu odejść z pracy i nie robić sobie wrogów, bo „branża jest mała”.

Miesiąc po traumatycznej prezentacji Marzena dostała ofertę zatrudnienia od konkurencji. Firma była dużo mniejsza, ale przygotowywała kampanie dla klientów z pierwszej ligi i mocno stawiała na internet. Zaproponowano jej dwa razy wyższe wynagrodzenie i stanowisko menedżerskie. – Zgodziłam się od razu. W piątek pracowałam dla firmy zatrudniającej 300 osób z siedzibą w nowoczesnym biurcu, a w poniedziałek przyszedłam do biura, które mieściło się w bloku. Na 80 metrach, w trzech pokojach z kuchnią i dwoma łazienkami pracowało 10 osób. To był szok – przysnaję Marzena. – Kompletnie nie mogłam się odnaleźć. OK, mój poprzedni dział mnie nie lubił, ale w kilkusetosobowej firmie łatwo znaleźć przyjazną duszę. Zawsze miałam z kim pójść na kawę czy lunch. W nowym miejscu każdy siedział z nosem w laptopie i zajmował się swoimi sprawami. Zero interakcji. Do tego sam fakt wejścia do biurowca mentalnie wprowadzał mnie w tryb zadaniowy. Teraz w zlewie zalegała sterta kubków po kawie, bo nikt się nie poczuwał, żeby po sobie sprzątać. To z pozoru drobnostki, ale długo nie mogłam się tam poczuć jak w prawdziwej, poważnej pracy – przysnaję Marzena.

Trzy lata później z własnej inicjatywy wróciła do miejsca, z którego odeszła. – Do innego departamentu, szefa, ale nie do ludzi, z którymi nie umiałabym już współpracować. Zresztą większości z nich już tam nie było – mówi Marzena. ●

KATARZYNA  
menedżerka

# Przedsiębiorca Roku zaczynał od Stonesów

Stworzył system reklamowy, który zrewolucjonizował sposób dotarcia do klientów w krajach rozwijających się. Dziś działa na 90 rynkach. Oto Gaston Taratuta z Argentyny, który właśnie został EY Przedsiębiorcą Roku 2022.



• Gaston Taratuta, zwycięzca 19. edycji globalnego konkursu Przedsiębiorca Roku  
FOT. ERNST & YOUNG

## Sebastian Ogórek

Tu nie ma nagród pocieszenia, nie ma drugiego i trzeciego miejsca. Zwycięzca jest tylko jeden. A w tym roku wysłaliśmy do Monte Carlo, gdzie odbywała się uroczysta gala konkursu EY Przedsiębiorca Roku, naprawdę mocnego kandydata – Rafała Brzozkę. Twórca sieci paczkomatów uratował firmę przed upadkiem, wdraża innowacyjny i ekologiczny produkt, do tego skutecznie przeprowadza ekspansję na trudnych zachodnich rynkach. Kto jak nie on i jego historia? Kiedy jak nie teraz, w roku 20-lecia polskiej edycji konkursu?

– Trzymam mocno kciuki za Rafała Brzozkę, który jako Przedsiębiorca Roku 2021 reprezentuje nasz kraj i ma szansę na zdobycie statuetki dla polskiego biznesu – pisał na LinkedInie Igor Klaja z 4F, który też pojechał do Monte Carlo na finał konkursu.

Niestety się nie udało. Statuetkę i tytuł globalnego Przedsiębiorcy Roku otrzymał prezes i założyciel firmy Aleph z Argentyny – Gaston Taratuta. Jak sam określił go EY, to weteran w dziedzinach sprzedaży i marketingu.

## DOTARŁ TAM, GDZIE NIKOGO NIE BYŁO

Gdy powstawały olbrzymie platformy społecznościowe takie jak Twit-

ter, Snapchat czy LinkedIn, on dostrzegł, że duże, globalne marki nie są w stanie wykorzystać ich możliwości w dotarciu z reklamą do krajów rozwijających się. Pepsi, McDonald's czy Nestlé oczywiście były w stanie reklamować się w USA czy Wielkiej Brytanii, ale już nie w mniejszych, dopiero rozwijających się rynkach takich jak choćby Argentyna.

Tę lukę zagospodarował właśnie Taratuta. W 2005 roku u siebie w kraju założył spółkę Internet Media Services (IMS). Sukces na rodzimym rynku szybko zaczął przenosić na inne. Rok temu z połączenia IMS i podobnych spółek stworzył holding Aleph.

Obecnie jego firma działa już na 90 rynkach. Zainwestował w nią m.in. amerykański fundusz inwestycyjny CVC Partners czy sam Snapchat. W Polsce Aleph działa pod marką Httpool.

## OD ROLLING STONESÓW PO MIĘDZYNARODOWY KONCERN

Sam Taratuta biznesem zajął się w wieku 22 lat, gdy do jego kraju przyjechali... Rolling Stones. Był rok 1995, o internecie jeszcze nikt

nie słyszał, o sprzedaży przez niego już na pewno. Taratuta stwierdził, że bilety w jego Buenos Aires oczywiście można kupić, ale co z fanami Micka Jaggera i spółki z pozostałych regionów olbrzymiego przecież kraju?

– Zawsze miałem przedsiębiorczą naturę. Jestem poszukiwaczem możliwości i w tym momencie znalazłem jedną – opowiada Taratuta. Skontaktował się z organizatorami koncertu, zaproponował, że sprzeda pakiet kilku tysięcy biletów w innych częściach Argentyny.

Po 10 latach podobna iskra znów się zapaliła. Zdałem sobie sprawę, że portale społecznościowe skoncentrowały swoje plany rozwoju na najważniejszych rynkach świata. Po raz kolejny zadałem ważne pytanie. „A co z resztą” – mówi laureat międzynarodowego konkursu EY Przedsiębiorca Roku. Tak zaczął być reprezentantem tych platform na rynkach rozwijających się.

Jak dodaje, w swojej pracy głównie koncentruje się na budowaniu mostów do miejsc, które są cyfrowo wykluczone. Obecnie na platformie edukacyjnej Digital Ad Expert od Aleph jest 50 tys. ekspertów od reklamy internetowej. Chce szkolić i szukać kolejnych chętnych.

– Za cel stawiamy sobie wyrównanie globalnego ekosystemu cyfrowego. Nasz model biznesowy sprawia, że możemy dla mieszkańców krajów rozwijających się zrobić to, co e-commerce zrobił dla mieszkańców krajów bardziej rozwiniętych gospodarczo, dostarczając ludziom wspólnie produkty i usługi – tłumaczy.

Po otrzymaniu nagrody podziękował też swoim bliskim.

– Nie byłoby to możliwe bez solidnego globalnego zespołu. Pragnę również podzielić się tą nagrodą z moim partnerem i przyjacielem Ignacio, który z odwagą i wiarą dzielił z nami tę podróż przez prawie 12 lat – tłumaczy Gaston Taratuta.

Choć nie udało się Rafałowi Brzozce, to polscy przedsiębiorcy

jeszcze do końca czerwca mogą zgłaszać się do kolejnej edycji polskiego konkursu EY Przedsiębiorca Roku. Zwycięzca za rok będzie miał szansę reprezentować nasz kraj w międzynarodowym gronie.

Przypomnijmy, że konkurs Przedsiębiorca Roku (w angielskiej wersji Entrepreneur of the Year) organizowany jest rokrocznie przez firmę EY. Tytuł przyznawany jest raz do roku i w biznesie jest on najbardziej prestiżową nagrodą na świecie. W Polsce wydarzenie odbywa się rokrocznie od 20 lat, jego laureatami byli m.in. Ewald Raben, Adam Krzanowski z Nowego Stylu, Krzysztof Pawiński z Maspeksu czy Marcin Iwiński z CD Projekt. ●

## EY Przedsiębiorca Roku



Partnerami 19. edycji konkursu EY Przedsiębiorca Roku byli:

- PKO Bank Polski
- Polski Fundusz Rozwoju
- Giełda Papierów Wartościowych w Warszawie

- Wyborcza.biz
- Puls Biznesu
- Money.pl
- TVN24 BiS.

Partner Gali:  
Totalizator Sportowy

Więcej czytaj na: **Wyborcza.biz/przedsiębiorcaroku**

Spotkanie w Klubie „Wyborczej”

JUTRO, godz. 20.00

# Ratujmy dzieciaki.

## O problemach psychicznych dzieci i nastolatków

Spotkanie poprowadzi Aleksandra Sobczak

Dołącz do Klubu „Wyborczej” na [Wyborcza.pl/prenumerata](https://wyborcza.pl/prenumerata)

Obejrzyj na: [wyborcza.pl](https://wyborcza.pl)



Aleksandra Lewandowska

Lucyna Kicińska

## Galopująca inflacja

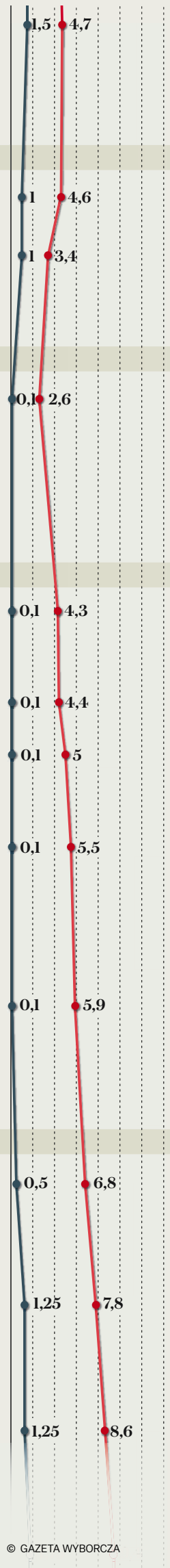
## W górę stopy, w górę serca

Już w czerwcu 2021 r. szef NBP Adam Glapiński i politycy PiS przekonywali, że mamy szczyt inflacji, po roku zaczęli tłumaczyć, że to wina rosyjskiej inwazji na Ukrainę. Teraz obiecują, że spadek nastąpi w czwartym kwartale 2023 r. Ilu kredytobiorców to wytrzyma?

Sylvia Szolucha, Katarzyna Korzeniowska

stopy procentowe  
poziom inflacji

0 2 4 6 8 10 12 14



21.02.2020

Prezes NBP  
ADAM GLAPIŃSKI:

Ostatnie wzrosty inflacji są przejściowe, w 2021 nastąpi powrót inflacji w pobliżu 2,5 proc., zatem nie ma potrzeby podwyżek stóp procentowych.

12.03.2020 pierwszy lockdown

18.03.2020

To kryzys, do którego jesteśmy jako państwo doskonale przygotowani.

08.04.2020

W oczy zagraża nam groźba deflacji - inflacja jest teraz ostatnim problemem. To będzie trudny i ciężki kryzys, ale mam nadzieję, że wyjście z niego będzie energiczne.

01.10.2020 druga fala pandemii

15.01.2021

Jeśli nie zajądą niespodziewane zewnętrzne przyczyny zmiany sytuacji w Polsce gospodarczej, to mogę śmiało powiedzieć, że przez najbliższe dwa lata nie takiego nie będzie miało miejsca, do końca tej kadencji RPP, stopy nie ulegną zmianie.

15.01.2021

Dopuszczam dalsze obniżenie stóp procentowych, dopuszczam także stopy ujemne.

20.03.2020 trzecia fala pandemii

09.04.2021

Wyższa dynamika cen odzwierciedla fakt, że w Polsce jest znakomicie lepsza sytuacja gospodarcza niż w Europie. Polska najlepiej przechodzi kryzys pandemiczny.

11.06.2021

Prognozy pokazują, że prawdopodobnie mamy szczyt inflacji.

09.07.2021

Inflacja nie ma negatywnego wpływu na zasobność portfeli Polaków. Wszystkie wynagrodzenia i świadczenia emerytalne rosną znacznie szybciej niż inflacja.

31.08.2021

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów  
PIOTR PATKOWSKI:

Podwyższona inflacja zawsze pojawia się tam, gdzie jest dość dynamiczny wzrost gospodarczy. A ponieważ mamy dynamiczny wzrost gospodarczy spowodowany także odbiciem popandemicznym, to towarzyszy temu inflacja.

09.09.2021

Prezes NBP  
ADAM GLAPIŃSKI:

Inflacja 5,4 proc. w sierpniu to poziom daleki od tego, który NBP i RPP chciałyby widzieć. Bardzo zasmucił nas ten wskaźnik.

29.09.2021 czwarta fala pandemii

16.10.2021

Wiceprezes Rady Ministrów, Przewodniczący Komitetu ds. Bezpieczeństwa Narodowego i spraw Obronnych  
JAROSŁAW KACZYŃSKI:

Mnie prezes Glapiński, jeżeli chodzi o przyczyny inflacji, przekonyuje.

16.11.2021

Ta inflacja jest rzeczywiście zbyt duża, ale niedługo będzie przedstawiony społeczeństwu pakiet antyinflacyjny i wydaje mi się, że będzie on w znacznej mierze skuteczny. Poza tym pewne obiektywne procesy ekonomiczne też powinny doprowadzić do tego, że w ciągu kilku miesięcy ten problem spadnie.

1.12.2021

Prezes NBP  
ADAM GLAPIŃSKI:

Według naszych aktualnych przewidywań, po I kwartale będzie ona maleć i nie będzie już taka dolegliwa, choć będzie, około 5-procentowa.

Wiceprezes Rady Ministrów, Przewodniczący Komitetu ds. Bezpieczeństwa Narodowego i spraw Obronnych  
JAROSŁAW KACZYŃSKI:

Rozumiem, że ludzie złorzeczą. Sam to robię w sklepach, choć oczywiście zdaję sobie sprawę, że moja sytuacja jest dalece inna i nawet nie próbuję porównywać siebie i swojej sytuacji materialnej do tych, którzy zarabiają średnio czy mało.

27.12.2021

Wicemarszałek Sejmu  
RYSZARD TERLECKI:

Wzrost cen, przede wszystkim energii, jednak wszystkich zaskoczył, nie tylko nas, a uderzył bardzo mocno. Ten wzrost cen wynika z różnych przyczyn i znów trudno go było przewidzieć jeszcze na początku minionego roku.

piąta fala pandemii 18.01.2022

16.02.2022

Prezes NBP  
ADAM GLAPIŃSKI:

W wyniku wprowadzenia przez rząd Tarczy Antyinflacyjnej do lipca br. inflacja obniży się, przy czym działania te i ich efekty dla inflacji mogą zostać przedłużone. W całym 2022 r. inflacja będzie jednak kształtowała się powyżej górnej granicy przedziału odchyień od celu inflacyjnego NBP.

początek wojny 24.02.2022

09.03.2022

Stoję przed państwem jako jastrząb na czele jastrzębi, które tworzą dziś RPP. Cała RPP jest zdeterminowana, aby zbić inflację.

07.04.2022

Gdyby nie czynniki geopolityczne, w tym głównie wojna, dynamika cen w Polsce byłaby na znacznie niższym poziomie. Prawdopodobnie inflacja byłaby na poziomie około 6-7 proc. Z wojną zawsze wiąże się inflacja. Rosnące wydatki i ceny. Dwa przeciwne, ale fatalne zjawiska. Jesteśmy w dobrej sytuacji, bo mamy dobrą koniunkturę.

09.04.2022

Prezes Rady Ministrów, minister cyfryzacji  
MATEUSZ MORAWIECKI:

Wojna w Ukrainie to dzisiaj „potężne zagrożenie geopolityczne”, a taka sytuacja „przebudowuje cały system polityczny dzisiejszego świata”. I nie tylko ta wielka zmiana wprowadza dzisiaj do Polski i do całej Europy inflację Putina, czyli „putinację”, ale także może doprowadzić do tego, że nasze spokojne życie, nasz normalny rozwój będzie zagrożony.

05.05.2022

Przewodniczący komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa  
MAREK SUSKI:

No niestety, jak się zaciąga kredyty, no to się je spłaca. Państwo przygotowuje pewną pomoc dla kredytobiorców.

06.05.2022

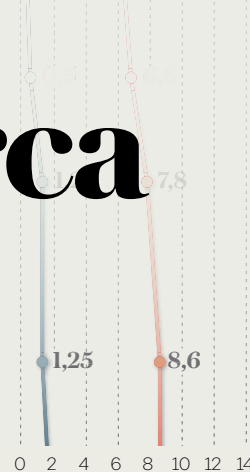
Prezes NBP  
ADAM GLAPIŃSKI:

To mówię do kredytobiorców. Dokładnie nie jestem w stanie powiedzieć, czy to jest koniec 2023, czy 2024, ale gdzieś tam nastąpi taki moment, a stopy mogą już się wcześniej zatrzymać, a może nie. Nie wiadomo. A może nie. Ja nie chcę, żeby państwo potem to cytowali i powtarzali w nieskończoność, że ja coś powiedziałem i się nie sprawdza. Nie wiem. Rada Polityki Pieniężnej tego nie wie. Na jakiej wysokości stóp staniemy, kiedy staniemy – zależy co się będzie działo. Jak inflacja się zatrzyma w przyszłym miesiącu, to możemy stawać. Ale wiadomo, że nie. To jeszcze będzie długi proces, bolesny.

09.06.2022

Jestem właściwym prezesem na trudny czas.

Jeśli nic nas nie zaskoczy, obniżymy stopy procentowe w IV kwartale 2023 roku.



S.M. "MIĘDZYNARODOWA" WARSZAWA,  
UL.MIĘDZYNARODOWA 44 ogłasza przetarg  
nieograniczony na: **Kompleksowe prace  
remontowe Osiedla Zwycięzców w Warszawie.**  
Informacje o szczegółach przetargu zawarte  
są na stronie internetowej Spółdzielni  
[www.miedzynarodowa.waw.pl](http://www.miedzynarodowa.waw.pl)

34185347.n

S.M."MIĘDZYNARODOWA" WARSZAWA,  
UL.MIĘDZYNARODOWA 44 ogłasza przetarg  
nieograniczony na: **Wykonanie systemu CCTV  
w budynku mieszkalnym Międzynarodowa  
46/48A.** Informacje o szczegółach przetargu  
zawarte są na stronie internetowej Spółdzielni  
[www.miedzynarodowa.waw.pl](http://www.miedzynarodowa.waw.pl)

34185310.n

**Zarządca Onico S.A.  
w restrukturyzacji z/s w Warszawie  
zaprasza do udziału w sprzedaży  
nieruchomości przy ul. Flory 3 lok. 8  
w Warszawie**

- 1.Przedmiotem sprzedaży jest **prawo odrębnej własności nieruchomości lokalowej nr 8 położonej na III piętrze kamienicy przy ul. Flory 3 w Warszawie**, o pow. użytkowej **216,62 m²**, dla której prowadzona jest KW nr WA4M/00427633/0 wraz z udziałem wynoszącym 21662/300291 w nieruchomości wspólnej dla której prowadzona jest KW nr WA4M/00045773/1.
2. Cena wywoławcza przedmiotu sprzedaży wynosi **3.502.000,00 zł (cztery miliony pięćset dwa tysiące złotych) brutto** (sprzedaż zwolniona z podatku VAT).
3. Oferty należy składać do dnia **13 lipca 2022 r. na adres Kancelarii Notarialnej Notariusza Pawła Ziemiańczyka**: ul. Nowowiejska 10 lok. 2, 00-653 Warszawa, w godzinach jej urzędowania. Decydująca jest data wpływu oferty do Kancelarii Notarialnej.
4. Warunkiem uczestnictwa w procesie sprzedaży jest wpłacenie wadium w wysokości **500.000,00 zł (pięćset tysięcy złotych)**, przelewem na rachunek bankowy Onico S.A. w restrukturyzacji, najpóźniej do dnia stanowiącego ostatni dzień terminu wyznaczonego do składania ofert.
5. Otwarcie i rozpoznanie ofert nastąpi jawnie w Kancelarii Notarialnej Notariusza Pawła Ziemiańczyka: ul. Nowowiejska 10 lok. 2, 00-653 Warszawa, w dniu **20 lipca 2022 r. o godz. 14:20.**
6. Warunki sprzedaży przewidują możliwość przeprowadzenia aukcji pomiędzy oferentami, w przypadku gdy została złożona więcej niż jedna oferta spełniająca warunki sprzedaży. **Aukcja zostanie przeprowadzona 20 lipca 2022 r.**, a przewidywana godzina jej rozpoczęcia to **14:40.** Aukcja odbędzie się w Kancelarii Notarialnej Pawła Ziemiańczyka przy ul. Nowowiejskiej 10/2 w Warszawie, na zasadach określonych w Warunkach sprzedaży. Możliwy jest udział zdalny w aukcji (za pośrednictwem aplikacji Microsoft Teams).
7. Operat szacunkowy nieruchomości może zostać udostępniony oferentowi na jego wniosek przesłany do Kancelarii Zarządcy za pośrednictwem poczty e-mail: [kancelaria@saltarski.com](mailto:kancelaria@saltarski.com).
8. Szczegółowe Warunki sprzedaży dotyczące m.in. przedmiotu przetargu, wymagań dotyczących treści złożonych ofert oraz trybu procedowania w zakresie złożonych ofert, zostały udostępnione do pobrania na stronie internetowej Zarządcy [www.saltarski.com](http://www.saltarski.com).
9. Dodatkowe informacje odnośnie przedmiotu i warunków sprzedaży można uzyskać w Kancelarii Zarządcy Onico S.A. w restrukturyzacji kierując korespondencję na adres e-mail: [kancelaria@saltarski.com](mailto:kancelaria@saltarski.com) oraz pod nr tel.: (22) 749-16-55.

[www.infopublikator.pl](http://www.infopublikator.pl)

34185141.n

**ZARZĄD  
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO**

**Województwo Pomorskie  
ogłasza przetarg publiczny (pisemny) w zakresie sprzedaży sześciu  
sztuk używanych elektrycznych zespołów trakcyjnych serii EN57  
i EN71 będących własnością Województwa Pomorskiego**

- Szczegóły ogłoszenia i dokumentacja dla uczestników przetargu dostępne są na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego pod linkiem: <https://bip.pomorskie.eu/a.67271.ogloszenie-4722.html> oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu pod adresem: ul. Okopowa 21/27, 80-810 Gdańsk.
- Termin składania ofert pisemnych upływa **13 lipca 2022 r.** o godz. **11:30.**
- Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Organizatora przetargu w dniu **13 lipca 2022 r.** o godz. **12:00** w pokoju nr 133C, piętro I.

34185492.n

**Zarządca Onico S.A.  
w restrukturyzacji z/s w Warszawie  
zaprasza do udziału w sprzedaży  
nieruchomości przy ul. Flory 3 lok. 7  
w Warszawie**

1. Przedmiotem sprzedaży jest **prawo odrębnej własności nieruchomości lokalowej nr 7 położonej na III piętrze kamienicy przy ul. Flory 3 w Warszawie**, o pow. użytkowej **178,51 m²**, dla której prowadzona jest KW nr WA4M/00427632/3 wraz z udziałem wynoszącym 17851/300291 w nieruchomości wspólnej dla której prowadzona jest KW nr WA4M/00045773/1. Lokal w stanie deweloperskim - do własnej aranżacji.
2. Cena wywoławcza przedmiotu sprzedaży wynosi **3.380.000,00 zł (trzy miliony trzysta osiemdziesiąt tysięcy złotych) brutto** (sprzedaż zwolniona z podatku VAT).
3. Oferty należy składać do dnia **13 lipca 2022 r. na adres Kancelarii Notarialnej Notariusza Pawła Ziemiańczyka**: ul. Nowowiejska 10 lok. 2, 00-653 Warszawa, w godzinach jej urzędowania. Decydująca jest data wpływu oferty do Kancelarii Notarialnej.
4. Warunkiem uczestnictwa w procesie sprzedaży jest wpłacenie **wadium w wysokości 375.000,00 zł (trzysta siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych)**, przelewem na rachunek bankowy Onico S.A. w restrukturyzacji, najpóźniej do dnia stanowiącego ostatni dzień terminu wyznaczonego do składania ofert.
5. Otwarcie i rozpoznanie ofert nastąpi jawnie w Kancelarii Notarialnej Notariusza Pawła Ziemiańczyka: ul. Nowowiejska 10 lok. 2, 00-653 Warszawa, w dniu **20 lipca 2022 r. o godz. 13:40.**
6. Warunki sprzedaży przewidują możliwość przeprowadzenia aukcji pomiędzy oferentami, w przypadku gdy została złożona więcej niż jedna oferta spełniająca warunki sprzedaży. **Aukcja zostanie przeprowadzona 20 lipca 2022 r.**, a przewidywana godzina jej rozpoczęcia to **14:00.** Aukcja odbędzie się w Kancelarii Notarialnej Pawła Ziemiańczyka przy ul. Nowowiejskiej 10/2 w Warszawie, na zasadach określonych w Warunkach sprzedaży. Możliwy jest udział zdalny w aukcji (za pośrednictwem aplikacji Microsoft Teams).
7. Operat szacunkowy nieruchomości może zostać udostępniony oferentowi na jego wniosek przesłany do kancelarii Zarządcy za pośrednictwem poczty e-mail: [kancelaria@saltarski.com](mailto:kancelaria@saltarski.com).
8. Szczegółowe Warunki sprzedaży dotyczące m.in. przedmiotu przetargu, wymagań dotyczących treści złożonych ofert oraz trybu procedowania w zakresie złożonych ofert, zostały udostępnione do pobrania na stronie internetowej Zarządcy [www.saltarski.com](http://www.saltarski.com).
9. Dodatkowe informacje odnośnie przedmiotu i warunków sprzedaży można uzyskać w Kancelarii Zarządcy Onico S.A. w restrukturyzacji kierując korespondencję na adres e-mail: [kancelaria@saltarski.com](mailto:kancelaria@saltarski.com) oraz pod nr tel.: (22) 749-16-55.

[www.infopublikator.pl](http://www.infopublikator.pl)

34185139.n

**Zarządca Onico S.A.  
w restrukturyzacji z/s w Warszawie  
zaprasza do udziału w sprzedaży lokalu  
przy ul. Flory 3 lok. 2 w Warszawie**

1. Przedmiotem sprzedaży jest **prawo odrębnej własności nieruchomości lokalowej nr 2 położonej na parterze kamienicy przy ul. Flory 3 w Warszawie**, o pow. użytkowej **114,77 m²**, dla której prowadzona jest KW nr WA4M/00436368/7 wraz z udziałem wynoszącym 19577/300291 w nieruchomości wspólnej dla której prowadzona jest KW nr WA4M/00045773/1.
2. Cena wywoławcza przedmiotu sprzedaży wynosi **3.105.000,00 zł (trzy miliony sto pięć tysięcy złotych) brutto** (w tym należytny podatek VAT).
3. Oferty należy składać w terminie do dnia **13 lipca 2022 r. na adres Kancelarii Notarialnej Notariusza Pawła Ziemiańczyka**: ul. Nowowiejska 10 lok. 2, 00-653 Warszawa, w godzinach jej urzędowania. Decydująca jest data wpływu oferty do Kancelarii Notarialnej.
4. Warunkiem uczestnictwa w procesie sprzedaży jest wpłacenie wadium w wysokości **340.000,00 zł (trzysta czterdzieści tysięcy złotych)**, przelewem na rachunek bankowy Onico S.A. w restrukturyzacji, najpóźniej do dnia stanowiącego ostatni dzień terminu wyznaczonego do składania ofert.
5. Otwarcie i rozpoznanie ofert nastąpi jawnie w Kancelarii Notarialnej Notariusza Pawła Ziemiańczyka: ul. Nowowiejska 10 lok. 2, 00-653 Warszawa, w dniu **20 lipca 2022 r. o godz. 13:00.**
6. Warunki sprzedaży przewidują możliwość przeprowadzenia aukcji pomiędzy oferentami, w przypadku gdy została złożona więcej niż jedna oferta spełniająca warunki sprzedaży. **Aukcja zostanie przeprowadzona 20 lipca 2022 r.**, a przewidywana godzina jej rozpoczęcia to **13:20.** Aukcja odbędzie się w Kancelarii Notarialnej Notariusza Pawła Ziemiańczyka przy ul. Nowowiejskiej 10/2 w Warszawie, na zasadach określonych w Warunkach sprzedaży. Możliwy jest udział zdalny w aukcji (za pośrednictwem aplikacji Microsoft Teams).
7. Operat szacunkowy nieruchomości może zostać udostępniony oferentowi na jego wniosek przesłany do kancelarii Zarządcy za pośrednictwem poczty email: [kancelaria@saltarski.com](mailto:kancelaria@saltarski.com).
8. Szczegółowe Warunki sprzedaży dotyczące m.in. przedmiotu przetargu, wymagań dotyczących treści złożonych ofert oraz trybu procedowania w zakresie złożonych ofert, zostały udostępnione do pobrania na stronie internetowej Zarządcy [www.saltarski.com](http://www.saltarski.com).
9. Dodatkowe informacje odnośnie przedmiotu i warunków sprzedaży można uzyskać w Kancelarii Zarządcy Onico S.A. w restrukturyzacji za pośrednictwem e-mail: [kancelaria@saltarski.com](mailto:kancelaria@saltarski.com) oraz pod nr tel.: (22) 7491655.

[www.infopublikator.pl](http://www.infopublikator.pl)

34185138.n

**Prezydent Wrocławia  
ogłasza  
drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu  
mieszkalnego:  
ul. Norberta Barlickiego 37 m. 9**

Powierzchnia lokalu **83,24 m² + komórka w  
piwnicy o pow. 9,60 m²**  
**560 000,00 zł**  
Cena wywoławcza w zł **56 000,00 zł**  
Wadium **5 600,00 zł**  
Minimalna wysokość postąpienia

Lokal mieszkalny oglądać można w dniach od 18.07.2022 r. do 22.07.2022 r., od 25.07.2022 r. do 29.07.2022 r., od 08.08.2022 r. do 12.08.2022 r. oraz od 16.08.2022 r. do 19.08.2022 r. w godz. 9<sup>00</sup> – 14<sup>00</sup>, po uprzednim ustaleniu terminu z Biurem Obsługi Klienta nr 3, ul. Karola Miarki 7, tel. 71 772-42-55.

#### U W A G I:

1. **Przetarg** odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8 w sali nr 215, o godz. 10:00 dnia **2 września 2022 r.**
2. Wadium na w/w lokal uczestnik przetargu winien wpłacić **najpóźniej do dnia 26 sierpnia 2022 r.** na konto Gminy Wrocław- **Bank PKO BP S.A. nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655**. Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.
3. Komisja przetargowa przed otwarciem przetargu stwierdza wniesienie wadium przez uczestników przetargu.
4. Pełną informację dotyczącą przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia ul. G. Zapolskiej 4, I p.  
Ogłoszenia o przetargach dostępne są również w internecie pod adresem: <http://bip.um.wroc.pl>
5. Prezydent Wrocławia może odwołać przetarg z ważnych powodów.

**Szczegółowe informacje uzyskać można w Wydziale Nabywania i Sprzedaży  
Nieruchomości Urzędu Miejskiego Wrocławia przy ul. G. Zapolskiej 4, pok. 143  
tel. 71 777 91 16.**

34184930.n

## BURMISTRZ JASIEŃ

### o g ł a s z a

#### IV PUBLICZNY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

Przedmiotem przetargu jest nieruchomość gruntowa zabudowana budynkiem po byłej szkole podstawowej w Golinie, oznaczonej numerem ewidencyjnym działki 43/1 o pow. 0.8044 ha, stanowiącej własność Gminy Jasień, dla której Sąd Rejonowy w Żarach –Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr ZG1R/00044532/6 (bez obciążeń i zobowiązań). Dla terenu obejmującego nieruchomość brak jest planu zagospodarowania przestrzennego. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Jasień nieruchomość znajduje się na terenie oznaczonym symbolem „UO”- teren o dominującej zabudowie usługowo-osiwiatowej. Powierzchnia użytkowa budynku wynosi 836,70 m². Jest to budynek parterowy w kształcie litery „E” w części z poddaszem użytkowym o pow. 19,55 m² i strychem, bez podpiwniczenia. Na działce zlokalizowany jest parterowy budynek gospodarczy bez podpiwniczenia, nie wyposażony w instalacje (pustostan). W budynku znajduje się 31 pomieszczeń w tym pomieszczenia kotłowni ze składem opału. Budynek wyposażony jest w instalacje: energetyczną, wodociągową, kanalizacyjną (szambo na terenie posesji), centralnego ogrzewania z własnej kotłowni na opał stały.

Cena wywoławcza wynosi: **550 000,00 zł (słownie: pięćset pięćdziesiąt tysięcy złotych)**

Przetarg odbędzie się w dniu 1 września 2022 r. o godz. 10:00 w budynku Urzędu Miejskiego w Jasieniu przy ul. XX Lecia 20 sala posiedzeń nr 107.

Wadium w wysokości **80.000,00 zł** należy wpłacić w pieniądzu (PLN) do dnia **25 sierpnia 2022 r.** w kasie Urzędu lub na konto Urzędu **w PKO BP S.A. Żary. Nr 53 1020 5460 0000 5002 0006 0475**.

W przypadku wpłacenia wadium w formie przelewu bankowego, wpłata winna być dokonana odpowiednio wcześniej, tak aby w dniu **25 sierpnia 2022 r.** wadium znajdowało się na rachunku organizatora przetargu.

Wadium osoby wygrującej przetarg zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia w dniu zapłaty pełnej ceny należności. Wpłacenie wadium nie podlega zwrotowi, jeżeli osoba ustalona jako nabywca nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w kancelarii notarialnej w oznaczonym dniu i godzinie. Przy zakupie nieruchomości będąc cudzoziemcem w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 24 marca 1920r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, wymagane jest stosowne zezwolenie wynikające z przepisów tej ustawy. Nabywca zobowiązany jest do ustalenia we własnym zakresie, czy nabycie nieruchomości będącej przedmiotem przetargu wymaga takiego zezwolenia. Nabywca ponosi koszty aktu notarialnego i opłaty sądowej. Uczestnicy przetargu są zobowiązani do przedłożenia komisji przetargowej przed otwarciem przetargu dowodu wniesienia wadium (oryginał), dowodu tożsamości, a w odniesieniu do podmiotów gospodarczych wypisu z rejestru sądowego oraz właściwych pełnomocnictw osób reprezentujących te podmioty. W przypadku uczestnictwa w przetargu tylko jednego ze współmałżonków wymagane jest przedłożenie pisemnego oświadczenia woli drugiego współmałżonka o wyrażeniu zgody na nabycie nieruchomości ze środków pochodzących z majątku wspólnego lub złożenie oświadczenia woli nabycia nieruchomości z majątku odrębnego. Ogłaszający przetarg zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu z ważnych powodów, niezwłocznie podając informacje o odwołaniu przetargu do publicznej wiadomości. Pierwszy przetarg odbył się 1 lipca 2021 r. Drugi przetarg odbył się 1 grudnia 2021 r. III przetarg odbył się 4 maja 2022 r.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Jasieniu, pokój nr 213 i 212 tel. (0-68)457-88-95 (92) Jasień, dnia 09.06.2022 r.

Burmistrz  
/-/ Andrzej Kamyszek

34185446.n

**WÓJT GMINY ZWIERZYN  
ogłasza**

**Przetarg ustny nieograniczony  
na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej w Zwierzynie**

Nr przetargu: **ZP.6840.1.2.2022**  
Miejsce położenia nieruchomości – **Zwierzyn**  
Nr działki – **823/2**  
Powierzchnia działki – **57 509 m²**  
Cena wywoławcza wynosi **776 371,50 zł**  
Wadium – **50 000,00 zł**  
Minimalne postąpienie – **7 764,00 zł**

Działka niezabudowana gruntu o nr 823/2 – 57 509m<sup>2</sup>, w tym Lzr/RV1, Bi. Do działki dojazd jest z drogi wojewódzkiej nr 156. W pobliżu działki przechodzi prąd oraz gaz który należy można doprowadzić do w/w nieruchomości. Konfiguracja powierzchni terenu zbliżona do płaskiej, z niewielkimi lokalnymi nierównościami i dolinami. Działka jest porośnięta sosnami, świerkami, wierzbami oraz osiką.

Przetarg odbędzie się **23 sierpnia 2022 roku o godzinie 10<sup>00</sup>** w Urzędzie Gminy Zwierzyn **pokój nr 15**. Dla terenu, w którym położona jest przedmiotowa działka nie ma planu zagospodarowania przestrzennego. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Zwierzyn określa ten obszar jako tereny przemysłowe

Obciążenia: w/w nieruchomość nie posiada żadnych obciążeń

Zobowiązania: w/w nieruchomość nie ma żadnych zobowiązań

Nieruchomość posiada urzędzoną księgę wieczystą nr GW1K/00029504/0

W przetargu mogą uczestniczyć osoby fizyczne i prawne, które wpłacą określone wyżej wadium na konto Urzędu Gminy Zwierzyn, nr 68 8362 0005 4200 1384 2000 0160 prowadzone przez Lubusko Wielkopolski Bank Spółdzielczy w Drezdenku, O/Zwierzyn, **najpóźniej do dnia 22 sierpnia 2022 roku (liczy się data wpływu środków na konto Urzędu Gminy Zwierzyn).** W tytule prosimy wpisać **nr działki oraz miejsce położenia nieruchomości**.

Wadium wpłacone przez osobę, która przetarg wygra zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości, zaś pozostałym będzie zwrócone w ciągu trzech dni od dnia zamknięcia przetargu.

Obowiązek zapłaty ceny nabycia nieruchomości pomniejszonej o wpłacone wadium upływa do dnia zawarcia umowy notarialnej. Koszt zawarcia umowy notarialnej ponosi kupujący.

Zastrzega się prawo do unieważnienia przetargu w uzasadnionych przypadkach.

Bliższych informacji na temat powyższego przetargu udziela Urząd Gminy Zwierzyn, **pokój nr 22, tel. 7617580**

34185423.n

DUŻY  
FORMAT

wyborecza

W KAŻDY  
PONIEDZIAŁEK  
Z „WYBORCZĄ”

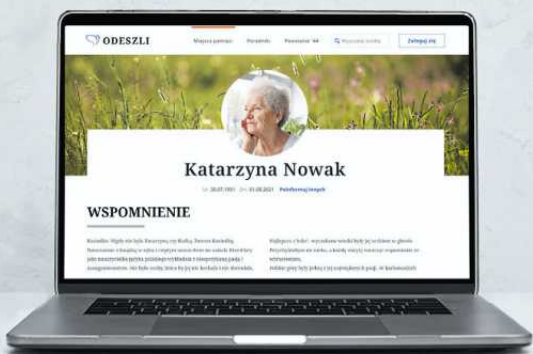


34185737.z

Wspomnij bliskich  
w wyjątkowy sposób

Stwórz miejsce pamięci na

ODESZLI.pl



34185736.z

## Rowery elektryczne

25  
210

TYS. ZŁ

• **maksymalnie dopłaci Gdynia niektórym swoim mieszkańcom do zakupu roweru elektrycznego. Nabór wniosków już się rozpoczął. Obowiązuje zasada „kto pierwszy, ten lepszy”. To pierwsza gmina w Polsce, która wprowadziła tego typu dopłaty**

## Wrocław. 14. Marsz Równości pod patronatem prezydenta miasta



FOT. KRZYSZTOF CÍWIK / AGENCJA WYBORCZA.PL

Pod hasłem „Duma bez uprzedzeń” przez Wrocław przemaszerował w sobotę 14. Marsz Równości. Odbył się pod patronatem prezydenta miasta Jacka Sutryka. Przyszły tłumy ludzi.

– Równość jest wszędzie potrzebna. To jest nasze prawo. Ludzie to nie ideologia i nikt nie jest nielegalny. Dlatego tak ważne są marsze nie tylko w dużych miastach – mówił do zebranych Bartłomiej Ciężyński, doradca społeczny prezydenta ds. tolerancji i przeciwdziałania ksenofobii.

Marszowi towarzyszyły różne okolefestiwalowe wydarzenia: koncerty, pokazy filmowe i spotkania. ● **karko**

## Drogie paliwo

## Protesty na Orlenie

**Placili groszówkami lub podnosili maskę i coś sprawdzali w silniku. W wielu miastach Polski kierowcy przyjechali na stacje Orlen, by zaprotestować przeciwko wysokim cenom paliw.**

Protest odbył się w sobotę. Nie był liczny, ale mógł być uciążliwy. Pod wybrane stacje podjeżdżało kilku lub kilkunastu kierowców. Wszyscy spodziewali się blokowania stacji przez „zepsute” samochody, tymczasem w niektórych miejscach akcja przybrała inny obrót.

O godz. 16 na stację Orlen przy ulicy Jagiellońskiej w Warszawie podjechało kilku kierowców. Zastankowali, po czym ruszyli płacić do kasy... groszami.

– Z pół godziny kasjerka liczyła, wkurzona jest strasznie – opowiada pierwszy uczestnik akcji, któremu udało się zapłacić. I wraca na stację, bo „przypomniało mu się”

o hot dogu. Mówiąc to, pokazuje słoik z grosikami.

Podobnie było w innych miastach. „Zepsute” samochody też się pojawiały.

Protesty to oddolna inicjatywa kierowców oburzonych rekordowymi cenami benzyny w Polsce. Obwiniają o nie koncern zarządzany przez Daniela Obajtka. „Nie podoba nam się polityka Orlenu, który mimo kursu dolara i cen za baryłkę ropy 80 dolarów nie radzi sobie z tym problemem, a wręcz zamiata go pod dywan i mydli ludziom oczy, jakoby nie był odpowiedzialny za obecną sytuację” – pisali organizatorzy akcji „Blokujemy Orlen” na Facebooku.

– Jak tak dalej pójdzie, to Polacy zaczną okradać sklepy – przed stacją Orlen w Szczecinie komentowała pani Sylwia, mama trójki dzieci. Protesty zakończyły się o godz. 18. ●

Wojciech Podgórski

## W PIĄTEK, 17 CZERWCA W „WYBORCZEJ”

Specjalny dodatek i mapa  
**„Niewidzialny Turnicki Park Narodowy”**

A o godz. 19 zapraszamy  
na debatę z TuPN

Przyłącz się  
na facebook.com/wyborcza  
i na wyborcza.pl

PARTNERZY:

GREENPEACE

Fundacja  
Dziedzictwo  
Przyrodnicze

ZAPRASZA

**wyborcza.pl**  
KLIMAT I ŚRODOWISKO

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY 34185327

## Świnoujście

## Tunelem za rok

**W tunelu na wyspę Uznam pod cieśniną Świna wykonawca skuł część obudowy, by zbudować wyjścia ewakuacyjne. Grunt cały czas trzeba mrozić, inaczej woda wdarłaby się do środka.**

Jarosław Osowski

Pod Świną panuje przyjemny chłód: 8-10 st. C, ale w dwóch miejscach musi być wręcz duży mróz. Teraz bowiem firma Gülermak przeprowadza w tunelu ważną operację inżynierską. Na wysokości obu brzegów Świny, ponad 30 m pod powierzchnią, ściany tunelu są skute. Na zewnątrz widać stalowe zbrojenia. Trwa budowa klatek schodowych na wypadek konieczności opuszczenia tunelu. Tędy będzie się można wydostać do galerii ewakuacyjnej, której fragment powstał już pod poziomem jezdnia.

– Po wydrążeniu tunelu ta część robót jest dla nas największym wyzwaniem i ryzykiem. Na zewnątrz mamy ciśnienie trzech atmosfer. Gdyby woda wdarła się teraz do środka, wszystko trzeba by zaczynać od początku i w innym miejscu – mówi Tomasz Fortuna, wicedyrektor kontraktu z Gülermaka.

Żeby nie dopuścić do katastrofy, „dziury” w obudowie tunelu zabezpieczono stalową klatką o ciężarze 96 ton. W jej pobliżu umieszczono system rurek o średnicy 10 cm, przez które przepływa solanka o temperaturze -35 st. C. Cały czas musi trwać mrożenie gruntu. – Ten etap prac chcemy zakończyć w lipcu – przewiduje Tomasz Fortuna.

## Powstaje jezdnia

Tunel połączy stałą przeprawą Świnoujście z resztą kraju. Teraz do miasta położonego głównie na wyspie Uznam można się dostać wyłącznie promami (często tworzą



• Wnętrze tunelu pod Świną FOT. CEZARY ASZKIEŁOWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

**Przejazd pod Świną będzie mieć 2,2 km i połączy się dużym, gotowym już rondem, do którego dotrze łącznik z powstającej drogi ekspresowej S3 od strony Wolina i Szczecina**

się kilometrowe kolejki samochodów) lub drogą przez Niemcy. Wydrążenie tunelu, który w najgłębszym miejscu przebiega 40 m pod powierzchnią Świny, było dopiero połową sukcesu. Potem przyszedł czas na ogrom prac wykończeniowych i wyposażenie podziemnego przejazdu. Mniej więcej w jednej trzeciej wysokości okrągłej tuby powstaje jezdnia. Trzeba też zmontować strop, nad którym znajdą się urządzenia wentylacyjne i oddymiające.

Tunel nurkuje dość stromo pod Świnę (największy spadek wynosi 4 proc.) i skręca na ostrym łuku. Jezdnią o szerokości dziesięciu metrów ruch będzie się odbywać w obu kierunkach. Żeby zapobiec wyścigom i wypadkom, władze miasta starają się o odcinkowy pomiar prędkości pod ziemią. Taki system dobrze sprawdza się

w najdłuższym podziemnym przejeździe w Polsce (2335 m) otwartym na południowej obwodnicy Warszawy w grudniu 2021 r. Dotychczas pod Ursynowem przejechało ponad 10 mln aut i przy limicie prędkości 80 km na godz. nie było poważnego wypadku.

## Kiedy koniec budowy?

W sumie nowy przejazd pod Świną będzie mieć 2,2 km i połączy się dużym, gotowym już rondem, do którego dotrze łącznik z powstającej już drogi ekspresowej S3 od strony Wolina i Szczecina. Na wyspie Uznam znajdzie się zaś dojazd do ul. Karsiborskiej w kierunku centrum Świnoujścia.

Wszystko miało być gotowe we wrześniu tego roku, ale niedawno wiceprezydent miasta Barbara Michalska poinformowała o przesunięciu terminu otwarcia tunelu na przełom maja i czerwca 2023 r. Wygląda więc na to, że mieszkańcy Świnoujścia i turyści odetchną z ulgą dopiero w przyszłoroczne wakacje. Przeprawa karsiborska będzie zlikwidowana. Promy w centrum miasta zostaną dla dojeżdżających koleją i dla rowerzystów.

Koszt inwestycji to 912 mln zł, z czego 85 proc. to dofinansowanie unijne. Resztę wyklada miasto. Prace wykonuje konsorcjum Gülermak – Porr. Inwestorem zastępczym jest Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. ●

Inflacja i polityka

# Nadzwyczajne dochody inflacyjne budżetu to iluzja

Wszystkie ugrupowania przed przyszłorocznymi wyborami mają pomysły, jak wydawać pieniądze i osładzać życie Polakom, jednak żadne nie pokazuje, w jaki sposób zamierza walczyć z inflacją.

Gadomski



Politycy proponujący kolejne wsparcie z budżetu dla różnych grup społecznych argumentują, że państwo ma ekstra dochody, wynikające z wysokiej inflacji, której nie brano pod uwagę, gdy konstruowano budżet. Tak jest tylko pozornie.

Po czterech miesiącach bieżącego roku dochody budżetu wyniosły 168 056,6 mln zł i były wyższe niż po czterech miesiącach ubiegłego roku o 14,3 proc. Tak było nominalnie, ale gdy dochody skorygujemy o wskaźnik inflacji, wzrost był niewielki i wyniósł w okresie styczeń-kwiecień tylko 3,6 proc. Był więc niższy niż wzrost PKB, który w I kwartale wciąż był silny.

W dodatku dochody budżetu realnie (skorygowane o wskaźnik inflacji) wzrosły tylko w styczniu – aż o 32 proc. W kolejnych miesiącach wpływy do budżetu, skorygowane o inflację, były mniejsze niż w tym samym czasie 2021 roku. Oczywiście może to wynikać z nierównomiernego księgowania dochodów budżetowych, ale trend jest niepokojący, zwłaszcza że gospodarka już zwalnia, co Główny Urząd Statystyczny pokaże dopiero za kilka miesięcy.

Doświadczenie ponad 30 lat pokazuje, że wzrost inflacji zawsze zwiększał nominalne wpływy budżetu, choć niekoniecznie wpływy realne, czyli pomniejszone o wskaźnik inflacji. Ten przypływ sprawiał, że politycy chętnie zwiększali wydatki, nie patrząc na to, że dochody inflacyjne budżetu są przejściowe.

**Ale raz wpisana do budżetu pozycja wydatków jest trudna, a czasem niemożliwa do skasowania,** a nawet zredukowania. Popularnie mówi się, że są to wydatki sztywne. Ich wycofanie wymaga przyjęcia odpowiedniej ustawy, a rząd, który ją proponuje, naraża się na ataki ze strony opozycji, a także zainteresowanych grup społecznych. Po takich atakach popularność rządu i tworzącej go koalicji spada. Tak było, gdy rząd Leszka Millera, a potem Marka Belki ograniczał świadczenia przedemerytalne. To samo przydarzyło się rządowi Donalda Tuska, gdy ograniczył możliwość przechodzenia na wcześniejsze emerytury oraz zaproponował stopniowe podnoszenie wieku emerytalnego.

Trudno sobie wyobrazić rząd – obecny lub przyszły – który zlikwiduje zasiłek 500+ lub chociaż zredukuje go, zabierając bogatszym rodzinom. Także 13. i 14. emerytura (tak naprawdę zasiłek wypłacany emerytom na poziomie emerytury minimalnej) na długo pozostanie stałą pozycją



• Fasolka szparagowa za 38 zł we wrocławskiej Hali Targowej, 16 maja 2022 r.

FOT. TOMASZ PIETRZYK / AGENCJA WYBORCZA.PL

w budżecie, a kolejne rządy będą się zastanawiały, jak ją sfinansować.

Wpisane do budżetu pozycje wydatków stają się kłopotem, gdy inflacja spada. Wówczas bowiem dochody państwa rosną wolno, a zdarza się, że spadają. W ostatnich 30 latach sytuacja taka miała miejsce trzykrotnie: w latach 1999, 2010 i 2013. Były to lata, gdy inflacja znacząco spadała. W roku 1999 spadła w stosunku do roku 1998 o 4,5 pkt proc., w 2010 o 0,7 pkt proc. (ale odczuwane były też efekty spowolnienia wzrostu PKB po kryzysie finansowym), w roku 2013 o 2,8 pkt proc.

Między rokiem 1998 a 2002 inflacja spadła z 14,9 proc. do 1,9 proc. W tym czasie dochody nominalne budżetu wzrosły, ale skorygowane o inflację spadły o ponad 10 proc. Spadek dochodów budżetu wynikał z tego, że nominalny wzrost PKB (czyli wzrost liczony w cenach bieżących) był niższy, podobnie jak wzrost płac (wpływy z PIT) i wydatków konsumpcyjnych (wpływy z VAT i akcyzy). Niższe były także zyski firm, obciążone podatkiem CIT. W dodatku w okresie spowolnienia wzrostu zwykle poprawia się bilans handlowy, czyli różnica między eksportem a importem. Dla gospodarki to dobrze, ale nie dla budżetu, gdyż import obciążony jest VAT-em, a eksport nie.

## Scenariusz 1

Możemy przyjąć dwa skrajne scenariusze, które wydarzą się w najbliższych latach. W scenariuszu pierwszym inflacja szybko spada i w ciągu dwóch-trzech lat schodzi do poziomu celu inflacyjnego NBP, czyli 2,5 proc. plus lub minus 1 pkt proc. W takim przypadku nominalne dochody budżetu rosną nieznacznie, a być może się zmniejszają. Niemal na pewno zmniejszają się dochody realne, chyba że rząd podniesie znacząco podatki. Jednocześnie pozostają sztywne zobowiązania państwa – zasiłki socjalne, ale także koszt obsługi długu, który w ostatnich latach wynosił nieco ponad 20 mld zł, a w roku przyszłym skoczy do 50 mld zł.

O ile rosnąca inflacja sprawia, że dochody państwa w naturalny sposób ro-

sną szybciej niż wydatki, o tyle przy inflacji malejącej sytuacja się zmienia. W marcu świadczenia emerytalne i rentowe zostały zwaloryzowane (czyli podniesione) wskaźnikiem 7 proc., który był wyższy, niż wynika z formuły określonej w ustawie. Według ustawy powinien wynieść 5,7 proc. A mimo to realne świadczenia są niższe niż przed rokiem, gdyż do waloryzacji bierze się inflację średnią z roku ubiegłego, gdy inflacja bieżąca wynosi już ok. 14 proc.

Jednak jeśli inflacja będzie spadała, sytuacja się zmieni. W przyszłym roku emerytury i renty zostaną podniesione o więcej niż 10 proc. (być może nawet o 15 proc.), a inflacja może być już niższa. To spowoduje znaczny wzrost wydatków ZUS i konieczność zwiększenia dotacji do emerytur z budżetu.

Aby inflacja spadała, polityka fiskalna musi zostać zaostrzona, czyli deficyt finansów publicznych (nie tylko samego budżetu, przyjmowanego w ustawie budżetowej) musi być niski lub jeszcze lepiej powinna pojawić się nadwyżka. Jak to osiągnąć przy malejących dochodach budżetu? Nie ma innego sposobu, jak obcięcie wydatków. Innymi słowy, jeżeli chcemy, by inflacja zaczęła spadać, powinniśmy uznać, że nadzwyczajne dochody inflacyjne są tylko iluzją i nie mogą służyć do finansowania dodatkowych wydatków.

## Scenariusz 2

Scenariusz drugi to dalszy wzrost inflacji i jej utrwalenie na poziomie

ok. 20 proc. rocznie. Dochody budżetu będą wówczas w roku przyszłym i następnych większe i w krótkim czasie łatwiej będzie rządzić. Niektóre świadczenia mogą być waloryzowane, inne nie, a tym samym ich znaczenie zarówno dla beneficjentów, jak i dla budżetu państwa się zmniejszy. Relatywnie zmniejszy się też dług publiczny, gdyż koszt obsługi długu, choć wzrośnie, to nie do poziomu inflacji.

Ten drugi scenariusz może się wydać politykom bardziej atrakcyjny, ale utrwalone oczekiwania inflacyjne będą bardzo trudne do odwrócenia. W dodatku sytuacja będzie niestabilna. Próby obniżenia inflacji będą za kilka lat wymagać coraz ostrzejszej polityki NBP. Przy stopach procentowych wynoszących kilkanaście procent może dojść do katastrofy na rynku kredytów hipotecznych, a bez kredytowania budownictwo mieszkaniowe stanie. Nastąpi też odpływ kapitału zagranicznego, powodując szybką deprecjację złotego, który stopniowo będzie w wielu transakcjach zastępowany dolarami lub euro.

Polska znajdzie się w sytuacji podobnej do tej, w jakiej jest dziś Turcja, gdy krajowa waluta traci na znaczeniu, a każda decyzja dotycząca polityki makroekonomicznej obciążona jest dużym ryzykiem i może powodować niezadowolenie społeczne i spadek popularności rządu, niezależnie od tego, kto będzie go tworzył.

Oczywiście możliwe są też scenariusze pośrednie – wydłużenie okresu obniżania inflacji do pięciu, czy siedmiu lat i utrzymywanie jej przez ten czas na poziomie bliskim 10 proc. Kłopot w tym, że im dłużej trwa wysoka inflacja, tym trudniej z nią walczyć.

Wszystkie ugrupowania polityczne, które stoją już w blokach startowych przed przyszłorocznymi wyborami, mają pomysły na to, jak wydawać pieniądze, jak osładzać życie Polakom, zmagającym się z rosnącymi kosztami energii, węgla, benzyny, kredytów. Żadne jednak nie pokazuje, w jaki sposób zamierza walczyć z inflacją, jak długo terapia potrwa i jak po terapii antyinflacyjnej pobudzić gospodarkę, bez ponownego wywoływania inflacji. Bez odpowiedzi na te pytania programy partii są fikcją. ●

**Witold Gadomski**

## NEWSLETTERY Wyborczej

Wszystkie piszą ludzie, nie maszyny.  
Nasi najlepsi redaktorzy.

Możesz wybrać z bogatej oferty ponad  
40 różnych newsletterów.

Zapisz się na  
> [wyborcza.pl/newslettery](https://wyborcza.pl/newslettery)

**wyborcza.pl**

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY 34185855



Emilia Dłużewska

Pierwszym, co rzuca się w oczy, jest sumiasty wąs, tak gęsty i ciemny, że zawstydziłby nawet Toma Sellecka. Do tego niewielka bródka, mocno zarysowane brwi i rozwichrzone włosy przycięte na pazia. Jest w nim coś diabolicznego, zwłaszcza gdy ma się w pamięci jego twórczość. Mroczne wrażenie psuje nieco postura: na zdjęciach w otoczeniu przyjaciół wygląda jak chucherko, w pracowni tonie w obszernych fartuchach.

Jego rzeźby kompensują to z nadatkiem. Nawet w małej skali robią wrażenie monumentalnych. Z brązu i gipsu wylaniają się postaci: wzniezione pięści, załamane ręce, usta otwarte do krzyku, rozwiane szaty, w których faldach kryją się kolejne sylwetki. Wszystkiego jest tu za dużo: trzy patrzące w różne strony twarze, zamiast żreń w czaszce – małe ludzkie główki, zamiast włosów – poskręcane ludzkie ciała, zamiast ramienia – wykrzywiona cierpieniem twarz. Matrioski dla fanów death metalu.

Gdyby Bolesław Biegas urodził się 120 lat później, mógłby być dziś gwiazdą Instagrama: efektowna, ocierająca się o kicz sztuka, ezoteryczne ciągoty, starannie budowany mit. I autentycznie fascynujący życiorys.

## JANKO MUZYKANT W WERSJI OPTYMISTYCZNEJ

„Janko Muzykant, któremu się w życiu bardziej poszczęściło” – mówił o nim Tomasz Kordala z Muzeum Mazowieckiego w Płocku, otwierając w 2015 r. wystawę Biegasa. Muzykanta i rzeźbiarza łączy wiejskie pochodzenie, widoczny od dzieciństwa talent i podobne czasy: Sienkiewicz napisał „Janka Muzykanta” w 1879 r., dwa lata po urodzeniu Biegasa.

Tyle że bohater nowelki Sienkiewicza umiera jako chłopiec. Biegas dorasta, znajduje mecenasów, wyjeżdża do Krakowa, wreszcie podbija Paryż.

Naprawdę nazywał się Biegalski. „Biegasem” zrobi go w wieku 19 lat jeden z jego mecenasów, pozytywista, społecznik i publicysta Aleksander Świętochowski – oryginalne, zbyt szlacheckie nazwisko nie pasowało do historii o genialnym artyście z ludu.

Nie była to historia naciągana, bo z nobliwej przeszłości rodu Biegalskiego zostało tylko nazwisko. Jego rodzice byli szlachtą tak zubożałą, że w praktyce nieodróżnialną od chłopstwa. Mały Bolek pasł krowy na wsi Koziczyn pod Ciechanowem, czytać ani pisać nikt go nie uczył. Miał dziewięć lat, gdy zmarł jego ojciec, trzynastoletnie, gdy odeszła matka.

Faktycznie miał szczęście – pod opiekę wzięła go starsza siostra, żona stolarza. Biegas uczył się od niego fachu, a w wolnych chwilach rzeźbił drewniane figurki. Zwróciły one uwagę miejscowego księdza Aleksandra Rzeźnickiego. Ten, pod wrażeniem talentu chłopca, zaczął zbierać pieniądze, by wysłać go do Warszawy.

Pierwsze podejście do pracy artystycznej okazało się tragiczne. Miał osiemnaście lat, gdy trafił do pracowni snycerskiej w Warszawie – jego mistrz, specjalizujący się w rzeźbie kościelnej, traktował Biegasa jak służącego, opiekuna do dzieci i wyrobnika w jednym. Po kilku miesiącach Bolesław zachorował i uciekł na rodzinną wieś.

Ale znów się udało. Książd Rzeźnicki nie tylko się nie obraził, ale znalazł mu nowego mecenasa, lekarza z Ciechanowa Franciszka Rajkowskiego. Ten podleczył go, wysłał do szkoły, a następnie pokazał jego prace Świętochowskiemu.

Shczęście to też urodzenie się w dobrym momencie. Na przełomie XIX i XX wieku na ziemiach polskich działają prężnie pozy-

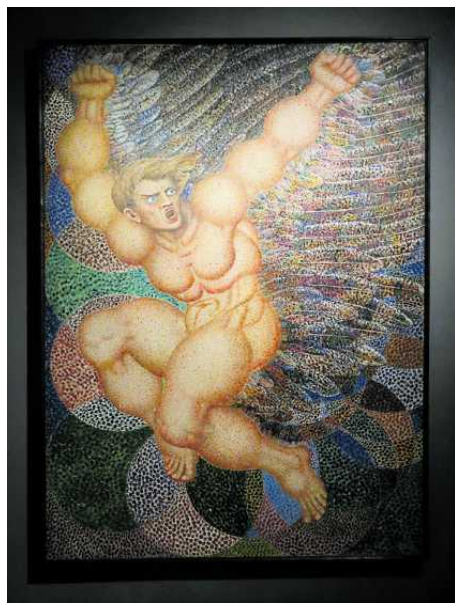
## Bolesław Biegas – najbardziej znany z nieznanych rzeźbiarzy

# WYKUĆ KLASOWY AWANS

Pastuszek analfabeta, skandalista wyrzucony z Akademii, gwiazda paryskiej bohemy. Kim byłby Bolesław Biegas dziś? Z pewnością miałby wielu fanów.



• Wystawa prac Bolesława Biegasa w Muzeum Mazowieckim w Płocku obejmuje kilkanaście obiektów – są to rzeźby gipsowe, z terakoty, w brązie, a także obrazy



*Gdyby Biegas urodził się 120 lat później, mógłby być dziś gwiazdą Instagrama: efektowna, ocierająca się o kicz sztuka, ezoteryczne ciągoty, starannie budowany mit. I autentycznie fascynujący życiorys*

tywiści, głoszący potrzebę pracy u podstaw, edukacji, większej równości. A Bolesław Biegas, utalentowany sierota ze wsi, idealnie nadawał się na przykład sukcesu idei.

Świętochowski organizuje Biegasowi wystawę, pisze o nim artykuły, zbiera pieniądze w postępowych kręgach. W 1897 r. dwudziestoletni Bolesław wyjeżdża do Krakowa, by studiować w Szkole Sztuk Pięknych. Pod opiekę bierze go małżeństwo Bujwidów: Odo, profesor medycyny, i Kazimiera, feministka i społeczniczka. Młodemu artyście zapewniają nie tylko wikt i opierunek, ale też traktaty filozoficzne, lekcje francuskiego, fortepian. Biegas chłonie wiedzę, bryluje w pracowni, wykuwa klasowy awans. A potem schodzi na złą drogę.

## KARIERA ALBO SZKOŁA

Pisarka Natalia Fiedorczuk, autorka inspirowanej biografią Biegasa powieści „Od-mieniec”, zmianę swego bohatera przedstawia jako wyraz buntu, niezgodę na pełnienie funkcji maskotki „postępowców”, którzy chętnie zapłacą za edukację wiejskiego chłopca, ale nie przyjdzie im do głowy, by traktować go jak partnera w dyskusji.

Szymon Zaręba, kurator wystawy w Płocku, w katalogu zwraca uwagę na zmianę w pracowni rzeźby krakowskiej szkoły: miejsce Alfreda Dauma zajmuje Konstanty Laszczka. Nowy profesor sceptyczniej patrzy na coraz mniej akademickie prace Biegasa.

Obydwoje podkreślają wpływ Stanisława Przybyszewskiego, genialnego poety, dramaturga, dekadenta i skandalisty. Przybyszewski zjechał do Krakowa w 1898 r., po latach życia w środowisku berlińskiej cyganerii. Zafascynowany szaleństwem i śmiercią, z ezoterycznymi ciągotami i obyciem w świecie, szybko stał się przywódcą Młodej Polski.

Biegas coraz wyraźniej skręca w stronę symbolizmu, fascynuje się ezoteryką, mitologią, satanizmem. W 1900 r. dostaje zapro-

szenie na wystawę Secesji Wiedeńskiej, po której zostaje jej członkiem. Międzynarodowy sukces nie idzie w parze z oceną akademii. Gdy w 1902 r. Biegas kończy „Księgę życia”, zgeometryzowaną sylwetkę, w której realistyczne są tylko oparte o księgę dłonie, Laszczka doprowadza do usunięcia go ze szkoły.

Jego mecenasi nie są pewnie zachwyce-ni. Ale dzięki wiedeńskiej wystawie młody rzeźbiarz ma już wystarczającą pozycję, by Świętochowski wystarał się dla niego o stypendium Zachęty. I wysłał tam, gdzie trafiali wówczas artystyczni buntownicy i od-szczepieńcy: do Paryża. Nie trwało długo, nim znalazł tam kolejną opiekunkę – baronową Jadwigę Trutschel, która zachwyconą jego pracami uczyniła go swym protegowanym. Na umówione studia w paryskiej École des Beaux-Arts nie idzie, rzuca się w wir pracy.

Jego rzeźby są coraz dziwniejsze: płaskie twarze o zgeometryzowanych krzywiznach zastęglę w grymasie przerażenia albo pogardliwie wykrzywione. Symetryczne kompozycje, z których wylaniają się kolejne, poukrywane w nich światy. „Sfinksy” o wygładzonych twarzach i ukrytych w cieniu oczach. I bardziej ekspresyjne: miękkie postaci o kobiecych ciałach i zapadniętych oczodołach. Skurczone ciała, skóra naciągająca na wychudłe czaszki. Popiersie Chopina, skulonego, ze ściągniętą twarzą i dłońmi zastęglymi nad nieistniejącym fortepianem.

Zaprzysiężnia się z Olga Boznańską. Rzeźbi jej głowę, skręconą, z półotwartymi ustami. Ona namaluje go w rozmytych sepiach. Biegas też zaczyna malować. Powstają pierwsze portrety sferyczne: twarze pokryte drobnymi plamkami koloru wylaniają się z nakładających się na siebie półokręgów. W latach 40. Biegas namaluje sferyczne portrety Churchilla, Hitlera, Piłsudskiego, Roosevelta.

W czasie pierwszej wojny, wstrząśnięty jej okrucieństwem, tworzy cykl „Wam-

pirów”, skrzydlatych ludzko-zwierzęcych hybryd, czasem pokrytych łuską, czasem z końskimi kopytami czy szponami, którymi rozrywają ofiary. Ale polityka pojawiała się w jego sztuce już wcześniej. W 1907 r. na otwarciu Salonu Niezależnych pokazuje obraz, na którym w kręgu golasów mociuje się dwóch nagich mężczyzn o twarzach cara Mikołaja II oraz cesarza Mutsuhito. By rozwiać wątpliwości, obraz tytułuje „Wojna japońsko-rosyjska”. Po pierwszym dniu wystawy do Salonu wkracza policja i aresztuje obraz.

Paryż kocha polskiego skandalistę, zaproszenia na wystawy płyną też z Rzymu, Kijowa, Amsterdamu i Krakowa. W 1909 r. rzeźbiarz poznaje w Paryżu Perin Naoroji. W legendzie nazywana jest „hinduską księżniczką”. W istocie – jak ustaliła Fiedorczuk – była wnuczką pierwszego hinduskiego parlamentarzysty Wielkiej Brytanii, wysłaną na studia na Sorbonę i zaangażowaną w ruch niepodległościowy.

### HINDUSKA ZA 160 TYSIĘCY

Namaluje ją przynajmniej dwa razy. Portret z 1912 r. jest bardziej realistyczny, choć daleki od akademizmu. Perin, wystylizowana na secesyjną modłę, w czarnej, powłóczystej szacie, wokół unosi się dym z kadzidla. Na stoliku za nią rysuje się sylwetka Buddy. Jej skóra jest oliwkowa, gdyby nie tytuł – „Hinduska” – trudno byłoby dopatrzeć się w niej pozaeuropejskich korzeni.

Druga „Hinduska” powstanie w 1943 r., jako obraz sferyczny. Między przecinającymi się okręgami widać twarz kobiety o migdałowych oczach, z pełnym wdzięku, choć niepokojącym uśmiechem. W 2016 r. w Domu Aukcyjnym Polswiss Art został sprzedany za 160 tys. zł.

Biegas nigdy się nie ożenił. Żył w Paryżu samotnie, coraz bardziej odizolowany od świata. Nie musiał martwić się o pieniądze – baronowa Trutschel przed śmiercią w 1939 r. zapisała mu cały majątek, który, choć nadszarpięty przez bolszewików, wciąż był poważną kwotą. Ale gwiazdą już dawno być przestał. Pod koniec lat 20. XX w. symbolizm i secesja wychodziły z mody, snobistyczna publiczność szukała czegoś nowego.

Bolesław Biegas zmarł 30 września 1954 r. Dwie dekady później jego twórczość zaczęła wracać do łask. Dziś za sferyczne portrety kolekcjonerzy potrafią zapłacić ponad 200 tys. zł. Obraz „Voltaire” jest częścią otwartej właśnie wystawy w Muzeum Sztuki Nowoczesnej, zestawiającej twórczość Aleksandry Waliszewskiej z pracami symbolistów Wschodniej i Północnej Europy.

Dorobkiem Biegasa w Polsce opiekuje się fundacja jego imienia, prowadzi również Muzeum Biegasa w Warszawie. Stałą ekspozycję poświęconą jego twórczości można zobaczyć też w Muzeum Mazowieckim w Płocku. ●

## Wystawy w Muzeum Mazowieckim w Płocku

• **Szkło huty Niemen** – to właśnie w hucie Niemen w 1935 r. odlano z błękitnego szkła urnę, w której na cmentarzu w Wilnie złożono serce Józefa Piłsudskiego. Na wystawie w pięknej aranżacji zobaczymy 500 projektów huty Niemen.

• **Sztuka dwudziestolecia międzywojennego**

– **art déco.** Jedyna w Polsce wystawa poświęcona art déco. Wystawa prezentuje najbogatszą w kraju kolekcję sztuki dwudziestolecia międzywojennego, m.in. oryginalne auto z epoki – Jowett z 1926 r., „Martwą naturę” z antyczną rzeźbą Tamary Lempickiej, aranżacje mieszkania polskiej inteligencji lat 30. XX w.

• **Sztuka Dalekiego Wschodu. Płockie skarby buddyjskiej Azji** – na wystawie można podziwiać m.in. drzeworyty japońskich mistrzów Hiroshige i Hokusai, jedyną na naszym kontynencie kolekcję wielkoformatowych obrazów świątynnych zwanych taenghwa.

• Szczegóły: [www.muzeumplock.eu](http://www.muzeumplock.eu)

### „Jurassic World: Dominion” w kinach

# Ta seria dawno powinna wyginać



• Akcja rozgrywa się cztery lata po zniszczeniu Isla Nublar – wyspy, na której powstał park rozrywki z dinozaurami

FOT. UNIVERSAL PICTURES AND AMBLIN ENTERTAINMENT/AP

**Dobrze pamiętam reakcję przerażonego chłopca, który ze strachu błagał matkę, żeby wyszli z „Parku Jurajskiego”. Trudno mi sobie wyobrazić podobną scenę podczas seansu „Jurassic World: Dominion”.**

**Piotr Guskowski**

Odnajdę ją – mówi Owen, próbując uspokoić Blue, kiedy jej młode zostaje porwane. Obietnica złożona znajomej dinozaurzycy pada po pół godziny seansu. Przez rozwleczoną ekspozycję zdążyłem już parę razy ziewnąć.

Owen rozumie rozpacz Blue. Nie dlatego, że jest zwierzęciem behawiorystą. Po prostu nastoletnią Maisie, którą wychowywali razem z Claire, też uprowadzono. Zatroškani rodzice wkraczają do akcji. W tym momencie „Jurassic World: Dominion” zaczyna nabierać tempa. Wreszcie!

### STRZEŻCIE SIĘ LUDZI, DROGIE DINOZAURY

Akcja rozgrywa się cztery lata po zniszczeniu Isla Nublar – wyspy, na której powstał park rozrywki z dinozaurami. Wielkie gady rozprzestrzeniły się po ziemi: część znalazła schronienie w dziczy, inne zapuszczają się do miast (w telewizyjnych urywkach widzimy np. gniazdo pterozaurów uwięte na szczycie wieżowca). Pytanie, kto tu komu tak naprawdę zagraża...

Obecność dinozaurów wydobyła z ludzi wszystko, co najgorsze. Kwitnie kłusownictwo, warunki w nielegalnych hodowlach są fatalne. Zagrożone są światowe zasoby żywności. To wątek bardzo aktualny. Problemem nie jest jednak wojna, lecz gatunek szarańczy ze zmodyfikowanym DNA z epoki kredy. Trop prowadzi do korporacji Biosyn, której amerykański Kongres powie-

*Film Trevorrowa nie wywołuje większych emocji. Brak mu autentycznej grozy, wdzięku albo choćby odrobiny magii, jaką miał oryginal Stevena Spielberga*

rzyl dogłądanie prehistorycznego inwentarza.

Napisałem kiedyś, że Chris Pratt byłby godnym następcą Harrisona Forda w roli Indiany Jonesa – i zdania nie zmieniam. Choć akurat to nie on nosi w „Jurassic World: Dominion” fedorę i dzierży w dłoni pochodnię, rozświetlając drogę tunelami dawnej kopalni. Przypadło to w udziale Samowi Neillowi. Aktor powraca w roli paleontologa Alana Granta z oryginalnego „Parku Jurajskiego”. Towarzyszą mu Laura Dern, której bohaterka Ellie Sattler oddała się pracy badawczej ze studentami, oraz Jeff Goldblum jako niezmiennie bezczelny Ian Malcolm.

Zanim stara gwardia zjednoczy siły z bohaterami nowej trylogii, wątki toczą się równolegle w konwencji łączącej kino akcji, przygodowe i szpiegowskie, wszystko doprawione komedią. Będzie włamywanie się do tajnego laboratorium, współpraca z CIA, pościgi itd. Chris Pratt może poczuć się jak James Bond (czy Jason Bourne), pędząc motocyklem przez malownicze uliczki na Malcie. Na ogonie ma parę zabójców uzbrojonych nie tyle po zęby, ile raczej w zęby i równie ostre pazury. Z kolei przed Bryce Dallas Howard (odtwórczyni roli Claire) kurs survivalu, w tym skok ze spadochronem w ekstremalnym towarzystwie i czołganie o przetrwanie.

### GDZIE TE EMOCJE

Reżyserowi Colinowi Trevorrowowi pomysł starczyło jednak na za-inscenizowanie paru starć – na lodzie, pod wodą i w powietrzu. Choć umówmy się, nadal to nie jest szczyt oryginalności. Zresztą nie robią takiego wrażenia jak 30 lat temu samo drżenie wody w szklance zwiastujące nadejście tyranozaura. Dobrze pamiętam reakcję przerażonego chłopca, który na próżno błagał matkę, żeby wyszli z seansu „Parku Jurajskiego”. Scena rozgrywała się na balkonie kina Femina w Warszawie. Miałem wtedy osiem lat, wspomniany dzieciak był nieco młodszy.

Trudno mi sobie wyobrazić podobną scenę na sali kinowej dzisiaj. Nie dlatego, że Feminę zamknięto. Nie zrozumcie mnie źle, nie zachęcam do zabierania na film małych dzieci. Chodzi o poziom zaangażowania widza, sugestywność kadrów. „Jurassic World: Dominion” jest zrealizowane poprawnie, finał o konsekwencjach zabawy w Boga i ludzkiej zachłanności również się zgadza, choć jest już mocno wytarty.

Film Trevorrowa nie wywołuje jednak większych emocji. Brak mu autentycznej grozy, wdzięku albo choćby odrobiny magii, jaką miał oryginal Stevena Spielberga. Widok kolejnych gatunków gadów nie robi takiego wrażenia, za dużo już na ekranie przez ten czas widzieliśmy. W finale Trevorrow desperacko sięga do oryginału i odtwarza wybrane sekwencje, m.in. zabawę w chowanego z tyranozaurem, który wydostał się z wybiegu. Zastępuje go gigantozaur.

Próba wykrzesania nostalgii za sprawą występów Neilla i Dern na niewiele się zdaje. Choć sprawdza się na pewno sarkastyczne poczucie humoru postaci granej przez niezawodnego Goldbluma.

– Jurassic World? Nie jestem fanem – stwierdzi z przekąsem. Chyba trudno o lepsze podsumowanie serii, która dawno powinna wyginać. ●



|      |       |                 |
|------|-------|-----------------|
| 262. | 171   | brak            |
| 263. | 174   | brak            |
| 264. | 177   | brak            |
| 265. | 180   | brak            |
| 266. | 183   | brak            |
| 267. | 186   | brak            |
| 268. | 189/2 | K11H/00027295/2 |
| 269. | 192/2 | K11H/00027295/2 |
| 270. | 195   | K11H/00025408/4 |
| 271. | 198   | K11H/00012048/8 |
| 272. | 201   | K11H/00012146/5 |
| 273. | 204   | brak            |
| 274. | 207   | brak            |
| 275. | 210   | K11H/00025408/4 |
| 276. | 226/1 | brak            |
| 277. | 229   | K11H/00030932/4 |
| 278. | 232   | K11H/00021716/8 |
| 279. | 235   | K11H/00021716/8 |
| 280. | 240   | KW 32334        |
| 281. | 243   | brak            |
| 282. | 249   | brak            |
| 283. | 253   | brak            |
| 284. | 256   | brak            |
| 285. | 259/1 | K11H/00015781/9 |
| 286. | 262/1 | K11H/00016007/7 |
| 287. | 265/1 | K11H/00045675/2 |
| 288. | 268/2 | brak            |
| 289. | 270   | KW 29547        |
| 290. | 275   | brak            |
| 291. | 279/1 | K11H/00056575/1 |
| 292. | 282   | K11H/00037093/9 |
| 293. | 284/2 | KW 37092        |
| 294. | 286   | K11H/00011621/2 |
| 295. | 288   | KW 32334        |
| 296. | 290   | brak            |
| 297. | 292   | K11H/00029450/1 |
| 298. | 294   | brak            |
| 299. | 296   | brak            |
| 300. | 301/4 | brak            |
| 301. | 301/5 | brak            |
| 302. | 302/1 | brak            |
| 303. | 304/1 | brak            |
| 304. | 306   | brak            |
| 305. | 308   | brak            |
| 306. | 310   | brak            |
| 307. | 312   | K11H/00014311/7 |
| 308. | 318   | KW 9355         |
| 309. | 322   | K11H/00024167/5 |
| 310. | 324/1 | brak            |
| 311. | 326   | brak            |
| 312. | 329   | K11H/00027247/1 |
| 313. | 331   | K11H/00019211/1 |
| 314. | 333   | K11H/00019211/1 |
| 315. | 335/1 | brak            |
| 316. | 341   | brak            |
| 317. | 345   | K11H/00055690/6 |
| 318. | 348   | brak            |
| 319. | 350/1 | brak            |
| 320. | 351/1 | K11H/00049669/5 |
| 321. | 351/2 | brak            |
| 322. | 353   | brak            |
| 323. | 355/1 | brak            |
| 324. | 355/2 | brak            |
| 325. | 357/2 | K11H/00007356/2 |
| 326. | 359/1 | brak            |
| 327. | 361/1 | K11H/00045488/4 |
| 328. | 363/1 | brak            |
| 329. | 365   | K11H/00018050/7 |
| 330. | 367   | K11H/00023162/3 |
| 331. | 369   | K11H/00051172/1 |
| 332. | 371   | KW 12155        |
| 333. | 386/1 | K11H/00030928/3 |
| 334. | 390/1 | K11H/00016989/4 |
| 335. | 393   | brak            |
| 336. | 394   | brak            |
| 337. | 396   | K11H/00030434/3 |
| 338. | 400   | brak            |
| 339. | 402   | brak            |
| 340. | 404   | brak            |
| 341. | 406/1 | brak            |
| 342. | 408/1 | brak            |
| 343. | 410/1 | K11H/00056933/9 |
| 344. | 412/1 | brak            |
| 345. | 414/1 | brak            |
| 346. | 416/1 | brak            |
| 347. | 418/1 | KW 14002        |
| 348. | 420/1 | K11H/00046446/5 |
| 349. | 422/1 | K11H/00044203/6 |
| 350. | 424/1 | K11H/00046446/5 |
| 351. | 426/1 | brak            |
| 352. | 428/1 | K11H/00033986/8 |
| 353. | 430   | brak            |
| 354. | 432   | brak            |
| 355. | 434   | K11H/00056519/1 |
| 356. | 437/2 | K11H/00040361/3 |
| 357. | 439   | brak            |
| 358. | 440   | brak            |
| 359. | 442   | K11H/00054941/4 |
| 360. | 444   | K11H/00018756/6 |
| 361. | 446/3 | K11H/00018756/6 |

|      |        |                 |
|------|--------|-----------------|
| 362. | 448    | brak            |
| 363. | 452/2  | K11H/00036038/9 |
| 364. | 454/2  | K11H/00036038/9 |
| 365. | 456    | brak            |
| 366. | 458    | K11H/00046790/1 |
| 367. | 461    | brak            |
| 368. | 463    | KW 38301        |
| 369. | 465    | K11H/00029351/7 |
| 370. | 467    | K11H/00049402/6 |
| 371. | 469    | K11H/00029351/7 |
| 372. | 471    | K11H/00028529/9 |
| 373. | 473/2  | K11H/00053142/6 |
| 374. | 475/1  | KW 3907         |
| 375. | 477/1  | brak            |
| 376. | 477/2  | K11H/00050959/5 |
| 377. | 479/1  | K11H/00050451/4 |
| 378. | 481    | K11H/00055408/3 |
| 379. | 483/1  | K11H/00055257/9 |
| 380. | 488    | brak            |
| 381. | 490    | brak            |
| 382. | 491    | brak            |
| 383. | 493    | K11H/00002232/2 |
| 384. | 495/1  | brak            |
| 385. | 496/4  | brak            |
| 386. | 496/5  | K11H/00002232/2 |
| 387. | 503    | brak            |
| 388. | 505    | K11H/00050728/7 |
| 389. | 507    | K11H/00050841/5 |
| 390. | 509    | brak            |
| 391. | 511    | brak            |
| 392. | 513    | brak            |
| 393. | 515    | brak            |
| 394. | 517    | brak            |
| 395. | 519    | K11H/00018475/2 |
| 396. | 521    | K11H/00005991/1 |
| 397. | 522    | KW 36039        |
| 398. | 529    | K11H/00041665/1 |
| 399. | 531    | K11H/00041665/1 |
| 400. | 533    | K11H/00041665/1 |
| 401. | 535    | K11H/00041665/1 |
| 402. | 537    | K11H/00041665/1 |
| 403. | 539/1  | K11H/00050307/0 |
| 404. | 539/2  | K11H/00050309/4 |
| 405. | 542    | K11H/00040361/3 |
| 406. | 544    | K11H/00049943/0 |
| 407. | 546    | KW 11825        |
| 408. | 548    | K11H/00017738/7 |
| 409. | 549/2  | K11H/00036038/9 |
| 410. | 551/1  | K11H/00017738/7 |
| 411. | 554/1  | brak            |
| 412. | 559/1  | K11H/00039071/3 |
| 413. | 565    | K11H/00010029/5 |
| 414. | 567    | K11H/00010029/5 |
| 415. | 569    | K11H/00049402/6 |
| 416. | 571    | brak            |
| 417. | 573    | K11H/00025206/8 |
| 418. | 576    | K11H/00019154/3 |
| 419. | 578    | K11H/00056887/1 |
| 420. | 580    | K11H/00028529/9 |
| 421. | 581    | K11H/00028529/9 |
| 422. | 584    | brak            |
| 423. | 589    | K11H/00055348/4 |
| 424. | 590    | K11H/00055348/4 |
| 425. | 592/2  | K11H/00055348/4 |
| 426. | 596/4  | K11H/00036715/9 |
| 427. | 598    | K11H/00049288/0 |
| 428. | 600    | K11H/00049288/0 |
| 429. | 602    | K11H/00049288/0 |
| 430. | 604    | K11H/00028529/9 |
| 431. | 606/3  | K11H/00025206/8 |
| 432. | 608/2  | KW 12369        |
| 433. | 610/1  | KW 11006        |
| 434. | 613    | K11H/00038795/7 |
| 435. | 615    | K11H/00038795/7 |
| 436. | 617/1  | K11H/00047507/8 |
| 437. | 617/2  | K11H/00038649/9 |
| 438. | 619    | K11H/00014343/0 |
| 439. | 624    | K11H/00018475/2 |
| 440. | 625    | K11H/00018475/2 |
| 441. | 626    | brak            |
| 442. | 627    | K11H/00031475/9 |
| 443. | 628    | K11H/00017893/1 |
| 444. | 630    | brak            |
| 445. | 631    | K11H/00028529/9 |
| 446. | 634    | brak            |
| 447. | 637/2  | KW 27923        |
| 448. | 642/1  | K11H/00031475/9 |
| 449. | 644/1  | brak            |
| 450. | 646    | K11H/00018475/2 |
| 451. | 733/27 | brak            |
| 452. | 733/34 | brak            |
| 453. | 1325   | brak            |
| 454. | 1332   | brak            |
| 455. | 1333   | K11H/00044203/6 |
| 456. | 1336   | brak            |
| 457. | 1344   | K11H/00045106/3 |
| 458. | 1345   | KW 41712        |
| 459. | 1354   | brak            |
| 460. | 1367   | brak            |
| 461. | 1388   | brak            |

|                                                        |                                |                 |
|--------------------------------------------------------|--------------------------------|-----------------|
| 462.                                                   | 1392                           | brak            |
| 463.                                                   | 1393                           | brak            |
| 464.                                                   | 1401                           | K11H/00045424/8 |
| 465.                                                   | 1402                           | brak            |
| 466.                                                   | 1409                           | K11H/00056933/9 |
| 467.                                                   | 1410/17                        | K11H/00025698/3 |
| 468.                                                   | 1410/18                        | K11H/00045568/9 |
| 469.                                                   | 1410/19                        | K11H/00045568/9 |
| jednostka ewidencyjna: 261105_5 Wąchock Obszar Wiejski |                                |                 |
| obręb 0004 Parszów                                     |                                |                 |
| 470.                                                   | 174/7 (174/12, 174/13)         | brak            |
| 471.                                                   | 174/11                         | K11H/00008215/9 |
| 472.                                                   | 176                            | brak            |
| 473.                                                   | 178/2                          | K11H/00015559/4 |
| 474.                                                   | 180/2                          | brak            |
| 475.                                                   | 182/2                          | brak            |
| 476.                                                   | 184/2                          | brak            |
| 477.                                                   | 186/2                          | brak            |
| 478.                                                   | 189/2                          | KW 43711        |
| 479.                                                   | 191/2                          | K11H/00050001/5 |
| 480.                                                   | 193/1                          | K11H/00025698/3 |
| 481.                                                   | 193/2                          | KW 43711        |
| 482.                                                   | 195/1                          | K11H/00025698/3 |
| 483.                                                   | 195/2                          | KW 11774        |
| 484.                                                   | 197/1                          | K11H/00025698/3 |
| 485.                                                   | 197/2                          | KW 39775        |
| 486.                                                   | 200/1                          | brak            |
| 487.                                                   | 200/2                          | brak            |
| 488.                                                   | 201/1                          | K11H/00025698/3 |
| 489.                                                   | 201/2                          | K11H/00039763/1 |
| 490.                                                   | 263/3                          | brak            |
| 491.                                                   | 265/1                          | K11H/00025698/3 |
| 492.                                                   | 265/2                          | KW 23308        |
| 493.                                                   | 266                            | K11H/00025698/3 |
| 494.                                                   | 288                            | K11H/00056583/0 |
| 495.                                                   | 302/2 (302/10, 302/11, 302/12) | KW 24111        |
| 496.                                                   | 302/3                          | brak            |
| 497.                                                   | 302/4                          | brak            |
| 498.                                                   | 302/5 (302/7, 302/8, 302/9)    | K11H/00041042/8 |
| 499.                                                   | 302/6                          | K11H/00041042/8 |
| 500.                                                   | 303/1                          | K11H/00032634/9 |
| 501.                                                   | 308                            | K11H/00055196/3 |
| 502.                                                   | 539                            | brak            |
| 503.                                                   | 549/5                          | K11H/00038223/7 |
| 504.                                                   | 549/9                          | K11H/00035163/7 |
| 505.                                                   | 549/12                         | K11H/00008679/9 |
| 506.                                                   | 658/4                          | K11H/00056583/0 |
| 507.                                                   | 790                            | brak            |
| 508.                                                   | 791                            | brak            |
| 509.                                                   | 792                            | KW 1677         |
| 510.                                                   | 793                            | K11H/00025284/8 |
| 511.                                                   | 795/1                          | KW 24346        |
| 512.                                                   | 800                            | brak            |
| 513.                                                   | 801                            | K11H/00051045/2 |
| 514.                                                   | 802                            | K11H/00012635/0 |
| 515.                                                   | 803/2                          | brak            |
| 516.                                                   | 804/2                          | brak            |
| 517.                                                   | 832/2                          | brak            |
| 518.                                                   | 868/3                          | brak            |
| 519.                                                   | 872/3                          | KW 24038        |
| 520.                                                   | 874/3                          | KW 24038        |
| 521.                                                   | 876/3                          | brak            |
| 522.                                                   | 878/3                          | brak            |
| 523.                                                   | 880/3                          | brak            |
| 524.                                                   | 881/3                          | brak            |
| 525.                                                   | 887/4                          | brak            |
| 526.                                                   | 889/4                          | brak            |
| 527.                                                   | 891/4                          | brak            |
| 528.                                                   | 893/4                          | brak            |
| 529.                                                   | 895/4                          | brak            |
| 530.                                                   | 897/4                          | brak            |
| 531.                                                   | 899/3                          | brak            |
| 532.                                                   | 901/3                          | K11H/00050286/6 |
| 533.                                                   | 903/3                          | K11H/00003286/2 |
| 534.                                                   | 905/3                          | brak            |
| 535.                                                   | 907/3                          | brak            |
| 536.                                                   | 909/3                          | K11H/00034937/7 |
| 537.                                                   | 911/3                          | K11H/00034937/7 |
| 538.                                                   | 914/3                          | brak            |
| 539.                                                   | 917/3                          | KW 9910         |
| 540.                                                   | 920/3                          | K11H/00041558/8 |
| 541.                                                   | 922/5                          | K11H/00009868/8 |
| 542.                                                   | 925/7                          | K11H/00029278/1 |
| 543.                                                   | 929/3                          | K11H/00052657/2 |
| 544.                                                   | 933/3                          | brak            |
| 545.                                                   | 935/3                          | brak            |
| 546.                                                   | 937/3                          | KW 22104        |
| 547.                                                   | 939/3                          | brak            |
| 548.                                                   | 941/3                          | KW 21824        |
| 549.                                                   | 943/3                          | brak            |
| 550.                                                   | 945/3                          | brak            |
| 551.                                                   | 947/3                          | brak            |
| 552.                                                   | 950/3                          | K11H/00013645/0 |
| 553.                                                   | 952/3                          | brak            |
| 554.                                                   | 954/3                          | K11H/00052370/6 |
| 555.                                                   | 956/3                          | K11H/00052371/3 |
| 556.                                                   | 958/3                          | brak            |

|      |                      |                 |
|------|----------------------|-----------------|
| 557. | 960/3                | brak            |
| 558. | 962/4                | KW 8253         |
| 559. | 965/4                | K11H/00010386/5 |
| 560. | 967/4                | K11H/00010386/5 |
| 561. | 971/3                | K11H/00010386/5 |
| 562. | 973/3                | brak            |
| 563. | 975/3                | K11H/00019874/6 |
| 564. | 977/3                | K11H/00047263/5 |
| 565. | 981/4                | brak            |
| 566. | 983/3                | K11H/00051560/8 |
| 567. | 985/3                | brak            |
| 568. | 987/3                | brak            |
| 569. | 989/1                | K11H/00025698/3 |
| 570. | 989/2                | K11H/00022066/3 |
| 571. | 989/3 (989/4, 989/5) | K11H/00022066/3 |
| 572. | 991/1                | KW 38224        |
| 573. | 991/3                | K11H/00025698/3 |
| 574. | 991/4                | KW 38225        |
| 575. | 991/5                | KW 38225        |
| 576. | 995/1                | K11H/00025698/3 |
| 577. | 995/2                | brak            |
| 578. | 995/3                | brak            |
| 579. | 997/1                | K11H/00025698/3 |
| 580. | 997/2                | brak            |
| 581. | 997/3                | brak            |
| 582. | 999/2                | KW 37974        |
| 583. | 999/3                | KW 37974        |
| 584. | 1001/18              | KW 7226         |
| 585. | 1001/19              | KW 7226         |
| 586. | 1001/2               | K11H/00026737/6 |
| 587. | 1001/9               | K11H/00022290/2 |
| 588. | 1003/3               | K11H/00014975/9 |
| 589. | 1005/3               | K11H/00014975/9 |
| 590. | 1007/3               | K11H/00014975/9 |
| 591. | 1009/3               | K11H/00014975/9 |
| 592. | 1011/3               | K11H/00014975/9 |
| 593. | 1013/2               | brak            |
| 594. | 1019/3               | K11H/00047425/9 |
| 595. | 1021/3               | K11H/00051263/6 |
| 596. | 1023/3               | brak            |
| 597. | 1025/4               | K11H/00020273/3 |
| 598. | 1027/6               | K11H/00018218/3 |
| 599. | 1029/6               | K11H/00018217/6 |
| 600. | 1032/5               | brak            |
| 601. | 1034/4               | brak            |
| 602. | 1036/3               | KW 21103        |
| 603. | 1038/3               | brak            |
| 604. | 1040/3               | KW 36388        |
| 605. | 1044/3               | brak            |
| 606. | 1046/3               | brak            |
| 607. | 1048/3               | K11H/00051604/9 |
| 608. | 1050/3               | KW 6574         |
| 609. | 1052/3               | K11H/00050383/6 |
| 610. | 1055/3               | brak            |
| 611. | 1058/4               | KW 26883        |
| 612. | 1065/3               | K11H/00022254/8 |
| 613. | 1067/3               | brak            |
| 614. | 1069/3               | brak            |
| 615. | 1072/3               | K11H/00046688/3 |
| 616. | 1074/3               | KW 37267        |
| 617. | 1076/3               | KW 6574         |
| 618. | 1078/3               | K11H/00002485/0 |
| 619. | 1080/3               | K11H/00038262/2 |
| 620. | 1082/3               | K11H/00038262/2 |
| 621. | 1084/3               | K11H/00056204/0 |
| 622. | 1086/1               | K11H/00025698/3 |
| 623. | 1086/3               | K11H/00055983/7 |
| 624. | 1088/3               | K11H/00055983/7 |
| 625. | 1090/3               | brak            |
| 626. | 1092/3               | brak            |
| 627. | 1094/3               | brak            |
| 628. | 1097/3               | K11H/00046478/8 |
| 629. | 1099/3               | brak            |
| 630. | 1101/3               | KW 12433        |
| 631. | 1103/3               | brak            |
| 632. | 1105/3               | brak            |
| 633. | 1108/10              | K11H/00053792/7 |
| 634. | 1108/7               | K11H/00045655/6 |
| 635. | 1110/3               | brak            |
| 636. | 1112/3               | brak            |
| 637. | 1114/3               | brak            |
| 638. | 1116/3               | K11H/00036986/9 |
| 639. | 1118/3               | KW 11381        |
| 640. | 1120/2               | K11H/00031230/0 |
| 641. | 1124/3               | brak            |
| 642. | 1126/3               | brak            |
| 643. | 1128/3               | brak            |
| 644. | 1130/3               | brak            |
| 645. | 1132/3               | K11H/00046929/5 |
| 646. | 1134/5               | K11H/00046929/5 |
| 647. | 1136/3               | K11H/00037096/0 |
| 648. | 1138/4               | brak            |
| 649. | 1142/4               | K11H/00052290/1 |
| 650. | 1148/3               | brak            |
| 651. | 1150/3               | brak            |
| 652. | 1152/3               | brak            |
| 653. | 1154/3               | KW 13878        |
| 654. | 1156/3               | K11H/00049930/6 |
| 655. | 1158/3               | brak            |
| 656. | 1160/3               | brak            |

|                                                     |                               |                 |
|-----------------------------------------------------|-------------------------------|-----------------|
| 657.                                                | 1162/3                        | brak            |
| 658.                                                | 1164/3                        | K11H/00054915/3 |
| 659.                                                | 1166/3                        | KW 10488        |
| 660.                                                | 1168/3                        | brak            |
| 661.                                                | 1169/1                        | K11H/00025698/3 |
| 662.                                                | 1169/3                        | K11H/00048843/2 |
| 663.                                                | 1174/1                        | K11H/00025698/3 |
| 664.                                                | 1174/3                        | brak            |
| 665.                                                | 1176/1                        | K11H/00025698/3 |
| 666.                                                | 1176/3                        | brak            |
| 667.                                                | 1177/1                        | K11H/00025698/3 |
| 668.                                                | 1177/3                        | brak            |
| 669.                                                | 1178/1                        | K11H/00025698/3 |
| 670.                                                | 1178/3                        | brak            |
| 671.                                                | 1179/1                        | K11H/00025698/3 |
| 672.                                                | 1179/3                        | brak            |
| 673.                                                | 1180/1                        | K11H/00025698/3 |
| 674.                                                | 1180/3                        | brak            |
| 675.                                                | 1181/1                        | K11H/00025698/3 |
| 676.                                                | 1181/3                        | brak            |
| 677.                                                | 1182/1                        | K11H/00025698/3 |
| 678.                                                | 1182/3                        | brak            |
| 679.                                                | 1183/1                        | K11H/00025698/3 |
| 680.                                                | 1183/3                        | brak            |
| 681.                                                | 1184/1                        | K11H/00025698/3 |
| 682.                                                | 1189/1                        | K11H/00025698/3 |
| 683.                                                | 1189/2                        | brak            |
| 684.                                                | 1190/1                        | K11H/00025698/3 |
| 685.                                                | 1190/2                        | brak            |
| 686.                                                | 1191/1                        | K11H/00025698/3 |
| 687.                                                | 1191/2                        | brak            |
| 688.                                                | 1192/1                        | K11H/00025698/3 |
| 689.                                                | 1192/2                        | brak            |
| 690.                                                | 1194/1                        | K11H/00025698/3 |
| 691.                                                | 1194/2                        | K11H/00050289/7 |
| 692.                                                | 1195/2                        | brak            |
| 693.                                                | 1195/3                        | brak            |
| 694.                                                | 1195/4                        | K11H/00025698/3 |
| 695.                                                | 1195/5                        | brak            |
| 696.                                                | 1196/3                        | K11H/00025698/3 |
| 697.                                                | 1196/5                        | K11H/00025698/3 |
| 698.                                                | 1197/1                        | K11H/00025698/3 |
| 699.                                                | 1198/1                        | K11H/00025698/3 |
| 700.                                                | 1199/1                        | K11H/00025698/3 |
| 701.                                                | 1210/1                        | K11H/00025698/3 |
| 702.                                                | 1211/1                        | K11H/00025698/3 |
| 703.                                                | 1212/2                        | brak            |
| 704.                                                | 1213/3                        | KW 24051        |
| 705.                                                | 1214/1                        | brak            |
| 706.                                                | 1215/5                        | brak            |
| 707.                                                | 1223/3                        | KW 41516        |
| 708.                                                | 1224/12                       | brak            |
| 709.                                                | 1224/15                       | K11H/00047632/3 |
| 710.                                                | 1224/18                       | brak            |
| 711.                                                | 1224/23                       | K11H/00047634/7 |
| 712.                                                | 1224/26                       | K11H/00047631/6 |
| 713.                                                | 1224/29                       | brak            |
| 714.                                                | 1224/32                       | K11H/00050718/4 |
| 715.                                                | 1235/3                        | brak            |
| 716.                                                | 1806/4                        | brak            |
| 717.                                                | 1807/3                        | K11H/00031118/9 |
| powiat skarżyski                                    |                               |                 |
| jednostka ewidencyjna: 261004_2 Skarżysko Kościelne |                               |                 |
| obręb 0001 Majków                                   |                               |                 |
| 718.                                                | 158/1200                      | K11R/00028787/4 |
| 719.                                                | 159/1201                      | K11R/00024533/1 |
| 720.                                                | 159/1202                      | K11R/00028787/4 |
| 721.                                                | 161/1200 (161/1201, 161/1202) | K11R/00028787/4 |
| 722.                                                | 162/1202                      | K11R/00028787/4 |
| 723.                                                | 677/2                         | K11R/00037551/7 |
| 724.                                                | 758                           | K11R/00024940/7 |
| 725.                                                | 759                           | K11R/00020283/5 |
| 726.                                                | 760                           | brak            |
| 727.                                                | 761                           | K11R/00031405/7 |
| 728.                                                | 762                           | K11R/00039772/6 |
| 729.                                                | 763                           | brak            |
| 730.                                                | 764                           | K11R/00020274/9 |
| 731.                                                | 765                           | K11R/00020274/9 |
| 732.                                                | 827/2                         | K11R/00020844/6 |
| 733.                                                | 828/2                         | K11R/00037987/2 |
| 734.                                                | 828/3                         | K11R/00031405/7 |
| 735.                                                | 829/3                         | K11R/00031170/0 |
| 736.                                                | 830/1                         | K11R/00024533/1 |
| 737.                                                | 830/3                         | brak            |
| 738.                                                | 831/3                         | K11R/00020274/9 |
| 739.                                                | 832/3                         | K11R/00020274/9 |

Wyjaśniam, że w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki przed podziałem, w nawiasie numery działek po podziale. **Pogrubiczną czcionką zostały oznaczone numery działek objętych liniami rozgraniczającymi teren inwestycji.** Niniejsze postępowanie prowadzone jest w oparciu o przepisy ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (t. j. Dz. U. z 2021 r., poz. 1836), zwanej dalej specustawą gazową oraz ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t. j. Dz. U. z 2021 r.,

poz. 735 ze zm.), zwanej dalej Kpa. Przedmiotem niniejszego postępowania w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu jest m.in.: określenie terenu objętego inwestycją tj.: linii rozgraniczających teren inwestycji, granic obszaru, w stosunku do którego decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu ma wywołać skutek, o którym mowa w art. 20 ust. 3, 6 i 6a specustawą gazową, granic obszaru, w stosunku do którego decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu ma wywołać skutek, o którym mowa w art. 24 ust. 1 specustawy gazowej, zatwierdzenie podziału nieruchomości, określenie nieruchomości, które staną się z mocy prawa własnością Skarbu Państwa z dniem, w którym decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu stanie się ostateczna oraz oznaczenie nieruchomości w odniesieniu do których nastąpi ograniczenie w sposobie korzystania. Po doręczeniu zawiadomienia o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu, zgodnie z art. 8 ust. 3 specustawy gazowej, w przypadku **zbycia własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie ww. decyzji nabywca i zbywca są obowiązani zgłosić do tut. organu dane nowego właściciela lub użytkownika wieczystego.** Również w przypadku **przeniesienia wskutek innego zdarzenia prawnego własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie ww. decyzji nabywca jest zobowiązany do zgłoszenia do tut. organu danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego.** Stosownie do art. 8 ust. 3a specustawy gazowej niedokonanie ww. zgłoszeń i prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela lub użytkownika wieczystego nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania. Ponadto, stosownie do art. 8 ust. 2 pkt 1, pkt 2 i pkt 3 specustawy gazowej, z dniem doręczenia zawiadomienia w odniesieniu do nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu, do dnia w którym decyzja uzyska walor ostateczności: - nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego nie mogą być przedmiotem obrotu, w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz. U. z 2021 r., poz. 1899). Czynność prawna dokonana z naruszeniem zakazu, o którym mowa wyżej, jest nieważna (art. 8 ust. 4 specustawy gazowej), - nie wydaje się decyzji o pozwoleniu na budowę, a toczące się postępowania ulegają zawieszeniu z mocy prawa, - zawiesza się postępowania o wydanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu w rozumieniu ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t. j. Dz. U. z 2022 r., poz. 503). W myśl art. 49 Kpa po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia niniejszego obwieszczenia uznaje się, iż nastąpiło doręczenie zawiadomienia w powyższej sprawie. Publiczne ogłoszenie obwieszczenia następuje poprzez: wywieszenie na tablicy ogłoszeń, zamieszczenie w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie podmiotowej - Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego, Urzędu Miasta i Gminy w Wąchocku, Urzędu Gminy w Skarżysku Kościelnym oraz w prasie o zasięgu ogólnopolskim tj. w „Gazecie Wyborczej”. Strony mogą zapoznać się z aktami sprawy w Wydziale Skarbu Państwa i Nieruchomości Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach, al. IX Wieków Kielc 3, budynek A, VIII piętro, pok. 810, od poniedziałku do piątku w godzinach: 7:30 – 15:30 i na stronie internetowej - Biuletynu Informacji Publicznej Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach, w zakładce obwieszczenia oraz w terminie **do dnia 29.06.2022 r.** składać wypowiedzi i zastrzeżenia co do zebranych dowodów i materiałów. **Odpowiedzi na uwagi i zastrzeżenia złożone przez strony w trakcie postępowania administracyjnego, znajdą się w uzasadnieniu decyzji Wojewody Świętokrzyskiego.** Po wyżej wyznaczonym terminie decyzja zostanie wydana w oparciu o zgromadzone w trakcie postępowania materiały. Wgląd w akta sprawy nie jest obowiązkowy. Stronami są osoby legitymujące się tytułem prawnym do nieruchomości objętych niniejszym postępowaniem.

# Rekordowa pula na Wimbledonie



• Jeśli **Hubert Hurkacz** awansuje do półfinału, to dostanie nie **465 tys., lecz 535 funtów**

FOT. MICHEL EULER/  
AP

**Ponad 40 mln funtów rozdziela między tenisistki i tenisistów organizatorzy Wimbledonu. Nieźle jak na „turniej towarzyski”.**

## Marek Deryło

O „turnieju towarzyskim” powiedziała ostatnio Naomi Osaka, wielka gwiazda kobiecego tenisa. Wypaliła: „Nie podjęłam jeszcze decyzji co do udziału w Wimbledonie. Nie ukrywam, że ranking mnie motywuje. To, na które miejsce mogę awansować, mnie napędza. Boję się, że wobec braku punktów będę miała wrażenie, że to turniej towarzyski, i nie dam z siebie stu procent”.

„Brak punktów” to efekt decyzji federacji ATP i WTA, którym nie spodobało się wykluczenie z turnieju reprezentantów Rosji i Białorusi. Federacje tenisowe – męska i kobieca – uznały, że to dyskryminacja. Szefowie Wimbledonu argumentowali, iż nie chcą, by rosyjska machina propagandowa w przypadku zwycięskich meczów ich tenisistów dostawała dodatkowe paliwo.

Słynna mistrzyni Martina Navrátilová powiedziała o słowach Osaki: „Nie rozumiem takiego nastawienia. Chętnie usiądę z Naomi i opowiem jej o historii Wimbledonu”. Oraz: „Nawiasem mówiąc, to w jakimś sensie pozytywne, że [Naomi] może odpuścić sobie potencjalną wypłatę w wysokości dwóch milionów funtów. Większość nie ma takiego luksusu”.

Osaka jest daleko od życiowej formy, w poprzednim sezonie depresja zaatakowała ją wyjątkowo mocno. Nie będzie faworytką Wim-

bledonu, jeśli weźmie w nim udział, więc od wygrania dwóch milionów funtów dzieli ją sporo tak czy owak. Niemniej na wspomniany luksus może sobie pozwolić jak żadna inna sportsmenka – w ostatnich paru latach zarabia według „Forbesa” ok. 60 mln dol. brutto rocznie, przede wszystkim dzięki kontraktom reklamowym. Tylko Serena Williams zarabiała podobnie (choć mniej) – też dzięki umowom sponsorskim.

## Fognini nie straci

Większość, jak powiedziała Navrátilová, musi myśleć o pieniądzach. Niektórzy robią to bezceremonialnie. Gdy Wimbledonowi zabrano punkty, gruchnęła plotka, że pula nagród zmniejszy się bardzo wyraźnie, może nawet o połowę. Włoski tenisista Fabio Fognini powiedział wówczas po szybkich kalkulacjach: „To ja w takim razie zabiorę chyba rodzinę na wakacje”.

Jest na liście startowej, a pula nagród nie tylko się nie zmniejszyła, lecz jest rekordowa, wynosi 40,35 mln funtów. Jest większa o blisko 5 mln od zeszłorocznej. I nie jest po tych zmianach niekorzystna dla

takich tenisistów jak Fognini – czyli tych, którzy odpadają w pierwszych trzech rundach (Włoch nigdy nie wyszedł poza nią, a próbował 12-krotnie). Bo choć pula nagród jest rekordowa, to organizatorzy nie bili rekordu wypłat dla triumfatorów. Najlepszy singlista i najlepsza singlistka dostaną po 2 mln funtów (wicemistrzowie nieco ponad połowę tego), czyli więcej o 300 tys. niż przed rokiem, lecz mniej o 350 niż w 2019 r., w ostatnim turnieju przed pandemią.

Jeśli Fognini odpadnie w III rundzie, tak jak w ubiegłym sezonie, to dostanie 120 tys. funtów – o pięć więcej niż rok temu. Brutto oczywiście. Podwyżka zatem jest, choć nie spektakularna.

Skąd zatem zwiększona suma pieniędzy na nagrody? Pulę dla tenisistów i tenisistek grających na wózkach zwiększono o ponad 40 proc., gdyż zwiększyła się o połowę liczba uczestników. Bardzo wyraźnie cenniejsze – każde o ponad 20 proc. względem poprzedniego sezonu – stały się też wygrane w kwalifikacjach. Zyskają również debiści, a szczególnie ci z gry mieszanej.

Więcej zarobią także ci, którzy na Wimbledonie będą grali długo. Jeśli Hubert Hurkacz znów awansuje do półfinału, to dostanie nie 465 tys., lecz 535 funtów. Jeśli Iga Świątek poprawi osiągnięcie z zeszłego roku i tym razem wygra mecz o ćwierćfinał, otrzyma 310 tys. funtów (rok temu dostałaby 300 tys.). O tym, że za mecze na kortach Wimbledonu nie będą przyznawane punkty do rankingu, liderka światowej listy tenisistek powiedziała: „Martwi mnie wojna, a nie punkty”.

Początek turnieju głównego 27 czerwca. ●

## Miliony na korcie

40,35

MLN

• **funtów wynosi pula nagród w tegorocznym Wimbledonie. Jest większa o blisko 5 mln od zeszłorocznej**

## SPORT W SKRÓCIE

### PIŁKA NOŻNA

## Sousa zwolniony z Flamengo

– Flamengo Rio de Janeiro informuje, że trener Paulo Sousa i jego sztab nie pracują już z pierwszą drużyną – komunikat takiej treści opublikowało Flamengo w nocy z czwartku na piątek. Kilka godzin

wcześniej brazylijski klub przegrał wyjazdowy mecz z Red Bull Bragantino 0:1, porażka spychała klub na 14. miejsce w brazylijskiej ekstraklasie, w której występuje 20 zespołów. Nie takie były cele, Sousa w styczniu obejmował drużynę, która miała się bić o mistrzostwo kraju. Portugalczyk wylatuje z pracy, którą podjął w okolicznościach haniebnych. W Boże Narodzenie ówczesny selekcjoner

reprezentacji Polski poinformował prezesa PZPN Cezarego Kuleszę, że chce rozwiązać kontrakt obowiązujący do momentu zakończenia walki o awans na mundial w Katarze. Prawnicze przepychanki trwały kilka dni i jeszcze przed sylwestrem umowa została rozwiązana, a Sousa – de facto jego nowy pracodawca – wypłacił związkowi wynagrodzone odszkodowanie. ● **wes**

## Wojciech Kuczok



## Kino gwałtu i zemsty

W Brukseli Polacy oberwali wynikiem tenisowym, co było przyczyną rozlicznych memów zrobionych z paryskiego spotkania Świątek – Lewandowski, ale faktycznie, reprezentacja wykazała mentalność tenisową: na korce, kiedy gem się nie układa i wiadomo, że już jest pozamiatane, lepiej odpuścić, niż marnować siły przed decydującym setem. Paradoksalnie demonstracyjna słabość osłabia także rywala, który nabiera zbytnej pewności siebie i po napotkaniu niespodziewanego oporu zaczyna się gubić. Holendrom w sobotę do ostatnich sekund nie przyszło do głowy, że mogą nie wygrać z ekipą, która zebrała tak sromotne cięgi od Belgów – poniekąd słusznie, bo tym razem tylko siły nadprzyrodzone uchroniły nas przed klopsem w ostatnich chwilach. Depay nietrafiający w bramkę z karnego to jest ewidentny efekt interwencji z zaświatów.

Nie sfrajerzyliśmy więc tego meczu właściwie tylko przypadkiem, tym samym zachowując wciąż szanse nawet na wygranie grupy. W tym celu jednak należy we wtorek wziąć odwet na Belgach, wyraźnie znużonych zabawą w Ligę Narodów. Niestety, jak się przegrywa u siebie derby Beneluxu trzema golami, następnego rywala trzeba zagryźć na oczach tłumu, żeby uzyskać przebaczenie. Trafiło na nas. Dopóki był na boisku Robert Lewandowski, nawet dzielnie się opieraliśmy, potem niestety doszło do wyzynki. Zdjęcie z boiska najlepszego piłkarza w drużynie jako reakcja na niekorzystną zmianę

wyniku nie jest normalne – chyba że decyzje powzięło się przed meczem bez względu na rezultat.

Michniewicz traktuje czerwone mecze jako zgrupowanie na poligonie, ma niecodzienny komfort bycia z reprezentacją przez dwa tygodnie i sprawdzenia szerokiej kadry w boju przeciw drużynom ze światowego topu. Wynik z Belgami jest wstydlivy, memogeny, być może nawet rozczarowujący, biorąc pod uwagę pierwszą godzinę gry, ale wyciągać z niego dalekosiężne wnioski, to jak uznać, że w końcówce

byliśmy lepsi, bo gospodarze przy

pięciobramkowej przewadze pozwolili pohulać naszej boleśnie nieporadnej ofensywie i zmarnować kilka znakomitych okazji.

Z Holendrami szczęście pomogło, ale jednak Polacy wywalczyli ten punkt. Gospodarze na starcie zrozumieli, że to nie wycieczka kelnerów, tylko raczej jakaś zbiorowa przepustka z zakładu karnego i nikt im zwycięstwa na tacy nie poda. W Warszawie oczekują drugiego rozdziału opowieści w stylu rape and revenge – brutalny gwałt mamy już za sobą, teraz pora na wyrażoną zemstę. Wypoczęty i zdeterminowany Lewandowski w towarzystwie ekipy, która dowiodła w Rotterdamie, że nie jest od niego chorobliwie uzależniona, wyjdą przeciw cokolwiek zblazowanym gwiazdom Roberto Martíneza.

Był taki moment w Brukseli, kiedy Lewandowski w bezpośrednim pojedynku z Kevinem De Bruyne wzorcowo przepchał go i wygrał piłkę; Belg wtedy wyglądał na zaskoczonego, a nawet obruszonego, że jakiś bądź co bądź Polak do niego doskoczył, zamiast z podziwem przyglądać się wymianie podań. Chcę, żeby oni wszyscy tak wyglądali na Narodowym, to ma być „Kill Bill” w wersji piłkarskiej, niech Belgia krwawi i łzawi. Skoro sam ich kapitan powiedział, że cała ta impreza to tylko nieważne, wymuszone treningi po sezonie, podwiną ogony, jeśli się im każe bić. Wierzę, że Belgia padnie jak po ciężkim piwie trapiistów i zostanie na wielomiesięcznym kacu. ●

## wyborcza

**REDAKCJA** ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa  
**Telefon:** 22 555 66 00; **E-mail:** redakcja@wyborcza.pl  
**Listy do redakcji:** listy@wyborcza.pl  
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.  
Wnioski i pytania w sprawie ochrony danych osobowych: iod@agora.pl  
**REDAKTOR NACZELNY:** Adam Michnik  
**PIERWSZY ZASTĘPCA, REDAKTOR NACZELNY WYBORCZA.PL:** Jarosław Kurski  
**ZASTĘPCY:** Piotr Stasiński, Mikołaj Chrzan, Roman Imielski, Aleksandra Sobczak, Bartosz T. Wieliński  
**SEKRETARZ REDAKCJI:** Anna Kwiatkowska  
**PROJEKT GRAFICZNY:** Jacek Utko  
**PORTRETY AUTORÓW:** Agata Marszałek  
**Prenumerata cyfrowa:** prenumerata.wyborcza.pl; pomoc@wyborcza.pl, 22 555 54 55, 519 255 455  
**Inne formy prenumeraty:** wyborcza.pl/prenumerataGW  
**Kolportaż:** Problemy z dostępnością „Wyborczej” lub z właściwą mutacją lokalną, informacje o możliwości

kupienia dodatków: (12) 629 53 11, kolportaz@wyborcza.pl  
**Gazeta Wyborcza w serwisach społecznościowych:** facebook.com/wyborcza, twitter.com/gazeta\_wyborcza, instagram.com/gazeta\_wyborcza

**WYDAWCA**  
Agora SA, ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa; NIP: 526-030-56-44  
**DYREKTOR WYDAWNICZY:** Wojciech Bartkowiak  
**Zastępczyni dyrektora wydawniczego:** Joanna Mosiej-Sitek  
**Dyrektor marketingu:** Michał Bauer

**REKLAMA**  
**Dyrektor sprzedaży:** Joanna Kwas  
**Biuro reklam i ogłoszeń:** ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa  
reklama@agora.pl; 22 555 55 55, faks: 22 555 54 44  
**DRUK:** Agora SA  
ISSN 0860-908X  
Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.



# Nastroje poprawione

**Nasi piłkarze sensacyjnie prowadzili w Lidze Narodów z Holandią 2:0, ale od porażki ocaleni dzięki Memphisowi Depayowi, który w doliczonym czasie gry spudłował z rzutu karnego.**

**Rafał Stec**  
ROTTERDAM

I znów długo oglądaliśmy klasyczny mecz Czesława Michniewicza. W środę wyparł się samego siebie – jak sam opowiadał, namawiał Polaków do podjęcia otwartej walki z faworytem, który dysponuje bajecznymi, jak na nadwiślańskie standardy, kompetencjami technicznymi. Za brawurę selekcjoner słono zapłacił. Jego ludzie ambitnych zadań nie byli w stanie realizować, nie zainwestowali wszystkiego w defensywę, przegrali 1:6.

Tym razem od początku stłoczyli się pod własnym polem karnym, całą uwagę i skupienie poświęcili na żmudne obronne przesuwanie się. Selekcjoner ewidentnie chciał nade wszystko się upewnić, że Holendrzy znów nie zabalują wielobramkowo. Powodów do obaw miał mnóstwo, wszak rywale od miesięcy nie tyle wygrywają, co wszechwygrywają w rytmie karnawałowym – od nieudanego Euro 2020 pozostają niepokonani, strzelają przeciętnie 2,91 gola na mecz.

## Zabijaków dwóch

Od środowej chłosty, którą Polacy przyjęli w Brukseli, Michniewicz musiał nas uspokajać, że nie musiał ich cucić, błyskawicznie odzyskują pion, nawet sami między sobą z zaangażowaniem ustalają, co nie działało i jak to naprawić. A równocześnie przyznawał, że wspomnienie tamtego wieczoru będzie go długo prześladować.

Z ryzyka teoretycznie nie zrezygnował, Holandię postanowił powstrzymać m.in. absolutnym debiutantem na newralgicznej pozycji – wraz z Janem Bednarkiem centrum pola karnego miał osłaniać Jakub Kiwior, na którego widok w każdej kibicowskiej głowie musiała rozjarzyć się wątpliwość, czy to nie prowokowanie losu, napraszanie się o kolejną klęskę. Michniewicz się jednak zabezpieczył, środek obstawiając duetem zabijaków. Jacek Góralski posługiwał się nadmierną agresją przez całą karierę, natomiast Grzegorz Krychowiak zaczął się do niej odwoływać w ostatnich latach – gdy przestał nadążać nad rywalami światowej klasy, z braku osiągalnej piłki atakuje nogi.



• Czesław Michniewicz i Nicola Zalewski podczas sobotniego meczu w Rotterdamie  
FOT. KUBA ATYS / AGENCIA WYBORCZA.PL

Obaj jeńców nie biorą, kolekcjonują za to kartki. Wyglądało więc na to, że Michniewicz nie wierzy, iż holenderską pomarańczę można metodycznie obierać ze skórki – na wszelki wypadek nakazał posiekać ją tasakiem.

Błyskawicznie otrzymał, co zamówił. Krychowiak już po trochę więcej niż kwadrans znalazł okazję, żeby bezpardonowo położyć na murawie Frenkiego De Jonga i musieć kontynuować grę z presją żółtej kartki. Ale Holendrzy, choć od początku trzymali piłkę i przesuwali ją wokół polskiego pola karnego, nie forsowali tempa, poruszali się wolniej niż Belgowie – co sprawiało, że nie umieraliśmy ze strachu za każdym razem, gdy dobierali się do nich nasi wojownicy środka pola.

**Wyglądało na to, że Michniewicz nie wierzy, iż holenderską pomarańczę można metodycznie obierać ze skórki – na wszelki wypadek nakazał posiekać ją tasakiem**

## Polski tercet niepolski

Gospodarze mieli przewagę, ale podążali do celu niespiesznie, chwilami wydawało się, że wręcz leniwie. A goście tym razem – wbrew przedmeczowym obietnicom trenera – długo nawet nie udawali, że poza głęboką defensywą zamierzają porywać się na cokolwiek innego niż pojedyncze kontrataki.

Mieli jednak w składzie nietypowego małolata. Nicola Zalewski to piłkarz polski tylko ze względu na narodowość rodziców, bo wyedukowany w Romie, gdzie ganiał po boisku od sześciolatka, wyrósł na obunożnego, wszechstronnego śmiałka, który lubi dryblować, porywać się na trudne rozwiązania, rzucać wyzwanie posiadaczom bardziej renomowanych nazwisk. W sobotni wieczór zводу spróbował już w czwartej sekundzie gry. Denzel Dumfries nie miał wyjścia, musiał faulować.

Zalewski nie zwolnił, w pierwszej połowie właściwie tylko on z Piotrem Zielińskim próbowali kombinacyjnej, technicznej gry, która mogła dezorientować holenderską obronę. Aż wreszcie w 18. minucie operujący na lewym skrzydle młodzieniec spod Rzymu zdecydował się na przerzut na przeciwległą flankę, tam podanie odebrał Matty Cash, mierzonym uderzeniem z dystansu pokonał bramkarza Marka Flekkena. Sensacyjne 1:0, powtarzała się z historią z Brukseli.

W bramkowej akcji nieprzypadkowo uczestniczyli wyżej wymienieni. Cash, Zalewski i Zieliński – stosując kolejność alfa-

betyczną – sprawiali wrażenie, że naprawdę lubią piłkę. Lubią ją dotykać, pchać natarcia do przodu, szukać przygód. I w pełni ją kontrolują.

Łączy ich także to, że nigdy nie kopnęli piłki w ekstraklasie. Może to też nie jest przypadek?

## Jest życie bez Lewandowskiego

Gdy po przerwie Zieliński podwyższył na 2:0 – wszystko zainicjował Krzysztof Piątek, wcześniej właściwie odizolowany od gry – wydawało się, że tym razem szansy nie przepustają. Bo oni byli nieźle zorganizowani i podążali za klarownym, zrozumiałym dla siebie planem, bo Holendrzy nie biegali z belgijską werwą.

Wystarczyło jednak niewiele – wrzutka ze skrzydła, kaskada pomyłek w polskiej obronie – żeby na tablicy wyników rozbłysnął remis. Rozochoceni gospodarze przycisnęli, polskie pole karne zaczęło tętnić życiem aż za bardzo, zrobiło się gorąco. I wtedy niespodziewanie skończył się klasyczny mecz Michniewicza. Gdy w 64. minucie zarządził potrójną zmianę w swojej drużynie, na rotterdamkim boisku rozgorzała ostra wymiana ciosów – to był przyjemny, dający nadzieję okres, w którym nasi piłkarze zademonstrowali zdolność do porządnego rozgrywania piłki, w ataku pozycyjnym i kontrataku. Dopiero w końcówce Michniewicza wezwła natura, skrzydłowego Przemysława Frankowskiego zastąpił Kamilem Glikiem. Powiększył linię obrony do pięcioosobowej, żeby bronić punktu – być może bezcennego w walce o utrzymaniu w najwyższej dywizji Ligi Narodów.

Wieczór był więc udany. Miał służyć za kolejny etap przygotowywania mundialu, przyjrzenia się Zalewskiemu czy Kiwiorowi w zderzeniu z rywalami światowej klasy – obaj wypadli bardzo obiecująco. Miał również poprawić nastroje, podnieść morale reprezentacji, która z kryzysu usiłowała się wydzwignąć bez Roberta Lewandowskiego – odpoczywał poza kadrą meczową, patrzył na boisko z trybun. Podolała, choć w ostatnich minutach kompletnie straciła kontrolę nad sytuacją i od porażki dzieliły ją centymetry. Memphis Depay w doliczonym czasie gry przywalił z karnego w słupek. ●

Holandia – Polska 2:2 (0:1): Klaassen (51.), Dumfries (53.) – Cash (18.), Zieliński (49.). Holandia: Flekken – Aké, De Vrij, Timber – Blind, De Jong Ż, Berghuis Ż (64. Koopmeiners), Dumfries – Klaassen (64. Gakpo – Memphis, Bergwijn (77. Weghorst). Polska: Skorupski Ż – Cash, Bednarek Ż, Kiwior, Bereszyski, Frankowski (84. Glik), Krychowiak Ż, Góralski (58. Żurkowski Ż), Zieliński Ż, Zalewski – Piątek.

## Czesław Michniewicz:

# Dopiero po meczu dowiedziałem się, czego dokonaliśmy

Punkt wywieziony z Rotterdamu cieszy tym bardziej, że absolutnie na niego zasłużyliśmy – powiedział trener reprezentacji Polski.

– Po środowej porażce z Belgią [1:6] mieliśmy bardzo mało czasu na regenerację, ale chyba wszyscy widzieli, że oczyściliśmy głowy. Wyszliśmy na boisko spokojni, pewni swoich umiejętności, graliśmy spójnie i konsekwentnie. Holendrzy od początku atakowali, ale nic wielkiego się pod naszą bramką nie działo. A nasz plan zadziałał zwłaszcza przy drugiej bramce. Właśnie tak

mieliśmy zdobywać teren, zachęcałem Frankowskiego, żeby wbiegał w wolną przestrzeń, nie tylko mała gra. Dobrze, że Zieliński pobiegł za nim, dał koledze dodatkową opcję na sfinalizowanie akcji – opowiadał Czesław Michniewicz na stadionie w Rotterdamie.

– Zrobiło się fantastycznie, jednak w kilka minut straciliśmy coś, na co pracowaliśmy bardzo ciężko. Nie było rozprężenia, po prostu Holendrzy przeprowadzili dwie fantastyczne akcje, szybkie i dokładne. Tym bardziej cieszy, że się nie poddaliśmy. W Belgii spuściliśmy głowy i gdybyśmy

tu zareagowali identycznie, skończyłoby się pewnie wynikiem 2:6. Ale to była walka. Na całego, do końca. Kiedy Holendrzy nie wybili piłki poza boisko, gdy nasz zawodnik leżał na murawie, cała drużyna na nich ruszyła. Może to było trochę niesportowe, ale oddaje ducha grupy.

– Sędzia chyba rzucał monetą, gdy decydował, czy dyktować karnego. Widziałem, jak się wahał. Na szczęście Depay nie trafił. Byłby ogromny żal, gdybyśmy nie przywieźli do kraju punktu, absolutnie na to zasłużyliśmy. Cieszymy się tym bardziej, że dopiero

po meczu dowiedziałem się, czego dokonaliśmy. Holandia na tu-tejszym stadionie wygrała ostatnie 19 meczów z rzędu, przerwaliśmy jej piękną serię.

– Nicola Zalewski wszedł do reprezentacji z przytupem. Na początku zgrupowania był trochę wycofany, ale teraz zobaczyliśmy to, co pokazywał już w Europie [wygrał Ligę Konferencji z Romą], zobaczyliśmy, jak jego talent się rozwija. On wprowadza dużo różnorodności, gra zupełnie inaczej niż nasi z ekstraklasy, cały czas szuka, kogo tu jeszcze można przedryblować.

– Dlaczego nie wziąłem Lewandowskiego nawet do kadry meczowej? Miałem do obsadzenia ostatnie miejsce i wybór: albo Roberta, albo Kamila Glika. Wybrałem tego drugiego, bo zakładaliśmy, że możemy w końcówce prowadzić i potrzebować wprowadzić dodatkowego obrońcę. Wierzyliśmy w siebie. I nadal wierzymy.

Teraz niedzielny trening na Stadionie Narodowym, gdzie we wtorek podejmiemy Belgię. Chcemy zmasać plamę z Brukseli. ●

**Rafał Stec** ROTTERDAM